Nr. 138. Poniedziałek, 20 Czerwca 1881 **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4, Rue Clément 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia), otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z 7 czerwca b. r. nadać najłaskawiej zarządcy urzędu cłowego Antoniemu Popielowi w Brodach w uznaniu jego znakomitej służby tytuł i charakter starszego zarządcy urzędu cłowego.

Dunajewski w. r.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 12 czerwca b. r. nadać najłaskawiej przydzielonemu do galicyjskiego Namiestnictwa staroście powiatowemu Aurelemu Koevessowi, z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stan stałego spoczynku, tytuł i charakter radcy Namiestnictwa z uwolnieniem od taks.

Minister i kierownik ministerstwa sprawiedliwości mianował sędziego powiatowego w Tyczynie Teofila Hanasiewicza radcą sądu krajowego przy sądzie obwodowym w Rzeszowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 20 czerwca.

Organa opozycyjne otrzymały piękne za nadobne. Niedawno bez żadnego powodu, nawet bez pozorów, które w życiu politycznem łudzą więcej niż gdziekolwiek, rozpuściły wiadomość, że w gabinecie hr. Taaffego panuje przesilenie, i że zmiany osobiste zajdą jeszcze przed końcem feryj. Obecnie te same organa muszą bronić stronnictwa własnego wobec utrzymującej się pogłoski, że popadło ono w przesilenie, które skończyć się musi albo zupełną rekonstrukcyą na nowych podstawach albo rozbiciem się na frakcyjki nieudolne do odegrania ważniejszej roli w parlamencie. Wiadomość ta nie jest jednak taką czczą pogłoską jak owa o wrzekomem przesileniu w łonie gabinetu. Najpierw bowiem pojawiła się ona w organach poważnych, nieskorych nigdy do zmyślania, a powtóre połączoną została z nazwiskiem hr. Coroniniego, który wracając napowrót na widownię parlamentarną, mógłby na niej odegrać rolę twórcy i naczelnika stronnictwa środkowego, stanowiącego pomost polityczny między prawicą a lewicą.

Stronnictwo wiernokonstytucyjne czuje teraz niezawodnie żal z powodu, że nieumiarkowanem postępowaniem swojem uniemożliwiło hr. Coroniniemu utrzymanie się na stanowisku prezydenta Izby. Wynikły ztąd dwa skutki przykre, najpierw utrata takiej ważnej pozycyi, jaką stanowi prezydyum Izby, a powtóre, utrata jednego z najznakomitszych członków swoich, który potrzebuje dziś tylko objawić chęć powrotu do parlamentu a nietylko dostanie się tam zaraz, lecz i odegra w nim rolę bardzo ważną. Że hrabia Coronini, wracając do parlamentu, nie stanie w jednym szeregu z skrajnemi żywiołami politycznemi, które negacyę wypisały na swoim sztandarze a nie mogąc objąć steru chciałyby wprost uniemożliwić wszelkie rządy, tego nie potrzeba wykazywać wobec niedawnych wypadków. Hr. Coronini reprezentował w Izbie umiarkowany lojalny kierunek opozycyjny już wtedy, gdy system negacyjny na lewicy nie uwydatnił się jeszcze tak jak w ostatnich czasach, nie mógłby więc wybrać innego kierunku dziś, gdy znikły obawy, których w chwili otwarcia obecnej sesyi nawet najrozważniejsi posłowie z lewicy pozbyć się nie mogli. Federalizm i reakcya należą dziś do straszydeł, które wpływać mogą chyba tylko na umysły ograniczone, ale inteligentnych uczestników życia politycznego nie zdołają już więcej obałamucić.

Lewica wzdryga się na myśl rekonstrukcyi, ale opór ten jest daremny. Już na schyłku sesyi ostatniej objawiło się takie rozdwojenie w jej szeregu, że potrzeba koniecznie albo zmienić kierunek, albo przygotować się na secesyę bardzo znaczną. Prawica Rady państwa zmieniła się znacznie od czasu ostatnich wyborów, odbyła proces rekonstrukcyi, miarkując swoje aspiracye, a tem samem ścieśniając węzły wspólnego planu akcyi. Wypływa ztąd dla lewicy konieczność poddania się takiemu samemu procesowi politycznemu w duchu umiarkowania, albo przygotowania się na rozstrój zupełny. Czy rekonstrukcya dobrowolna, czy rozstrój wytworzy w Radzie państwa stronnictwo środkowe, zawsze hr. Coronini powołany będzie do odegrania głównej roli.

Lwów, 20 czerwca.

W skutek polecenia p. ministra handlu generalna inspekcya kolei austryackich wypracowała już generalny projekt zachodnich linij galicyjskiej kolei transwersalnej z Żywca do Nowego Sącza, z Grybowa do Zagórza i z Żywca do granicy węgierskiej w kierunku Czaczy. W projekcie tym dawniejsze operaty techniczne dla linij wskazanych zostały stosownie uzupełnione i zmodyfikowane, jak tego stosunki wymagały. Do rozpoczęcia samej budowy, co jak wiadomo, nastąpi zaraz po uchwaleniu ustawy w Izbie panów, potrzebny jest jeszcze projekt szczegółowy. Celem uzyskania podstawy do wypracowania tego projektu ministerstwo handlu zarządziło za pośrednictwem Namiestnictwa galicyjskiego w myśl §. 3 rozporządzenia ministeryalnego z dnia 25 stycznia 1879 rewizyę tras, która dokonaną zostanie przez osobną w tym celu ustanowioną komisyę. Komisya ta wykona w Żywcu rewizyę tras dwóch linij, t. j. Żywiec Nowy Sącz i Żywiec-Czacza, a w Jaśle rewizyę linij Grybów-Zagórz. W skład komisyj wejdą oprócz starostów jako kierowników delegaci i reprezentanci: generalnej inspekcyi kolei austryackich, dyrekcyi budowy kolei państwowych, ministerstwa wojny, Wydziału krajowego, lwowskiej i krakowskiej Izby handlowej, władzy górniczej, oraz innych władz i korporacyj, których powołanie do udziału okazuje się potrzebnem. Z głosem doradczym przyłączą się do komisyi zastępcy interesowanych kolei żelaznych, mianowicie północnej kolei

DRAMATY HISTORYCZNE
JÓZEFA KORZENIOWSKIEGO.

(Ciąg dalszy.)

Mówić o Korzeniowskim i o jego dziełach, to zadanie nie tak łatwe a zwłaszcza bardzo rozległe. Przedstawić działalność człowieka, który na polu literatury pracował z małemi przerwami przez lat czterdzieści, a pracował usilnie, niestrudzenie i z wielką płodnością przedstawić w całości obraz autora sześćdziesięciu mniejszych i większych utworów dramatycznych i ze dwudziestu, nieraz parotomowych powieści, tego tutaj nie możemy sobie zamierzać. Chcemy zatem z wieńca, który potomność bądź cobądź musi włożyć na jego skronie, z wieńca, który on sam własną pracą i talentem uwił dla siebie, uszczknąć tylko jeden listek, chociaż może jeden z najcenniejszych.

Nie będziemy mówić ani o sentymentalnej nieco ale prawdziwie poetycznej *Anieli*, która tak roztkliwiała Słowackiego, ani o *Żydach*, którzy należą do najlepszych dotychczas komedyj polskich jako nadzwyczaj charakterystyczny obraz czasu i obyczajów w pewnych mianowicie stronach Polski, ani o *Karpackich Góralach*, skreślonych z wielką prawdą i znajomością ludu, i dlatego posiadających w sobie na długie jeszcze czasy niespożytą żywotność, nie będziemy wreszcie zastanawiać się ani nad powieściami Korzeniowskiego w ogóle, ani nad żadną z nich w szczególności, choć temat to bardzo sympatyczny i niejednemu ze słuchaczów nader miłe mógłby przypomnieć wrażenia. Naszym zamiarem jest powiedzieć kilka słów o dramatach historycznych Korzeniowskiego. Należą one do najmniej znanych jego utworów, a nadto jako najtrudniejszy rodzaj sztuki mogą być najlepszym kamieniem probierczym siły i zdolności autora.

Tych dramatów jest tylko dwa; liczba niestosunkowo mała w porównaniu z mnogiemi scenicznemi pracami poety, ale wstrzemięźliwość jego pod tym względem zrozumie każdy, komu znane są zewnętrzne warunki, pod jakiemi literatura nasza w tym wieku się rozwija, kto przypomni sobie mianowicie ostracyzm cenzury i ubóstwo większej części naszych teatrów tak co do sił artystycznych jak i wystawy.

Pierwszym z dramatów jest *Mnich*, o którym wspomnieliśmy już że został wydany w 1830 r., a więc należy do najdawniejszych prac autora, poprzedzających epokę, w której jego twórczość i talent do największego doszły rozkwitu. Na owe czasy jednakże był on niepospolitem zjawiskiem jako pierwszy historyczny dramat polski, zwiastujący nowe pojęcia o sztuce, odpowiedniej charakterowi, jaki nowożytnej dramaturgii nadał Szekspir, a później, zwłaszcza w dramacie historycznym, do pewnego stopnia przeobraził i do pewnego rozwinął Szyler, których wielbicielem i pilnym czytelnikiem od młodzieńczych swoich lat był Korzeniowski.

Dotychczas oprócz kilku tragedyj skopiowanych podług konwencyonalnej formuły francuskiego klasycyzmu nie mieliśmy nic, coby historyczną naszą przeszłość na deskach teatralnych nam przedstawiało. Tragedye te, wobec nowego kierunku, wobec świetnego polotu ku wyższej doskonałości całej naszej poezyi, już się wtenczas przeżyły i nadal nie były możliwe. Zeszedłszy ze sceny, utraciły także i swoje znaczenie w literaturze jako owoc przemijającego smaku, który nie ma już bez wątpienia żadnej przyszłości przed sobą. Do pojęć i form klasycznych, chociażby nawet w najlepszym gatunku, w duchu klasyczności starożytnej, podobno już nigdy świat nie powróci, a zwłaszcza nie zapanują one nigdy w teatrze i na scenie. Tymczasem droga, którą Szekspir dramatowi nowożytnemu utorował, zdaje się drogą jeszcze w daleką nieskończoność; ulepszają ją, zastosowują do nowych wyobrażeń i wymagań, ale nie schodzą z niej, nie odstępują od tradycyj i wzorów, jakie stworzył wielki poeta Albionu i czynić tak będą długie jeszcze czasy, może długie wieki, dopóki inny a podobnie wielki twórca razem ze stanowczym zwrotem całej cywilizacyi na świecie się nie zjawi. Dlatego też i historya naszej literatury, zapisawszy na swych kartach jako chwilowy objaw tragedyę klasyczną, dzieje i rozwój dramatu polskiego śledzić będzie pilnie i skwapliwie od tej zapewne dopiero chwili, kiedy on duchem nowożytnym przejmować się począł, kiedy jako swego mistrza i pierwszego wychowawcę uznał Szekspira, a w takim razie *Próby dramatyczne* jako też *Mnich* Korzeniowskiego będą zapewne pierwszemi utworami, od których dramat polski dnie swojego bytu liczyć rozpocznie.

Bohaterem *Mnicha* jest Bolesław Śmiały, pokutujący pod nędzną szatą wygnańca w Ossyaku za zbrodnię spełnioną na biskupie krakowskim. Do tego oddalonego od świata zakątka przybywa rycerz polski Śreniawita, wspólnik niegdyś i główny doradca królewski w jego niecnych czynach, przybywa w tym celu, aby odszukać króla, o którym na Węgrzech mu powiedziano, że w te strony się udał, i wyjednać sobie u niego przebaczenie za tę ciężką winę, że króla pchnął w przepaść złego. Szukając uspokojenia zgryzot i wyrzutów, taką otrzymał radę od tajemniczego głosu, który wyszedł z grobu świętego męczennika. Równocześnie w tym samym klasztorze zjawia się druga osoba, która ma nadać pęd akcyi dramatycznej. Przychodzi ksiądz przysłany od biskupa dyecezyi z rozkazem ogłoszenia klątwy na króla polskiego, bo według obiegających wieści ma on się w tych okolicach znajdować. Domysły i podejrzenia zakonników padają od razu na tajemniczego mnicha, który już przedtem dziwnem i zagadkowem zachowaniem się obudził ciekawość i baczność na siebie. Stanowczy dowód składa Śreniawita, gdy zeszedłszy się w obecności całego zakonu z tajemniczym mnichem, poznaje w nim swego króla, i choć niewinnie zdradza go i pozbawia ostatniego przytułku. W sercu króla, który chroni się teraz do przerażającej groty, uważanej za przeklętą, tem większa wzmaga się nienawiść ku Śreniawicie. On ma mu do wyrzucenia wszystkie przestępstwa i zbrodnie swoje i cały swój haniebny, niesłychany upadek. Z drugiej strony Śreniawita potrzebuje jego przebaczenia, aby uciszyć głos swego sumienia na ziemi i okupić sobie zbawienie na drugim świecie. Między tymi dwoma przeciwnikami trudnymi do pojednania, przedzielonymi przepaścią zbrodni i nieszczęść, musi stanąć jakiś niezwykły pośrednik, z siłą większą od ludzkiej, aby zdolny był zmiękczyć serce króla. I oto w głębi pieczary odzywa się głos zabitego biskupa — głos z za grobu, i woła: Przebacz mu!... Lecz i to jeszcze nie wystarcza dla króla, bo względem niego Śreniawita tak wiele, tak strasznie zawinił. Więc duch męczennika staje widocznie przed oczami króla i powtarza swój rozkaz. Wtedy dopiero król roztwiera ramiona swemu wrogowi:

Wszystko ci przebaczam
Szczerze, jak pragnę, by mi Bóg zapomniał.

— Idź za mną! — odzywa się znowu duch i w ciemnej nocy prowadzi go do kościoła, gdzie zakonnicy w chórze spiewają.

Niezbadana moc, wyrzut sumienia i wspomnienie spełnionej w takiem miejscu zbrodni nie dopuszczały królowi nigdy wstępu do świątyni Pańskiej. I teraz zatrzymuje się na progu, wołając z boleścią:

cesarza Ferdynanda, pierwszej węgiersko-galicyjskiej i koszycko-bogumińskiej.

Zadanie komisyi rewizyjnej określa §. 3 powyżej przytoczonogo rozporządzenia ministeryalnego. Nadto jednak będzie zadaniem tej komisyi zastanowić się na podstawie petycyj i memoryałów wniesionych do rządu i Rady państwa w sprawie kierunku kolei nad pytaniem, jaka linia alternatywna ma być wybrana na przestrzeni Grybów-Zagórz, czy na Jasło i Krosno czy na Duklę? O rezultacie swoich badań i rozpraw ma komisya przedłożyć stanowcze i umotywowane przedstawienie, które obejmować ma także sprawę rozdziału i położenia stacyj kolejowych. Pożądanem jest wreszcie, aby przy tej sposobności załatwiono sprawę połączenia projektowanych linij z częścią węgierskich kolei żelaznych pod Czaczą, aby mianowicie oznaczony został punkt, w którym połączenie to miałoby nastąpić. W tym celu ministerstwo handlu równocześnie zwróciło się do węgierskiego ministerstwa komunikacyi z wezwaniem, aby wysłało swoich zastępców i poleciło im porozumieć się bezpośrednio z galicyjskiem Namiestnictwem o miejscu i czasie komisyjnego zbadania tej kwestyi.

Projekt, który służyć będzie za podstawę rewizyi tras, wniesie reprezentant generalnej inspekcyi austryackich kolei żelaznych na posiedzeniu komisyi. Czynność rewizyjna zostanie wykonaną z wszelkim możliwym pospiechem, aby wypracowanie projektu szczegółowego nie doznało zwłoki.

Według dotychczasowego zestawienia pozycyi preliminarza krajowego na r. 1882 wydatki wynoszą 2,813 932 złr. Na pokrycie tych wydatków służyć mają najpierw własne dochody funduszu krajowego obliczone w kwocie 313.961 złr. Dodatek krajowy w zeszłorocznej wysokości (37 ct. od 1 złr. podatków bezpośrednich) przyniesie 2,664.000 złr., a zatem ogólna suma dochodów wyniesie 2,997.961 złr. i przewyższyłaby w takim razie sumę wydatków o 164.029 złr. Z pozycyi wydatków wyjmujemy najważniejsze. Na koszta leczenia preliminuje Wydział krajowy 500.000 zł., na cele wykształcenia i oświaty 436.486 zł., na drogi krajowe 889.944 zł. na dotacye dla zakładów krajowych 194.560 zł., na wydatki na cele gospodarstwa krajowego 140 600 zł. Między pozycyami dochodów własnych główne miejsce zajmuje dochód z dróg (225.500 zł.).

SPRAWY MONARCHII

— Piszą nam z Wiednia: Skoro tylko prasa opozycyjna jest w kłopocie o broń zaczepną przeciw rządowi, ucieka się zazwyczaj do hasła: „gabinet pojednawczy“ a powołując się na istniejący między lewicą a prawicą parlamentarną antagonizm przedstawia misyę rządu jako chybioną. Manewr ten, w ostatnich czasach coraz częściej praktykowany przez dzienniki opozycyjne, zniewala nas celem zapobieżenia bałamuceniu pojęć rzucić nieco światła na ten temat. Prawdą jest, że rząd napisał na swym sztandarze pojednanie ludów monarchii, niemniej prawdą jest, że między lewicą a prawicą naszej Izby deputowanych zachodzą ciągle jeszcze niewyrównane przeciwieństwa. Mimo to tylko ludzie złej woli i z gruntu niechętni obecnemu rządowi nie chcą przyjść do tego poznania, że myśl przewodnia rządu była najzupełniej uprawnioną i że rząd ten osiągnął większą część tego, co na pierwszym postawił sobie planie. Rząd, stanąwszy pod sztandarem, na którym zapisał jako hasło „pojednanie“, nie mógł samo przez się nic innego pod tem rozumieć, jak tylko dążenie do połączenia wszystkich stronnictw na legalnym gruncie Rady państwa i łącznego ich współdziałania we wszystkich tych sprawach, w których nie istnieją z góry żadne polityczne i narodowe różnice. Że w skutek tych zabiegów pojedyńcze stronnictwa lub tychże wybitni przewódcy padną sobie z rozczuleniem w objęcia, tak, że nastąpi odrazu zupełna zgoda i będzie jedna tylko owczarnia i jeden pasterz — o czemś podobnem rząd tem mniej mógł myśleć, ile że polityczne a specyalnie parlamentarne życie wyklucza tego rodzaju idealne stosunki. Nie ma państwa, ani parlamentu na świecie, gdzieby nie było różnych stronnictw, gdzieby nie ścierały się wręcz przeciwne sobie prądy i gdzieby nie istniały skutkiem tego mniejszości i większości. Lecz w Austryi zachodziła anormalna okoliczność, że tutaj liczny i wielkiej doniosłości szczep negował upornie istniejące konstytucyjne stosunki prawne i przez lat piętnaście przeszło nie brał udziału w życiu parlamentarnem. Otóż jedną z największych zasług obecnego rządu jest, iż usunął stanowczo ów stan nieznośny i szkodliwy bez narażenia przytem konstytucyi na najmniejszą choćby szkodę, a rząd tem więcej może być dumnym z swego dzieła, iż wciągnięcie czecho-słowiańskiego szczepu do udziału w pracach parlamentarnych było zupełnem, tak, że Austrya posiada obecnie w całym tego słowa znaczeniu kompletny parlament i pod tym względem może równać się z każdem w Europie najbardziej rozwiniętem państwem konstytucyjnem. Wprawdzie zgodne współdziałanie stronnictw w Radzie państwa nie nastąpiło dotychczas, a to z powodu zaślepionego uporu jednej części lewicy, której trudno przeboleć, iż nie dzierży wyłącznie w swym ręku steru władzy, nie powiodło się także powstrzymać zupełnie wybuchów namiętności stronniczych — niemniej przeto złożone zostały kilkakrotnie dowody, że usiłowania rządu, mające na celu wzajemne zbliżenie się i porozumienie stronnictw w Radzie państwa, nie są pozbawione widoków powodzenia.

Odwołujemy się w tej mierze tylko na przebieg rozpraw nad bośniacką ustawą administracyjną, nad ustawą o zaprowadzeniu taks wojskowych, nad ustawą o lichwie, nad ustanowieniem głównej kwoty podatku gruntowego, nad galicyjską koleją transwersalną, tudzież na przebieg obrad komisyjnych i rezultat głosowania przy drugiem czytaniu przedłożenia o uniwersytecie pragskim. W wszystkich tych wypadkach cofnęły się polityczne i narodowościowe waśni i przeciwieństwa, o ile wchodziły tu w grę czysto rzeczowe momenta, na plan drugi. Co więcej, te same organa lewicy, które do niedawna jeszcze nie chciały stanowczo nic wiedzieć o idei zbliżenia i wzajemnego porozumienia stronnictw, przyznają dzisiaj, że idea ta nietylko jest zdrową lecz zarazem patryotyczną. Czyż fakta te nie uprawniają do nadziei, że osłabienie i wyrównanie istniejących jeszcze różnic będą mogły dalsze robić postępy i że z czasem powiedzie się przekształcić stronnictwa ścierające się na gruncie narodowym w stronnictwa czysto polityczne?

Wszak rdzeń ludności nie został dotknięty walką stronnictw w Radzie państwa, jak nas o tem zresztą dostatecznie pouczają niezbite symptomata; dlaczegożby przeto miało być rzeczą niemożliwą, aby idea pojednawcza nie mogła i tam przełamać trudności, gdzie niechęć dla niej pochodzi raczej z osobistych niż rzeczowych pobudek?

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Austrya i Rossya wobec Słowian.)

(*T*) W dwóch ostatnich zeszytach miesięcznika rossyjskiego *Wiestnik Europy* znajduje się nadzwyczaj ciekawy artykuł, z jednej strony dosadnie i prawdziwe oceniający politykę rossyjskich panslawistów z Aksakowem na czele, z drugiej strony bezstronnie przedstawiający obecny stosunek Austryi do plemion słowiańskich, w skład jej wchodzących. Artykuł ten nosi tytuł: *Austrya, Niemcy i Słowianie.* Autor jego, który się podpisał tylko literami N. S., jest człowiekiem i trzeźwo patrzącym na rzeczy i mającym poczucie sprawiedliwości, dość rzadkie dziś u rossyjskich publicystów. Zna on przytem doskonale grunt, o którym pisze, przebywał bowiem przez kilku lat wśród Słowian austryackich, to też ciosy, zadawane przez niego z objektywnym spokojem wyznawcom rossyjskiego panslawizmu a raczej panmoskwicyzmu mają druzgocącą siłę.

Treścią artykułu, a raczej artykułów jest zestawienie postępowania Austryi ze Słowianami z postępowaniem oficyalnej i półoficyalnej Rossyi względem bliższych i dalszych Słowian, czyli zestawienie panslawizmu rossyjskiego z tak nazwanym świeżo przez Aksakowa „panslawizmem“ austryjackim. Autor jest Rossyaninem, jest rossyjskim patryotą, jest słowianofilem, a nawet panslawistą, ale panslawizm jego to nie panslawizm Katkowa lub Aksakowa, to nie „zlanie się słowiańskich strumieni w rossyjskiem morzu“, ale taka forma połączenia się wszech plemion słowiańskich, w której by każda narodowość mogła swobodnie i bezpiecznie rozwijać swoje siły. To też porównywując obecną słowiańską politykę Austryi i dotychczasową politykę Rossyi, autor, jako patryota rossyjski, z żalem widzi, że kiedy Austrya, a raczej dom Habsburski wszedł na jedyną właściwą drogę, która prowadzi do zjednania ufności Słowian a ztąd i do zgodnego, pokojowego skojarzenia ich w jedną wielką całość polityczną, Rossya ciągle się błąka po manowcach, na które ją wprowadziła poroniona idea wskrzeszenia bizantyjskiego imperium.

W pierwszym artykule autor roztrząsa kwestyę religijną w Słowiańszczyznie i stosunek do niej panslawizmu rossyjskiego. Podług szkoły Katkowa, której wyznanie wiary jest poniekąd programem politycznym rządu rossyjskiego. prawosławie jest nieodłączną, a nawet jedną z najważniejszych cech słowiańskości. Kto chce być uważanym za Słowianina i używać dobrodziejstw, jakie teorya panslawistyczna obmyśliła dla Słowian, powinien być prawosławnym. Nieprawosławny Słowianin jest anomalią, która nie ma racyi bytu.

Jakież owoce przyniosła ta doktryna? Autor nie mówi nawet o prześladowaniu kościoła w Polsce i o usposobieniu Polaków dla Rossyi, które jest następstwem prześladowania tak religijnego jak narodowego, a nie mówi po części ze względu na cenzurę, po części zapewne dlatego, że sam fakt nadto jest bijący w oczy, aby go trzeba było pokazywać — poprzestaje on tylko na wyjaśnieniu, jakie rezultaty przyniosła prawosławna teorya w stosunku Rossyi do innych plemion słowiańskich, takich, które przywykły były widzieć w niej orędowniczkę słowiańszczyzny.

A naprzód Czesi. Odgrodzeni od Rossyan Polakami, z przykrością spoglądali zawsze na wzajemny stosunek tych dwóch głównych słowiańskich narodów i nie przestawali nigdy mówić o ich pojednaniu. Jak Rossyanie. a mianowicie rossyjscy panslawiści przyjmowali ich słowa, najlepiej to ilustruje znana odpowiedź księcia Czerkaskiego, dana p. Riegerowi na zjeździe słowiańskim w Moskwie. Przykro było Czechom słuchać podobnych odpowiedzi, ale nie wyleczyło ich to jeszcze z resztek illuzyi. Tłómaczyli oni sobie jej postępowanie tem, że wiekowa nienawiść nie odrazu się zaciera i nie przestawali żywić nadzieję, że Rossya, jeżeli rzeczywiście dąży do dobra Słowian, załatwi zgodnie spór z Polakami, bez których, powiada autor, ani myśleć nawet o przyszłości Słowian.

„Jednakże nadzieje te zaczęły rozpraszać się powoli — powiada autor Z trudną do naśladowania — a dla mnie nieuczonego człowieka wprost niewytłómaczoną — naiwnością, nasi panowie uczeni, przyjeżdżając do niewątpliwie słowiańskiego, ale katolickiego kraju, przedewszystkiem uderzali w tożsamość słowiańskości z prawosławiem. Płynęły z ust mowy w istocie zdumiewające. Pewien profesor międzynarodowego prawa, znajdując się jako gość w domu jednego z profesorów czeskich, a zapaławszy burzeniem w skutek skromnej uwagi kogoś z obecnych w kwestyi ulubionego marzenia Czechów — pojednania Rossyan z Polakami, wygłosił długą mowę, w której dowodził, że my „powinniśmy Polaków zadławić“, między innemi przyczynami dlatego, że oni rzymscy katolicy, a ponieważ Rzym nigdy nie pojmował prawdziwego ducha chrystyanizmu, który jedynie pojmuje i urzeczywistnia prawosławie, to między tem ostatniem a Rzymem nie może być pojednania, ani jakiegolwiek układu. Inny profesor, tylko już nie prawa, a rossyjskiej literatury w jednym z nierossyjskich uniwersytetów, człowiek bardzo dobry, mówiąc w tym samym przedmiocie, głęboko ubolewał nad Polakami, których on, jak mówił, bardzo lubi, bo to wyborny naród, niemniej przeto obstawał przy konieczności „zgniecenia“ Polaków, jako rzymskich katolików. Tu, jak widzicie, znikała nawet zupełnie idea słowiańska — zostawało samo prawosławie.“

„Nie będę zwracał uwagi czytelnika, pisze dalej p. N. S., na to, jak jest oburzającą, a zarazem jak komiczną podobna mowa o zgnieceniu całego narodu w ustach profesorów, z których na dobitek jeden jest profesorem prawa; lecz przedstawcie sobie wrażenie, jakie taka mowa wywarła na katolików i to na katolików bardzo gorliwych. Gdybyż jeszcze mówiło tym zdumiewającym tonem 3—4—10 Rossyan, ale to wszyscy, prawie bez wyjątku, a przytem tacy i wśród takich okoliczności, które kazały koniecznie myśleć, że panowie ci są nietylko przedstawicielami opinii publicznej, lecz i rossyjskiej polityki. W tymże samym czasie powzięto projekt zbudowania prawosławnej świątyni w Pradze i wykonano go z niezwykłym pospiechem. Ponieważ w Pradze nie mieszkało nigdy więcej nad pięciu Rossyan naraz, ponieważ oprócz Rossyan innych prawosławnych tam nie ma, to Czesi naturalnie musieli uważać to wzniesienie prawosławnej świątyni jako pierwszy krok w celu nawrócenia ich na prawosławie, na „wiarę ich ojców“, jak to u nas, niewiem z jakiej racyi, często się wyrażano. Zresztą, jeżeli oni sami nie wytłómaczyli sobie tego w ten sposób, to kochający ich przyjaciele i bracia postarali się nie dopuscić ich do tak smutnego zaślepienia. Redaktor i wydawca *Rusi* (Aksakow) otwarcie, bez ogródek, wezwał Czechów w formie listu do Riegera, ażeby przyjęli prawosławie. List ten był jakby konwią zimnej wody, wylanej na głowę biednym Czechom. Stał się on punktem zwrotnym w ich polityce.“

Następnie przechodzi autor do Kroatów i przypomina słowa, jakie biskup Strossmajer usłyszał niegdyś z ust jednego z najwybitniejszych przedstawicieli rossyjskiego stronnictwa panslawistycznego, protojereja przy poselstwie w Wiedniu, ojca Rajewskiego, młodego jeszcze wówczas i bardzo energicznego działacza w sprawie słowiańskiej? Jakąż odpowiedź otrzymał Strossmajer od ojca Rajewskiego? — „Nie, my widocznie nie jesteśmy dla siebie stworzeni. Podług naszych przekonań, wszyscy Słowianie powinni być prawosławni, nie ma słowiaństwa za obrębem prawosławia, a pan ciągniesz do rzymskiej kuryi.“ I proszę was, nie myśleć, żebym tu powtarzał słowa biskupa Strossmajera lub kogokolwiek z jego współziomków. Bynajmniej — opowiadał mi to nasz rodak, a mianowicie sam ojciec Rajewski. Gdym mu wyraził moje zdziwienie z powodu tego, według mego zdania tak nietaktownego i interesom Słowiańszczyzny wprost szkodliwego postępku, wielebny ojciec i mnie powtórzył toż samo: „Ciągnie do rzymskiej kuryi, nie myśli o Słowianach.“ Więc to Strossmajer nie myśli o Słowianach, człowiek, który cały swój żywot poświęcił narodowej pracy, który dźwignął własnym usiłowaniem a po części i własnym kosztem całą oświatę narodową w Kroacyi, poczynając od szkół ludowych aż do uniwersytetu w Zagrzebiu, założył muzeum, różne stowarzyszenia a nawet dotąd oddaje na to wszystko ośm dziesiątych części swego olbrzymiego dochodu!“

„Ale Czesi Polacy, Kroaci, Słowacy — mówi dalej autor — wszystko to plemiona nieprawosławne; a jest plemię bez wątpienia słowiańskie, nawet cieszące się, nie wiem dlaczego, szczególną u nas sympatyą. i prawosławne, któremu również jest wstrętną nasza teorya tożsamości prawosławia ze słowiańskością. Tem plemieniem — Bułgarzy. Im nigdy w ciągu całej ich historyi nie zdarzało się mieć stosunków z Niemcami, i nie ze słyszenia tylko, ale z doświadczenia

---

- - Dalej nie postąpię!

Ale duch każe iść dalej, więc iść musi, idzie przed sam ołtarz i klęka, a duch mówi do niego:

Jużeś zakończył dni swe opłakane!
Jakeś przebaczył, tak ci przebaczono.

Król upada twarzą na stopnie ołtarza i umiera.

— I lepiej nie mógł skończyć — mówi Przeor, oprzytomniony po chwili z tego co widział....

Wielki Boże!
Daj mi śmierć taką i w podobnej chwili.

Takim iest w głównych zarysach przebieg dramatu. Widzimy z niego, że autor w dosyć szczupłe ramy ujął swój obraz, że nie ogarnął całości wypadków odegranych niegdyś na widowni historycznej, że jego dramat nie jest całkowitym obrazem tej nieprzyjaźni, walki i krwawej kolizyi, jakie zachodziły niegdyś między królem Bolesławem a biskupem krakowskim, ale właściwie tylko epilogiem tego dramatu. Jak się ta sprawa niegdyś w rzeczywistości odbyła, o tem historya bardzo skąpe ma wiadomości; naprawdę nie mamy o niej nic więcej nad kilka słów kronikarza; najusilniejszym szperaniom późniejszych badaczy nie udało się dotychczas wyjaśnić jej i nie ulega wątpliwości, że wszelkie poszukiwania i nadal pozostaną bezowocnemi. Przez analogię tylko z tem, co się spółcześnie w reszcie Europy działo, przez analogię z owym sporem kościoła i państwa, który tak potężnie rozpoczął i z taką nieugiętą energią prowadził Grzegórz VII, jesteśmy poniekąd uprawnieni do domysłu, że i tu walka między biskupem a królem w naszym kraju była jednym z odłamów owej powszechnodziejowej rywalizacyi dwóch najwyższych potęg i stanów na ziemi.

Autor nie zużytkował tego materyału, nie dopełnił fantazyą, czego brakowało historyi, chociaż jako poeta miał do tego prawo a nawet obowiązek, i nie chciał się domyślać, chociaż widoczną jest rzeczą, że tu domyśleć się można wiele, a z warunków jego sztuki wynikało, że domyśleć się było potrzeba, aby nakreślić pełny obraz bohaterów, zajrzeć do głębi ich dusz i poznać psychiczne pobudki ich działania, aby stworzyć zrozumiałe i skończone charaktery i w braku historycznej zdobyć i przedstawić poetyczną prawdę. Walki władzy świeckiej z duchowną, walki politycznych czynników nie ma śladu w jego dramacie, a król, który w niej stracił koronę i państwo, występuje tylko jako pokutnik za prywatne zbrodnie. Biskup krakowski upominał króla o srogą i tyrańską zemstę na zbiegłem z Kijowa rycerstwie, a król zabił go za to w przystępie gniewu — oto jedyna pobudka tego krwawego królewskiego czynu, pobudka czysto-prywatnej natury, ani z królewskością ani z owczesnym stanem i duchem kościoła niemająca nic wspólnego. Aby głębsze, silniejsze nadać temu wydarzeniu znaczenie, potrzeba było głębszy i ważniejszy wynaleźć dla niego powód niżeli chwilowe uniesienie. Bo w istocie, gdyby nic więcej tylko to było przyczyną targnięcia się króla na poświęconego przedstawiciela kościoła, można prawie być pewnym, że nie pociągnęłoby tak nieszczęsnych i strasznych za sobą skutków dla Bolesława. Gdyby nic więcej nie był zawinił, gdyby zbrodnia jego nie była polityczną, nie byłby poniósł tak surowej kary, że stracił tron, został rzucony na wygnanie i zginął marnie, bez wieści nawet gdzie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

poznać, co to jest Niemiec; dlatego też oni dość obojętnie, nawet przyjaźnie są usposobieni dla tych nieprawosławnych „wrogów Słowian.“ Lecz za to wiedzą oni dobrze, co to są prawosławni Grecy, te okrutne i podstępne wrogi Bułgarów, których ucisk cięży nad nimi od chwili zjawienia się ich na bałkańskim półwyspie i nawet podczas panowania tureckiego gniótł ich bez porównania bardziej, aniżeli jarzmo tureckie... Czyż mogą Bułgarzy kiedykolwiek uwierzyć, że ta sama religia, do której należą jej przeklęte wrogi, stanowi jedyną oznakę słowiańskości i że oni sami Bułgarzy dlatego tylko są Słowianami, że prawosławni?“

Co się tyczy Bośniaków i Hercegowińców, to ci w istocie, jako lud nie posiadający jeszcze inteligencyi, identyfikują narodowość z religią. Utrzymują oni np. iż wszystkie ich nieszczęścia ztąd pochodzą, że w Bośnii są trzy „narodowości“: Serbowie, muzułmanie i katolicy. Ale autor sądzi, że oświata prędko rozjaśni pojęcia, że kwestya religijna przestanie być jabłkiem niezgody między Bośniakami, a to tem łatwiej, że Bośnia ma przed sobą wielkie posłannictwo, które już dziś zaczynają przeczuwać wybitniejsze umysły w tym kraju. „Tem posłannictwem — stać się centralnym punktem połączenia się całego serbsko-chorwackiego plemienia, takiem politycznem i cywilizacyjnem ogniskiem, jakiem napróżno usiłują został z jednej strony Belgrad, z drugiej Zagrzeb. Oba te miasta, zarówno jak i oba plemiona, które reprezentują, zanadto są silne, aby sobie nawzajem ustąpić, zanadto zaś słabe, ażeby jedno drugie pokonać mogło. W takich warunkach wiecznie pozostaną one wrogiemi sobie, dopóki ich nie pogodzą leżące geograficznie między niemi Cetynia i Raguza i ze wszystkiemi etnograficznie spokrewniona Bośnia. Ani Belgrad Zagrzebiowi, ani Zagrzeb Belgradowi nie ustąpi hegemonii nad serbizmem, lecz obadwa łatwo ustąpić mogą Serajewu, a to dlatego, że Serajewo pod każdym względem, między innemi i pod religijnym, przedstawia środek między dążeniami jednego i drugiego. Ta możliwa a nawet logicznie konieczna rola Serajewa nie może nie uderzyć bośniackiej inteligencyi, jak skoro ta wytwarzać się zacznie, i oczywiście inteligencya wytęży całą swoją uwagę i wszystkie swe siły w tym czysto-politycznym kierunku a nie w kierunku kwestyi religijnej, któraby ów cel polityczny uniemożliwił. W tym względzie Austrya, ogłaszająca zasadę równouprawnienia wyznań religijnych i języka, (przepatrzcie choćby w dziennikarskich sprawozdaniach przemówienia ks. Wirtemberskiego, a zobaczycie, że wszędzie w nich jest mowa o równouprawnieniu religii, a w szkołach dzieci wszelkich wyznań uczą się razem i używają podręczników szkolnych, drukowanych w połowie cyryliką a w połowie pismem łacińskiem), Austrya będzie miała bez kwestyi przewagę nad Rossyą, jeżeli ta ostatnia nie przestanie upierać się przy tożsamości słowiańskości z prawosławiem i odrzucać wszelką ugodę z katolicyzmem. I jakżeby mogło być inaczej? Z jednej strony widoki wiekuistej niezgody domowej, walki wewnętrznej i w skutek tego wegetowania; z drugiej wielka rola historyczna. Czyż może tu być wahanie, możnaż mieć najmniejszą wątpliwość, na którą stronę przechyli się przyszła bośniacka inteligencya? A interesa materyalny Bośnii i Hercegowiny nabędą zupełnie innego znaczenia, niż mają obecnie, jak skoro będą połączone administracyjnie z Dalmacyą, która dotychczas odcinała ich od morza, a Dalmacya, pamiętajmy, kraj przeważnie katolicki, choć żyje tam trochę prawosławnych. Jeżeli to wszystko weźmiemy na uwagę, dziwną się musi wydać nadzieja, że Bośniacy a za nimi Hercegowińcy nigdy się nie pogodzą z austryackim „panslawizmem.“

KRONIKA

= **JWpan Filip Zaleski**, wiceprezydent Namiestnictwa, powrócił z Karlsbadu i objął urzędowanie.

= **Hr. Agenor Gołuchowski**, ordynat na Skale, nadał dwa stypendya z fundacyi imienia ś. p. Agenora hr. Gołuchowskiego, a mianowicie jedno o rocznych 300 zł. Eustachemu Boreckiemu, uczniowi IV roku prawa w uniwersytecie lwowskim; drugie o rocznych 200 zł. Władysławowi Kostkiewiczowi, uczniowi II roku c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie.

— **Dr. Franciszek Smolka** otrzymał od towarzystwa polskiego w San Francisco adres gratulacyjny z powodu wyboru na prezydenta Izby deputowanych. „Działalność Twoja — tak opiewa główny ustęp tego adresu — z pamiętnych lat 1848 i 1849 jako przewodniczącego tego samego ciała zostawiła po sobie chlubną pamięć Twego nieskazitelnego charakteru, umiarkowania i cywilnej odwagi, jednając Ci serca nietylko pomiędzy swoimi ale i poważanie i cześć obcych. Po upływie lat przeszło trzydziestu to niezatarte zaufanie i szacunek powołuje Cię na nowo do tej samej godności a my witamy wybór Twój jako pomyślną wróżbę dla dalszej przyszłości, przesyłając Ci najserdeczniejsze życzenia, abyś wytrwał na tem zaszczytnem stanowisku ku sławie imienia polskiego, ku dobru kraju własnego i pożytkowi ludów składających Austryacką Monarchię.“

— **Przeniesieni:** Porucznik nieczynnego stanu stryjskiego batalionu obrony krajowej nr. 65 Adolf Feit, jako oficer-instruktor do czynnego stanu tegoż batalionu; a kapitan II klasy kołomyjskiego batalionu obrony krajowej nr. 66 Wilhelm Wolf jako oficer ewidencyi i zawiadowstwa do batalionu rzeszowskiego nr. 55.

= **Do komisyi** dla rewizyi trasy kolei wicynalnej z Jarosławia na Sokal do Waręża wysłany został ze strony Izby handlowej i przemysłowej jako jej delegat radny p. Gwalbert Ziembicki. Zarzuty i przypomnienia interesowanych powiatu jarosławskiego przyjmowane będą dnia 20 b. m. w Jarosławiu, cieszanowskiego dnia 22 w Lubaczowie, rawskiego dnia 24 b. m. w Rawie ruskiej, a sokalskiego dnia 27 b. m. w Sokalu.

= **Oestliche Post** — pod tym tytułem rozpocznie wychodzić we Lwowie od wczoraj nowe polityczne pismo codzienne w języku niemieckim. Jako wydawca *Oestliche Post* podpisuje się dr Henryk Gottlieb, jako odpowiedzialny redaktor p. Lubin Ilasiewicz.

— **Festyn akademicki** tegoroczny odbędzie się, jak się dowiadujemy, dnia 2 lipca w parku Kisielki, z nader urozmaiconym i w części nowym zupełnie programem. Komitet festynowy już teraz pracuje usilnie, aby pod każdym względem zadowolnić publiczność.

— **Posiedzenie** towarzystwa przyrodników imienia Kopernika odbędzie się jutro, we wtorek, o godzinie 6 wieczorem w uniwersytecie. Dr. J. Ochorowicz mówić będzie o hypnotyzmie, a p. E Godlewski o fizyologicznem znaczeniu tłuszczów w roślin.

* *Zapiski policyjne.* Skradziono z biura pocztowego w Sokalu list pieniężny z kwotą 200 zł. pod adresą Gittel Wiliczker w Sokalu, paczkę małą zawierającą zegarek złoty nr. 31.908 z adresem Julian Winde i paczkę z złotym pierścionkiem z kamykiem niebieskim. Panu K. D. skradziono z kieszeni zegarek srebrny anker o podwójnej kopercie z łańcuszkiem składającym się z 6 ćwiercygierów połączonych srebrnemi kółeczkami. — Pan J. G. zgubił pugilares skórkowy z kwotą 3 zł. i z 3 kartkami zastawniczemi.

*** *O znaczniejszych pożarach* w kraju otrzymaliśmy następujące doniesienia: W gminie Augustówce, w powiecie brzeżańskim, pogorzało pięciu włościan, z których jeden tylko miał ubezpieczone budynki. Przyczyną pożaru była nieostrożność. — W Krowicy, w powiecie cieszanowskim, ogień, wzniecony jak się zdaje zbrodniczą ręką, zniszczył mienie 9 gospodarzy ogólnej wartości 2.787 zł. Pomiędzy pogorzelcami tymi także jeden tylko był ubezpieczony. Poszlakowany o podłożenie ognia włościanin został uwięziony. — W kopalni galmanu w Wodnej, w powiecie chrzanowskim, od iskier spadających z komina na dach gontami kryty powstał pożar, który zniszczył budynki, mieszczące machiny fabryczne. Budynki były ubezpieczone; wartość uszkodzonych machin oceniono na 8.000 zł. — W gminie Zagórzu, w tym samym powiecie utracili całe mienie w pożarze, który powstał z niewiadomej przyczyny, dwaj gospodarze, a przy gaszeniu ognia dwie osoby doznały silnego poparzenia. Nieubezpieczona strata pogorzelców wynosi 2.400 zł. — W lesie „Zembrza“ zwanym pod Raniżowem, w powiecie kolbuszowskim, pożar, który powstał z niewyśledzonej dotąd przyczyny, zniszczył 2-morgowy obszar zadrzewiony, a w lesie rawskim przy drodze do Rzyczek, obszar 10-morgowy. Ostatni zwłaszcza pożar lasowy był bardzo groźny z powodu panującej posuchy i silnego wiatru; stłumiony został dzięki szybkiej pomocy ze strony ludności dwóch wiosek sąsiednich. — Na obszarze dworskim w Stryjówce, w powiecie zbaraskim, spłonęła stodoła z zapasami i spichlerz, oraz rozmaite narzędzia gospodarskie i t. p. Strata ogólna wynosi około 10.000 zł., a tylko budynki były ubezpieczone. Ogień, jak się zdaje, był podłożony. Dochodzenie karne zarządzono. — Nareszcie w Białkowcach, w powiecie złoczowskim, pogorzało sześciu włościan, z których żaden nie był ubezpieczony. I w tym wypadku zarządzono dochodzenie, celem wykrycia przyczyny nieszczęścia i ukarania winnych.

— **Kaprysy powietrza.** Nietylko na północnych kończynach Europy i w górach leżały wielkie śniegi w ostatnich tygodniach i woda ścinała się lodem; z Bazylei donoszą, że w nocy na 11 b. m. termometr opadł tam niżej zera, a przymrozek czerwcowy zniszczył prawie zupełnie zasiewy warzywa w okolicy Naudorfu. Podobna klęska spotkała także kanton Aargau, gdzie nawet trawa wymarzła. Dotkliwe szkody zrządziły przymrozki nocne w ziemiakach i burakach także w północnej Szkocyi.

— **Dyrektor banku** w Czernihowie, Karpinskoj, zniknął w tych dniach, zdefraudowawszy sumę 120.000 rubli.

— **Okropne burze** nawiedziły w zeszłym tygodniu wiele okolic Ameryki północnej, mianowicie zachodnich krain Unii. W Jowie grady i nawalnice spustoszyły zasiewy, a wicher zburzył wiele domów, przyczem nie obyło się i bez ofiar w ludziach.

— **Portret królowej.** Jeden z dzienników neapolitańskich opowiada: Królowa Małgorzata dnia 15 b. m. zwiedziła stojący na kotwicy w zatoce neapolitańskiej statek *Flavio*. Jej Kr. Mość, z zajęciem oglądając całe urządzenie i przyozdobienie okrętu, nagle zatrzymała się przerażona przed własnym portretem, zawieszonym w sali okrętowej. „Tak brzydką przecież nie jestem! — rzekła z uśmiechem zwracając się do towarzyszącego jej kapitana — dlatego przyszlę w upominku załodze inny mój portret, a pana proszę, byś kazał zdjąć ze ściany ten potwór.“

— **Samobójstwo.** W Preszowie dnia 14 b. m. zastrzelił się młody porucznik rezerwy br. Prokesch-Osten, syn byłego c. k. internuncyusza przy W. Porcie i znakomitego znawcy Wschodu. Stosunki familijne wtrąciły tego młodego człowieka w rozpacz.

— **W skutek trzęsienia** ziemi w mieście Wan, w Armenii, według depeszy z Konstantynopola, 400 domów legło w gruzach a 95 osób utraciło życie. — Szczegółowe doniesienia mówią, że w okolicy rzeczonego miasta, mianowicie ku wschodowi, trzęsienie zburzyło do szczętu 34 wsi. Spustoszenie ma być prawdziwie przerażające. Pozostali przy życiu mieszkańcy schronili się w góry, gdzie wystawieni są na okropny niedostatek. Liczby ofiar nie można było dotychczas oznaczyć dokładnie, jest wszakże znacznie większa, niż to podały pierwsze sprawozdania. Patryarcha armeński zbiera składkę na rzecz pozbawionych tą klęską całego mienia.

— **Japoński następca tronu** książę Higas hi-Fuszimi-No-Mya, przybył w tych dniach do Paryża, zkąd się uda na dłuższy pobyt do Londynu. Książę ten jest adoptowanym synem panującego obecnie mikada.

— **Malarki.** Na tegoroczną wystawę sztuk pięknych w Paryżu przypuszczono prace 612 artystów rodzaju żeńskiego, mianowicie 198 w oddziale malarstwa olejnego, 365 w oddziale akwarelowym, a 49 w rzeźbiarskim. *Jury* wystawowa z wielkiej tej liczby artystek odznaczyła tylko ośm.

— **Na korzyść żydów** rossyjskich, którzy utracili mienie w ostatnich rozruchach, odbyły się w zeszły wtorek w Paryżu na placu Trocadéro igrzyska ludowe pod patronatem baronowej James Rothschild, a przy udziale najznakomitszych artystów paryskich, jak Gounod, Faure i t. d. Czysty dochód wynosił 80.000 franków.

— **Czarna zakonnica.** Ksiądz d'Abest, biskup w Périgueux, jak donoszą dzienniki francuskie, zeszłej niedzieli dopełnił w jednym z klasztorów żeńskich tego miasta aktu obłóczyn na 16-letniej murzynce z Nubii, dzieckiem za kupionej w Afryce przez pewnego misyonarza francuskiego, który umierającą z głodu znalazł na drodze, ochrzcił i oddał do klasztoru w Périgueux na wychowanie.

Sprawozdanie posła Wolskiego.

(*w*) Na zaproszenie posła miasta Lwowa w Radzie państwa dra Ludwika Wolskiego, podpisane także przez kilkanastu obywateli, liczne grono wyborców zgromadziło się wczoraj po południu w sali ratuszowej celem wysłuchania sprawozdania tegoż posła.

O godz. 3 min. 22 posiedzenie zagaił p. Fr. Bałutowski, który przez aklamacyę powołany został na przewodniczącego.

Prezes Rady państwa dr. S m o l k a, powitany przy wstąpieniu na trybunę huczynym oklaskiem pierwszy zabrał głos, oświadczając, że w poczuciu ciążącego na każdym pośle obowiązku komunikowania się z wyborcami i zdawania im sprawy z swej działalności, korzysta ze zwołania kolegium wyborczego lwowskiego i staje przed niem, uprasza jednak o zwolnienie go z tego obowiązku, ponieważ stanowisko jego jako prezydującego w Izbie poselskiej uniemożebnia mu wywiązanie się z tego zadania. Znane są zgromadzonym stosunki naprężone, jakie panują w tej Izbie. Gdy mowca objemował jej przewodnictwo, stosunki te dochodziły do wysokiego stopnia roznamiętnienia. Pierwszem jego zadaniem było uśmierzyć te niesnaski, ażeby Izba mogła się oddać pracy spokojnej szczególnie na polu rozwoju ekonomicznego. Nie spuszczając nigdy z oka tego zamiaru, przy zachowaniu najściślejszej sprawiedliwości i objektywności, mowca miał to zadowolenie, że przy końcu stosunki poprawiły się, teraz jednak nie może uczynić żadnego kroku, któryby krzyżował to rozpoczęte przez niego działanie, a zatem nie może się wdawać w krytykę czynności Rady państwa, gdyż musiałby się którejkolwiek stronie narazić. Mowca ma nadzieję, że wreszcie i mniejszość przyjdzie do tego przekonania, że większość nie marzy ani o pogwałceniu konstytucyi, ani o upośledzeniu elementu niemieckiego, ani o ograniczeniu zdobyczy wolnościowych, lecz dąży do cichej, spokojnej pracy na drodze ekonomicznego rozwoju, oszczędności i urzeczywistnienia zasady: „równe prawo dla wszystkich“. Co do osoby swojej mowca przypomina, że zaraz z początku sesyi został wybrany wiceprezesem Izby i należał do wielu komisyi, miał zatem wiele czynności, a gdy został prezesem, czynność jego powiększyła się jeszcze bardziej. Sądzi jednak, iż wywiązał się z tego zadania tak, że wszystkie stronnictwa są zadowolone. (*Huczne oklaski*).

P. Ż g ó r s k i wnosi rezolucyę wyrażającą, że zgromadzeni wyborcy uważają za wielki dla siebie zaszczyt, iż wybrany przez nich poseł stoi na czele Izby, zdobywszy sobie to stanowisko wyrobionym charakterem politycznym, który wyborcy miasta Lwowa zawsze cenić i uznawać umieją.

Rezolucya ta została przyjętą jednogłośnie.

Poseł W o l s k i. Ośmieliłem się zawezwać was, panowie, dla dopełnienia obowiązku, który uważam za warunek konieczny stosunku między wyborcami i posłem, aby wyborcy mogli się informować a poseł odświeżał się i odmładzał w żywym zdroju ich opinii. Uprzedzam was, że nie jestem optymistą i nie zapatruję się zbyt różowo na obecne położenie. Są tacy, którym to wystarcza, że teraz dużo mówią o Polakach, że mamy obecnie swoich reprezentantów na wysokich stanowiskach i w radzie Korony. Mnie to nie wystarcza jeszcze, jakkolwiek nie zapoznaję ważności tego, że mamy u szczytów rządu ludzi z naszego narodu i wszelkie składam im uznanie, uważam ich jednak za środek a nie za cel. Zbyt wielkie też mam wyobrażenie o potrzebach i celach naszych, aby mnie to zadowolniło, że wiele o nas mówią, lecz pragnąłbym, ażeby nasze dzisiejsze działanie mogło przetować ścieżki dla przyszłości.

W sierpniu r. z. ogłosiłem sprawozdanie z moich czynności. Tutaj powtarzać się nie będę, zwłaszcza, że ogólna sytuacya niewiele się zmieniła, jest ona zgodna z kardynalnem zdaniem, które wyraziłem w tem sprawozdaniu, że zadanie nasze w parlamencie austryackim wskazuje nam dostatecznie stanowisko nasze jako Polaków i jako obywateli państwa wiernych i życzliwych. Wobec rządu, który się nie identyfikuje z żadnem stronnictwem, myśmy powinni byli zająć stanowisko zależące na tem, aby godzić i jednoczyć, zdobywając dla siebie warunki rozwoju i nie przestając być nigdy szermierzami wolności i postępu. Zdaniem mojem zatem nie powinniśmy byli jednoczyć się ani z prawicą ani z lewicą, lecz zająć stanowisko tak zwanego liberalnego centrum, które istnieje we wszystkich parlamentach prócz austryackiego. Brak takiego stronnictwa jest grzechem przeciw naturze parlamentaryzmu, gdyż parlament składa się z dwóch walczących ze sobą stronnictw a nie ma stronnictwa pośredniczącego. (*Brawo*). Pociąga to za sobą bardzo przykre następstwa. Hr. Taaffe w początkach swoich rządów był popieranym przez pewien zastęp Niemców, liczący do 40 głosów, dziś tego zastępu nie ma ani śladu, gdyż widząc, że Polacy poszli bezwarunkowo za rządem, Niemcy ci w odwrotnym kierunku naśladowali ich przykład i połączyli się ze stronnictwem liberalnem, a tym sposobem osłabili rząd, który aby utrzymać większość, musiał czynić ustępstwa różnym frakcyom prawicy. Polacy wprawdzie nie sprawiali rządowi trudności i miarkowali się w swych żadaniach; nie można także pod tym względem robić zarzutu Czechom; inaczej jednak postępowała frakcya ultramontańska zwana tyrolską. Od początku aż do dziś dnia występowała ona z coraz nowemi żądaniami, trudnemi do zrealizowania i kompromitującemi dla rządu. Frakcya ta, która poseł czeski Tonner przyrównał do kota ciągle czyhającego, gdzie się ma rzucić, idzie na przebój, stawiając wszystkie kwestye na ostrzu noża; dość powiedzieć, że przy wniosku Lienbachera groziła nam odmówieniem swoich głosów na kolej transwersalną, Czechom odmówieniem kredytu na uniwersytet, a rządowi głosowaniem przeciwko budżetowi. Stosunek taki jest anormalnym i naraża powagę rządu.

Nie mogę się tu zgodzić z szanownym mówcą, który przemawiał przedemną, ażeby rozdrażnienie wzajemne stronnictw zmniejszyło się w Radzie państwa. Cały jego takt i spokój jako przewodniczącego nie wystarczają, aby to rozdrażnienie załagodzić. Jest ono większem niż kiedykolwiek, tak że kto przez godzinę przebył w tej atmosferze, musi z obawą zapytać, do czego to dojdzie i na czem się skończy? Zwolennicy hegemonii niemieckiej zacierają ręce na ten widok i o ile mogą przyczyniają się do wzajemnego roznamiętnienia. Kto zbliska śledzi rzecz, przyznać musi, że wszystkie te starcia wywołane zostały postępowaniem tej frakcyi ultramontańskiej, o której powyżej wspomniałem. Wniosek Lichtensteina, uniewaźnienie wyborów górnoaustryackich, dokonanych tak jak się zawsze odbywały, a uznanie ważności nowych, przy których rozmaite popełniono nieformalności, wniosek Dipaulego i wniosek Lienbachera, oto są etapy coraz większego rozgoryczenia, roznamiętnienia i rozstroju, a w monarchii z tak różnorodnych jak Austrya

żywiołów złożonej, nie godzi się siać takich niezgód (*Brawo.*) Myśmy się także przyczynili do tego przez dawanie poparcia temu stronnictwu, przez to, żeśmy mu dawali się teroryzować, żeśmy z niem ciągle zostawali w przymierzu

Przejdźmy do kwestyi, czy sojusz nasz z prawicą wydał zbawienne owoce. My temu stronnictwu nadajemy nazwę stronnictwa autonomistów. Jest to nazwa niezasłużona, nie było bowiem ani jednego wypadku, w którymby prawica popierała zasady autonomiczne.

Przytoczywszy na dowód kilka przykładów, mowca zapytuje czy to bezwarunkowe przymierze z prawicą przyniosło dla kraju jakie korzyści? Wiecie że z próżnemi wróciliśmy rękami. Kolej transwersalna utknęła w Izbie panów, bo sprzymierzeńcy nasi, ci sami tyrolscy, o których już mówiłem, lub ich rodzeni bracia nie chcą nas z rąk wypuścić. Ażeby uniknąć zawodu, Koło polskie musiało się wstrzymać z żądaniem wydziału medycznego we Lwowie. Że ustawa o podatku gruntowym nie wzięła tak fatalnego obrotu, jakiego się można było obawiać, przypisać to należy energii i działaniom ministra skarbu, a nie naszym sprzymierzeńcom, a że ustawa ta przeszła, przypisać to należy wspólności interesu naszego z interesem Niemców i Czechów.

Sojusz z tą partyą, jak widzimy, nie przynosi nam materyalnie nic a moralnie naraża nas na szkody. My to stronnictwo nazywamy autonomistycznem, ale ono samo nazywa się konserwatywnem, a u Tyrolczyków konserwatyzm jest jednoznaczny z ultramontanizmem. My w tem znaczeniu konserwatystami być nie możemy. Konserwatyzm ten objawia się takiemi wnioskami jak Lichtensteina, Dipaulego i Lienbachera. Wniosek Lienbachera jest zbyt świeży, ażebym o nim nie miał pomówić. Być może, że sam przez się wniosek ten nie jest tak doniosły. ale w polityce należy brać rzeczy tak jak się przedstawiają i za jakie są uważane. Tchnął on w wysokim stopniu obskurantyzmem i był wysoce niepopularny. W Kole polskiem ci nawet, którzy byli za głosowaniem za tym wnioskiem, nie kryli się, że to jest im wstrętne, a tak znakomity pedagog, jak poseł Euzebiusz Czerkawski, wykazał, do jakiego chaosu prowadzi ten wniosek pod względem pedagogicznym. Wprawdzie Galicya nie będzie tym wnioskiem dotknięta, ale dlatego nie byliśmy powinni głosować za nim, bo cóżbyśmy powiedzieli, gdyby nam reprezentanci innych prowincyj podobne rozporządzenia, których nie chcemy, narzucali? Tymczasem my wagę naszych głosów rzuciliśmy na szalę i przeważyliśmy ją na korzyść wniosku. Jeżeli raz wejdziemy na tę drogę głosowania za rzeczami wstrętnemi, aby nie rozbić prawicy, to będziemy musieli głosować za wnioskiem Dipaulego i za niechowaniem protestantów na poświęcanej ziemi. Jak jednak na tem wyjdzie opinia Polaków jako rycerzy wolności? Sądzę, że na tej drodze wstrzymać się należy jak najprędzej, aby o nas nie powiedziano, żeśmy za miskę soczewicy sprzedali swoje pierworodztwo. (*Huczne oklaski.*)

Wszystko to powiedziałem dlatego, żenio straciłem nadziei, iż na tej drodze można się powstrzymać. Dziś nastąpiła kilkumiesięczna pauza, jest zatem czas do wymiany zdań. Tak jak niektórym odcieniom ciąży sojusz z prawicą tak są i po lewicy żywioły, które czekają tylko chwili wyzwolenia ze swego jarzma i mogą się stać zawiązkiem stronnictwa umiarkowanego po lewej stronie. Otóż, jeżeli takie stronnictwo tam się utworzy i jeżeli będzie dostateczna gwarancya, że można to uczynić bez szkody dla kraju, to Koło polskie, mojem zdaniem, powinno się z niem połączyć. W szczegóły dzisiaj wdawać się nie można, bo są to dopiero kombinacye, ale idzie o to, aby nie sądzono, że jakaś rycerskość uczynić nam tego zabrania. Reprezentacya nasza ożywiona jest najlepszą chęcią, działa w najlepszej wierze, a sami przeciwnicy oddają jej sprawiedliwość, że zasobem zdolności, wiedzy i parlamentarnego doświadczenia żadnej innej frakcyi nie ustępuje.

Przechodząc do działalności prawodawczej Izby, mowca zwraca uwagę, że z pośredniej polskiej inicyatywy wynikła ustawa przeciw lichwie, rozciągnięto bowiem na całe państwo ustawę galicyjską, dalej ustawa o ulgach w należytościach skarbowych przy konwersyi pożyczek, ustawa o zapobieżeniu nierzytelnym czynom w działaniach kredytowych i ustawa o ulgach podatkowych dla kas oszczędności i stowarzyszeń zaliczkowych.

W końcu mowca kreśli krótki obraz swojej własnej działalności. Była ona bardzo skromną i inną być nie mogła. Dla oszczędzenia czasu Koło polskie, mając członków prawie we wszystkich komisyach, rzadko upoważnia innych posłów do zabierania głosu. Mowca był członkiem komisyi asekuracyjnej i karnej, które obie nie miały ważniejszych zadań, z wyjątkiem wniosku o zmianę postępowania objektywnego. W tym przedmiocie mowca opracował wniosek, który jednak uwiązł w komisyi. Nadto mowca przemawiał w sprawie podatku szynkowego, którą to sprawę głosy Tyrolczyków na niekorzyść przeważyły. W sprawie podatku gruntowego mowca wynalazł i wskazał istniejące przepisy, na które nie zwracano uwagi, a które przyznawały znaczną ulgę podatkową najbiedniejszym chałupnikom. W naradach Koła — kończy mowca — brałem żywy udział i przemawiałem w tym duchu, w jakim się odzywam obecnie, ale najczęściej pozostawałem w mniejszości. Mimo to rzadko korzystałem z prawa wstrzymania się od głosowania i głosowałem z większością. przeciw swojemu przekonaniu. Nie taję jednak, że takie postępowanie budzi niesmak wielki w tym, kto się na nie decyduje, niech więc nikt nie bierze za złe posłom, jeżeli nie chcą postępować w ten sposób i wstrzymują się od głosowania, niech nikt nie wywiera na nich nacisku, gdyż tym sposobem nie hartujemy, ale łamiemy charaktery. (*Huczne oklaski*).

P. Maszkowski zwraca uwagę, że akademia techniczna, której jest profesorem. nie cieszy się autonomią w kierunku naukowym, jakiej używają inne instytucye naukowe. Ustawodawstwo dla szkół technicznych należy do kraju, tymczasem ułożona przez sejm organizacya akademii technicznej nie została sankcyonowaną lecz rozporządzeniem ministeryalnem nadany został statut organizacyjny tej instytucyi. To jednak nie jest dostateczną rękojmią, bo co jedno ministerstwo mogło nadać, to inne może odwołać, zaprowadzając zamiast języka polskiego niemiecki, a my nie mielibyśmy przeciw temu żadnego punktu oparcia. Mowca poleca tę sprawę gorąco obecnemu posłowi i Kołu polskiemu.

Poseł Wolski odpowiada, że wszystkie uwzględnienia naszego języka, jakiemi się cieszymy i największą część tych praw, które nieprzyjaciele nasi jako szczyt autonomii nam wymawiają, oparte są na zasadzie rozporządzeń, które mogą być cofnięte. Nie ma wątpliwości, że sejm powinien się starać zabezpieczyć je ustawami. W sprawie poruszonej przez interpelanta sejmowi służy kompetencya, wnieść jej zatem przed Radą państwa nie można, chybaby się sejm zrzekł tej kompetencyi, a zresztą przyznanie praw języka polskiego nadane przez Radę państwa w niczem nie zmieniłoby stanu rzeczy, bo inna Rada państwa mogłaby to cofnąć, sejm zatem zapewne spełni w tej mierze swój obowiązek.

P. Rojek zapytuje, jak się poseł zapatruje na zamierzoną zmianę ustawy o poborze do wojska, w tym duchu, aby nie trzy lecz cztery kontygensa corocznie były do poboru powoływane. uważa bowiem, że taka zmiana byłaby ciosem prowadzącym do zubożenia ludności.

Poseł Wolski odpowiada, że projekt ten i w nim także budzi wielkie obawy. Komisya już ukończyła nad nim rozprawy i sprawozdanie jest posłom rozdane. Ministerstwo obrony krajowej pragnęło zastrzedz sobie możność powoływania do poboru czterech kontyngensów zamiast trzech, w tych razach w których uznawałoby tego potrzebę, komisya to zmodyfikowała, usuwając tę dowolność i oznaczając wyraźnie wypadki, w jakich czwarty kontygens ma być powoływany. Ograniczenia te zmniejszyłyby znacznie szkodliwą doniosłość tej ustawy, mowca jednakże obawia się, że Rada państwa odrzuci te modyfikacye i przywróci pierwotny projekt rządowy. W każdym razie przyrzeka, że w Kole polskiem starać się będzie, aby przynajmniej ograniczenia komisyjne znalazły poparcie.

P. Rybowski zapytuje, czy byłoby korzystnem w danym razie dla kraju zawierać sojusz z partyą centralistyczną, która nas gniotła, a z którą związku poseł składający sprawozdanie zdaje się ewentualnie doradzać.

Poseł Wolski odpiera w zasadzie, iż w polityce nie można rządzić się sentymentami i Koło polskie niemi się nie rządzi, gdyż ci, z którymi teraz jesteśmy w przymierzu, także w swoim czasie pomagali do germanizowania nas i gniecenia, co do faktu jednak, o którym mówi interpelant, mowca oświadcza. iż nigdy nie doradzał sojuszu z centralistami, że to jest tylko wymysłem jego nieprzyjaciół, jakie zaś stanowisko radziłby zająć posłom polskim, o tem mówił obszernie na początku swego dzisiejszego przemówienia i w drukowanem sprawozdaniu.

P. Gniewosz zapytuje, czy Koło polskie nie mogłoby znaleźć środka, ażeby zabezpieczyć dziennikarstwo przynajmniej od konfiskowania za przedruki artykułów, które nie były konfiskowane w miejscach, w których je pierwotnie wydrukowano.

Poseł Wolski odpowiada, że zapobieżenie temu jest niemożebnem, ponieważ postępowanie objektywne jako z natury już niecokreślone nie da się ująć w prawidła.

P. Dworski zapytuje. jak się poseł zdający sprawę zapatruje na kwestyę zmiany ustawy przemysłowej i jaką da wiadomość o losach tej kwestyi.

Poseł Wolski zapewnia, że projekt zmiany ustawy przemysłowej nie został złożony do akt, lecz oddany do komisyi, która nad nim pilnie pracuje. Niektóre działy już są prawie zupełnie gotowe Szczególniej gorliwie zajmował się tą sprawą poseł krakowski dr. Weigel, który obecnie powołany na prezydenta miasta Krakowa złożył mandat do Rady państwa. Należałoby życzyć prędkiego załatwienia tej sprawy, lecz że to przedmiot bardzo obszerny, wiec pospiech jest niemożebny.

Gdy nikt więcej nie zażądał głosu do interpelacyi, zgromadzenie na wniosek pana Maszkowskiego uchwaliło przez aklamacyę wyrazić posłowi Wolskiemu wdzięczność i zaufanie.

Koniec posiedzenia o godz 5 min. 10 popołudniu.

Ludność Lwowa.

Obliczenie ludności Lwowa dokonane na podstawie spisu z dnia 31 grudnia 1880, zostało ukończone dnia 16 czerwca b. r. Według urzędowego uwiadomienia, jakie odbieramy od magistratu, wynik jego jest następujący:

W dniu spisu liczył Lwów 103.422 mieszkańców, co w porównaniu z ludnością w czasie poprzedniego spisu z d. 31 grudnia 1869 r. (87.109 mieszkańców) daje wzrost o 16.313, czyli o 18·49% — a w stosunku rocznym 1·56 proc. Garnizon wojskowy, według osobnego spisu dokonanego przez władze wojskowe, wynosi 6.324 głów, razem z wojskiem zatem liczy Lwów 109.746 mieszkańców. Wszystkie poniżej zamieszczone cyfry odnoszą się wyłącznie do ludności cywilnej.

Na poszczególne dzielnice miasta rozdziela się ta ludność jak następuje: Śródmieście 16.532 mieszkańców (16·0 proc. ogółu ludności), przedmieście Halickie 16.666 (16·1 proc.); Krakowskie 29.738 (28·7 proc.); Żółkiewskie 26.964 (26·1 proc.); Łyczakowskie 13.522 (13·1 proc.) Porównanie tych cyfr z cyframi z roku 1869 doprowadziłoby do wniosków zupełnie błędnych, właśnie bowiem w ciągu tego okresu zmieniono podział terytoryalny miasta na dzielnice, przyłączając znaczną część dawnej dzielnicy pierwszej do drugiej, a drugiej do trzeciej.

Według płci jest we Lwowie 49.032 ludności męzkiej a 54.370 żeńskiej (47·4 proc. m., 52·6 proc. ż.), tak, że na 100 mężczyzn jest 110 kobiet. W roku 1869 było 48·5 proc. m. a 51·5 proc. ż., czyli na 100 mężczyzn 106 kobiet.

Stosunki przynależności przedstawiają się jak następuje: przynależnych do Lwowa jest 61.111, (28.513 m. a 32.598 ż.), do innych gmin w Galicyi 37.545, (18.118 m., 19.427 ż.), do innych prowincyj austryackich 2.861, (1.510 m., 1.351 ż.) — ogółem obywateli tej połowy monarchii 101.517, obywateli węgierskich 410, (198 m., 212 ż.) — obywateli państw zagranicznych 1.495. (713 m., 782 ż.) Pomiędzy przynależnymi do innych prowincyj austryackich, najwięcej, bo okrągło 1.000 jest z Czech, 569 z Bukowiny, 533 z Morawy, 365 ze Szląska, 285 z Austryi dolnej, 37 ze Styryi, 20 z Krainy, 19 z Austryi Górnej, 18 z Karyntyi etc. Pomiędzy obywatelami innych państw najwięcej, bo 950 jest z Królestwa Polskiego i krajów zabranych, 172 z Prus, 113 z innych państw niemieckich, 66 z Rumunii, 52 z Włoch, 45 z Szwajcaryi, 41 z Francyi, 21 z Anglii, 19 z Ameryki itd.

Stosunki wyznań są następujące: Rzymskich katolików jest 55.973, unitów greck. obrz. 14.868, orm. obrz. 181, grecko-wschodnich 219, ewangielicko-augsburskich 1.641, helweckich 64, anglikanów 27, menonitów 10, starokatolik 1, unitaryanin 1, ormiańsko-wschodniego wyznania 1 — ogółem chrześcian 72.984, izraelitów 30.418, bezwyznaniowych 18. W procentach: rzym kat. 54·1 proc.; gr. kat. 14·4 proc.; ewang. augs. 1·6 proc.; innych wyznań chrześc. 0·5 proc.; izraelitów 29·4 proc.

Cyfry wieku są następujące: Do ukończonego 5 roku życia 5.193 płci męskiej, 5.225 płci żeńskiej — razem 10.418, czyli 10·1 proc. ogółu ludności. Od 6go do ukończonego 10go roku życia 4.702 m., 4.610 ż., razem 9.312 czyli 9 proc. Od 11go do ukończonego 20 roku życia 9.741 m., 10.792 ż., razem 20.533 czyli 19·8 proc. Od 21go do ukończonego 40 roku 16.658 m., 18.542 ż., razem 35.200 czyli 34 proc. Od 41go do ukończonego 60 roku 9.852 m., 11.524 ż., razem 21.376 czyli 20.7 proc. Wyżej 60 lat 2.906 m., 3.677 ż., razem 6.583 czyli 6·4 procentu.

Charakterystyczną jest okoliczność, że procent dwóch pierwszych najmłodszych klas wieku jest nieco niższy, aniżeli był podczas spisu ludności z roku 1869, co przypisać należy epidemii ospy w roku 1873, która oddziałała na drugą klasę wieku z tegorocznego spisu, tudzież zeszłorocznej epidemicznej płonnicy i dyfteryi, która bezpośrednio spis ludności wyprzedziła i uszczupliła pierwszą klasę wieku.

Według stanu cywilnego jest stanu wolnego 29.572 m. i 29.972 ż., razem 59.544, czyli 57·6 proc. ludności; małżonków 18.005 m., 17.852 ż., razem 35.857 czyli 34·7 proc.; owdowiałych 1·447 m., 6.447 ż., razem 7.894 czyli 7·6 proc.; rozwiedzionych 28 m., 99 ż., razem 127 czyli 0·1 proc. W porównaniu z rokiem 1869, wzrósł procent wdowców i wdów o 0·9 proc., a zmniejszył się procent pierwszych dwóch kategoryj o 0·3 proc. i 0·6 proc.

Język towarzyski zapisywano według instrukcyii tylko dla obywateli tej połowy monarchi, skutkiem czego suma cyfr niżej podanych jest od ogólnej liczby ludności niższą o całą cyfrę obywateli węgierskich i zagranicznych (razem 1.905). Język polski jako towarzyski zapisało 90.132 osób, niemiecki 7.323, ruski 3.600, czeski i morawski 263, rumuński 192 (przeważnie więźniowie zakładu karnego z Bukowiny) włoski 4, słoweński 3.

Stopień wykształcenia; Umie czytać i pisać 28.953 m. 26.132 ż. razem 55.085 tj. 53·3 pr. ludności, umie tylko czytać 1.396 m. 2.681 ż. razem 4.077 (3·9 prc.) a nie umie ani czytać ani pisać 18.703 m. 25.557 ż. razem 44.260 (42·8 pr.) Jeżeli od tej ostatniej cyfry odciągniemy ludność niżej 8 lat życia (16.132), otrzymamy 28,128 nieumiejących czytać ani pisać.

Ułomności. Slepych na oboje oczu jest 74 m. 56 ż., głuchoniemych 75 m. 59 ż., obłąkanych 17 m. 10 ż., idiotów 25 m. 26 ż.

Co do statyski zatrudnień, możemy ją tutaj tylko w najogólniejszych podać cyfrach. Dla objaśnienia przytaczamy, że rubryki zatrudnień dzielą się na samodzielnych urzędników, robotników, członków rodziny i służbę domową, tak, że suma tych kategoryj daje całą ludność, czyto bezpośrednio przez zarobek własny, czy pośrednio przez zarobek głowy rodziny i chlebodawcy czerpiącą utrzymanie z danej gałęzi pracy. Najliczniejszą jest ludność żyjąca z przemysłu i rękodzieł, w najobszerniejszem tego słowa znaczeniu, według instrukcyi bowiem zaliczono tu nietylko sam przemysł wytwórczy, ale i tak zwany nieprodukcyjny, jak: szynkarstwo, traktyernictwo, zajazdy, hotele itp. Według tego ma Lwów ludności z przemysłu żyjącej razem 31.735, a mianowicie: Samodzielnych 3.710, urzędników i zawiadowców 199, robotników 8.331, członków rodzidziny 17.677, sług domowych 1.818. Po przemyśle najwyższą cyfrę przedstawia handel: 12.606, między tymi: 2.175 samodzielnych, 291 urzędników, 1.404 robotników, (w co wchodzą także wszyscy subjekci), 7.171 członków rodziny i 1.165 sług domowych. Inne rodzaje zatrudnień podajemy tylko w ogólnych cyfrach: rolnictwo 2.676. górnictwo 12, przewóz (koleje, telegraf, poczta, tramway, dorożkarstwo etc.) 7.775, właściciele domów i rent 7.034, zakłady pieniężne i kredytowe 1.531 zakłady wychowawcze i naukowe 1.516, dobroczynne 574, stan duchowny 1.426, stan urzędniczy 5.523, emeryci 3.560, rodziny wojskowych 765, stan nauczycielski 2.751, pieśmiennictwo i dziennikarstwo 246, sztuki piękne 911, inżynierya i architektura (bez inżynierów kolejowych, którzy weszli do rubryki „przewóz“) 621, prawnictwo (adwokatura i notaryat) 759, służba zdrowia 1404, służba urzędowa (woźni etc.) 1.696, żandarmerya, straż skarbowa i wszelkie straże publiczne 1.462, służący nie mieszkający u służbodawcy 5.434, wyrobnicy o zmiennem zatrudnieniu (dzienni) 10.147, zarobek nieznany 1.558. Zaś według wymienionych powyżej 5 kategoryj jest samodzielnych 15.964, urzędników 2.163, robotników 18.022, członków rodziny 55.829, sług domowych 11.441.

Ze spisem ludności jest połączony spis zwierząt domowych, który wykazuje: koni 1.066, będących w posiadaniu 422 osób, rogacizny sztuk 1.632 u 363 posiadaczy, kóz 7 u 5 posiadaczy, nierogacizny 327 u 106 posiadaczy i 154 uli pszczół u 9 posiadaczy.

Wyścigi konne we Lwowie.

(*Pierwszy dzień wyścigów d. 19 czerwca.*)

(*L.*) Przy sprzyjającej pogodzie i bardzo licznym udziale publiczności odbyły się wczoraj pod kierownictwem Wydziału Towarzystwa chowu koni i wyścigów pierwsze w tym roku wyścigi konne na torze lwowskim. Trybuna kryta, przeznaczona wyłącznie dla członków Towarzystwa była zajęta przez płeć piękną z najwykwintniejszych sfer towarzyskich. Oprócz JE. br. Alfreda Potockiego, JE. br. Josika i feldmarszałka-porucznika ks Lamoral Thurn-Taxis, którzy pełnili obowiązki sędziów, widzieliśmy na placu przed metą Jego król. Wysokość ks. Wurtemberskiego, JW. p. marszałka krajowego dr. Zyblikiewicza, JW. p. wiceprezydenta Namiestnictwa F. Zaleskiego, ks. Adama Sapiehę i wielu członków arystokracyi.

Do pierwszego biegu o nagrodę dam, z sześciu zapisanych, stanęły tylko trzy konie a mianowicie: *Bajaderka*, 5letnia klacz kasztanowata p. Alfreda Mysłowskiego, na której jechał p. Mysłowski (syn) w mundurze

ochotnika od ułanów z szarfą; *Urok*, 4letni wałach gniady br. Adama Heydla, prowadzony przez hr. Pinińskiego, ubranego w kurtkę czerwoną z niebieskiemi rękawami i w białą czapkę; *Daddy Longless*, pełnoletni wałach gniady rotmistrza Jana Kaan d'Albest, na którym jechał porucznik Stankovich w mundurze ułańskim. Meta wynosiła 1600 metrów. Jeździec *Uroka* miał na sobie o 2 kilogramy większą wagę. Już z samego początku wysunęła się znacznie naprzód *Bajaderka*, prowadziła cały bieg i stanęła pierwsza u mety; drugim był *Urok*, a koń trzeci zaniechał dalszej rywalizacyi już w połowie mety. Nagrodę wziął tedy p. Mysłowski. Cały bieg trwał 2 minuty i 4 sekundy.

Do biegu drugiego o nagrodę Towarzystwa w kwocie 700 zł. stanęły tylko trzy konie (z 4 zapisanych) a mianowicie: *Miss-Mornington*, 4letnia klacz gniada p. A. Mysłowskiego, jechał na niej dżokiej Mikołajków, ubrany w kurtkę czerwoną z rękawami białemi i w białą czapkę; *Lohengrin*, 5letni ogier gniady br. A. Heydla, sterowany przez dżokieja Rożka, ubranego w kurtkę czerwoną z niebieskiemi rękawami i w biała czapkę, nareszcie *Giles the Third*, 4letni ogier gniady p. Kaliksta Ochockiego, prowadzony przez dżokeja Kaczora, ubranego w kurtkę szafirową, czapkę czarną. Przed rozpoczęciem biegu, spadł Mikołajków z konia, czyli mówiąc językiem szlachetnego sportu „odłączyła się *Miss-Morington* od swojego jeźdźca“ i pobiegła w prost do stajni. Dosiadł jej następnie syn właściciela, który w pierwszym biegu wziął nagrodę, i konie puściły się w zawody. Pierwszym u mety, która wynosiła 2400 metrów, był *Giles the Third*; wyprzedził on *Miss-Mornington* o długość 2 koni. Zwyciężył tedy koń p. Ochockiego.

W trzecim biegu o nagrodę cesarską II klasy w kwocie 1000 zł., wzięły udział trzy konie: trzyletni kasztanowaty ogier p. Mysłowskiego, *Never say Die*, sterowany przez dżokeja Endwistle, ubranego w czerwoną kurtkę z białemi rękawami i w białą czapkę; 3letni ogier kasztanowaty br. A. Heydla, *Monopol*, prowadzony przez dżokeja Follita i 3letni ogier kasztanowaty hr. Jana Tarnowskiego z Chorzelowa *Wallenrod*, potomek w prostej linii słynnego *Przedświta*, prowadzony przez dżokeja Metcalfa, ubranego w kurtkę białą z niebieskiemi rękawami i czapkę różową. Meta wynosiła 2400 metrów ($1^1/_2$ mili angielskiej). Z początku wyprzedzały znacznie *Wallenroda* obydwa jego rywale, w końcu jednak stanął on pierwszy u mety a za nim o długość konia przybył *Monopol*. Bieg trwał 2 minuty i 50 sekund. Nagrodę wziął hr. Tarnowski.

Czwartym z rzędu był bieg koni myśliwskich, zwany *Hunter Staker*, o nagrodę honorową JE. hr. Wilhelma Siemieńskiego. Bieg ten był urozmaicony rozmaitemi przeszkodami a mianowicie musiały konie pokonać dwie przeszkody $2^1/_2$ do 3 stóp wysokie, trzy przeszkody $2^1/_2$ stóp wysokie z rowem 8 stóp szerokim, dwa rowy po 10 stóp szerokie itp. a przytem była najdłuższa meta, bo wynosiła 4800 metrów, czyli 3 mile angielskie. W tym biegu wzięły udział dwa konie a mianowicie *Alban*, siwy 6letni wałach br. A. Heydla, i *Kasia*, 5letnia klacz siwa p. K. Ochockiego. Na pierwszym jechał dżokej Rożek, na drugiej dżokej Kaczor w znanych kolorach właścicieli. *Kasia* wyminęła kilka przeszkód, ale nie starała się nawet dopędzić swego rywala, który pokonał ją z łatwością, stanąwszy u mety o minutę wcześniej.

W biegu myśliwskim (*Steeple Chase*) o nagrodę klubu jeździeckiego w kwocie 200 zł., w którym były do pokonania prawie te same przeszkody co przy biegu czwartym, wzięły trzy konie udział a to: *Machbub*, pełnoletnia klacz gniada kapitana hr. Maurycego Attemsa; *Delaville* klacz porucznika W. Fritschego i *Prima Donna*, klacz porucznika Fr. Brücknera, który po wzorowem pokonaniu wszystkich przeszkód wziął pierwszą nagrodę. Meta wynosiła 4000 metrów.

Najciekawszy był bieg ostatni, w którym wzięło udział 25 koni włościańskich, nieosiodłanych. Meta wynosiła podobno tylko pół mili angielskiej, bo bieg rozpoczął się tylko od znanych baraków wojskowych do słupa stojącego naprzeciw trybuny. Kilku włościan z wsi okolicznych przyprowadziło bardzo ładne i dobrze karmione konie, większość biegunów była biedna i pospolita. Ciekawym był bieg dlatego, iż nagrodę nie wzięli właściciele koni bardzo rączych i ładnych, lecz, przeciwnie koni lichszych, które znacznie później przybiegły do mety. Stało się to z następującego powodu: Dwa konie dobre, które wysunęły się znacznie naprzód, skręciły nagle przed samą metą i rzuciły się na liczną gromadę osób; prawdziwem szczęściem nazwać można, że z tego powodu nie było żadnego wypadku. Spadł tylko jeździec, który prawdopodobnie byłby wziął pierwszą nagrodę, gdyby nie to nieprzyjemne *intermezzo*. Do mety dobiegł następnie pierwszy z rzędu koń Bartłomieja Szczepańskiego z Biłohorszczy, który z rąk JE. hr. Namiestnika otrzymał pierwszą nagrodę Towarzystwa w kwocie 30 zł.; drugą nagrodę w kwocie 10 zł. wziął Szczepan Szpada z Biłohorszczy, a trzecią w kwocie 5 zł. Jędrzej Gruszka z Bogdanówki.

OSTATNIA POCZTA

Mianowany świeżo szefem handlowo-politycznego departamentu w ministerstwie handlu hr. Wolkenstein, sprawował przed rokiem urząd nadzwyczajnego posła na dworze drezdeńskim, później zaś zatrudnionym był w ministerstwie spraw zagranicznych w charakterze szefa sekcyi i jako taki przewodniczył obradom handlowym, jakie się toczyły w Berlinie między Serbią i Niemcami.

Mimo że ruch wyborczy w Węgrzech coraz szersze zakreśla koło i choć aparat agitacyjny funkcyonuje tam już od kilku tygodni, ruch ten nie uderzył nigdzie tchem silniejszym, ani też obiecuje, aby miał przybrać rozmiary, w jakich zwykła była obracać się tam lat dawniejszych walka wyborcza. W zapasach tych wysuwają się na pierwszy plan trzy stronnictwa: stronnictwo liberalne, umiarkowana opozycya i najskrajniejsza lewica. „Jedynie pierwsze i ostatnie — pisze *Pester Lloyd* — posiadają organizacyę, gdy tymczasem umiarkowana opozycya idzie luzem i nie widać w niej myśli przewodniej. Najskrajniejsza lewica nie powiększy także swego zastępu, lecz musi się na to przygotować, iż stronnictwo liberalne odbierze jej napowrót utracone okręgi. Co się tyczy umiarkowanej opozycyi, kończy wyżej przytoczony dziennik, to ta wejdzie bezwątpienia do parlamentu, złamana i przerzedzona, jakby dla potwierdzenia tej niecofniętej zasady, że wiodące swój żywot bez celu i racyi bytu formy muszą w polityce tak samo zmarnieć, jak marnieją w naturze.“

Według oficyalnego doniesienia, prezes gabinetu Tisza nie wypowie nigdzie z okoliczności wyborów mowy programowej. Ponieważ i inni także ministrowie sądząc z przykładów, jakie dali pp. Pauler i Kemeny, wstrzymają się od wszelkich, od politycznych enuncyacyj, a przemówienia znakomitych członków stronnictwa rządowego będą trzymane, wedle zapewnienia dzienników półoficyalnych w tonie ogólnikowym, przeto rząd i stronnictwo, na którem się opiera, będą mogły przystąpić do pracy w przyszłym sejmie nie skrępowane żadnemi przyrzeczeniami lub zobowiązaniami.

Wedle doniesień telegraficznych zabawi ks. Milan w powrocie z Petersburga do Belgradu dwa dni w Wiedniu. Tak w stolicy austryackiej jak i Berlinie, że kwestya ogłoszenia Serbii królestwem, stanie się niebawem przedmiotem poważnej dyskusyi.

Do *Kuryera Warszawskiego* donoszą z Petersburga, że ważna sprawa czyszowników w guberniach zachodnich zostanie wkrótce rozwiązaną w drodze uwłaszczenia, w skutek przedstawień generała Drentelena i senatora Połowcewa.

Nat. Ztg zapewnia, że podróż ks. Gorczakowa do Petersburga miała na celu jedynie zalecenie poparcie kandydatury hr. Ignatiewa na ministra spraw zagranicznych, zapewne zatem hr. Ignatjew w krótce obejmie to stanowisko. Według telegramu *W. Allg. Ztg.* hr. Ignatjew jako minister spraw wewnętrznych, nie mogąc podołać pracy, zamierza wyłączyć z ministerstwa wydziały przyłączone do niego pod rządem hr. Loris-Mellikowa.

W kijowskim procesie nihilistów zapadł już wyrok. Główni oskarżeni Szczedryn i Preobrażeński skazani zostali na śmierć ale zostali ułaskawieni przez generała Drentelna, który zamienił karę na dożywotnie ciężkie roboty. Innych oskarżonych skazano na roboty w kopalniach, a mianowicie dwie kobiety Kowalską dożywotnio, Prysiecką na 15 lat. pozostałych w liczbie pięciu na 20 lat. Jednego z podsądnych, Kuzniecowa, skazano na krótki areszt.

Daily Telegraph potwierdza pogłoskę, że Hartmann został aresztowany w Niemczech, dokąd miał się udać na zaproszenie socyalistów niemieckich, i że został wydany władzom rossyjskim. W dziennikach niemieckich i rossyjskich nie ma jednak dotychczas potwierdzenia tej wieści.

Dłuższe prowizoryum w gabinecie pruskim zostało już załatwione a to w duchu najmniej pożądanym dla stronnictwa, pragnącego widzieć koniecznie na czele ministerstwa wyznań męża, o którym mogłoby być dowodnie przekonanem, że nie zboczy ani na chwilę z drogi wskazanej prawami majowemi. Takim zaś nie jest wedle ich mniemania p. Gossler, świeżo mianowany ministrem wyznań w miejsce pana Puttkamera, który objął stanowczo tekę spraw wewnętrznych. Usunięcie kandydatury p. Wolffa popieranego przez zwolenników polityki falkowskiej wiążą dzienniki berlińskie z objawiającem się coraz silniej w sferach decydujących życzyniem dojścia do jakiegoś z Rzymem porozumienia. Nie wchodząc, o ile słusznemi są te zapatrywania, nadmienić winniśmy, że wedle dotychczasowej praktyki decydował w sprawach wyznaniowych nie minister wyznań, lecz w pierwszym rzędzie ks. kanclerz. Depesza zawiadamiająca o powyższych zmianach donosi zarazem, że cesarz udzielił ks. Bismarckowi urlopu dla poratowania zdrowia i poruczył ministrowi Bötticherowi generalne zastępstwo ks. kanclerza. Książę ma wyjechać najprzód do Warzynu a później do Kissingen

Rada związkowa odbyła onegdaj posiedzenie, na którego porządku dziennym stały sprawozdania z ostatnich uchwał parlamentarnych. Na posiedzeniu tem nie poruszono jednak ani ustawy o zabezpieczeniu robotników, ani sprawy rady ekonomicznej. Rada związkowa rozpocznie ferye w pierwszych dniach lipca.

Do *Pol. Cor.* donoszą z Belgradu, że w serbskich kołach rządowych panuje przekonanie, iż nieporozumienia, jakie zaszły między Anglią a Serbią z powodu zawarcia z Austro-Węgrami traktatu handlowego, zostaną niebawem ku obopólnemu zadowoleniu usunięte. Poseł serbski Marinowicz bawi obecnie w interesie uregulowania tej sprawy w Londynie.

Pułkownik Malleret ścigał dalej w d. 17 b. m. oddział dowódcy powstańców algierskich Bu-Amema, który uciekł na pustynię ku Jekanne.

Oddział wojsk francuskich wysłany z Geryville pobił w d. 14 b. m. jedno z pokoleń, które chciało się przyłączyć do powstańców. Arabowie stracili 45 ludzi i sztandar.

W bitwie stoczonej d. 14 b. m. pod Medena wierne Francuzom pokolenie Harras zdobyło 1000 wielbłądów, 5000 owiec, 250 osłów, oraz wzięło do niewoli 150 mężczyzn i 350 kobiet i dzieci. Harrasowie mieli 6 zabitych i 22 rannych, powstańców z pokolenia Laghuat pochowano na pobojowisku 85.

Wskutek powstania Arabów w południowym Oranie stanowisko generalnego gubernatora Algieru, Alberta Grévy, brata prezydenta republiki, ma być zachwiane i w ogóle rząd zastanawia się, czy właściwem jest wobec powstania utrzymywać dalej zarząd cywilny Algieru.

Parlament angielski załatwił dopiero 90 poprawek wniesionych do bilu reformy gruntowej w Irlandyi. Ogólna liczba poprawek wynosi przeszło 800, pozostaje więc jeszcze do załatwienia 720. Gladstone miał oświadczyć kilku członkom parlamentu, że obstaje przy jak najprędszem uchwaleniu bilu i nie zezwoli na żadne ferye parlamentarne przed jego załatwieniem, chociażby Izba miała obradować do października.

Z Konstantynopola donoszą, że Porta oświadczyła, iż nie może przyjąć proponowanego przez posła rossyjskiego Nowikowa rozwiązania kwestyi granicznej czarnogórsko-tureckiej tj. specyalnie rozgraniczenia obu państw na wschód od jeziora Skodarskiego.

Poseł austryacki wręczył Porcie notę, żądającą stanowczego oświadczenia się w sprawie kolei żelaznych na półwyspie bałkańskim.

Rząd turecki wypuścił z aresztu trzydziestu przywódców kurdyjskich, uwięzionych za uorganizowanie najścia na terytoryum perskie. W tem sumarycznem uwolnieniu obwinionych widoczną jest demonstracya przeciwko Persyi, z którą obecnie stosunki Turcyi są nienajlepsze.

Angielski trybunał dla szczególnych kwestyj potwierdził wyrok wydany w sprawie Mosta, redaktora londyńskiej *Freiheit*, orzekając, że artykuł wzywający do morderstwa jest karygodnym, chociaż w nim nie jest wyraźnie wymieniona osoba, którą autor zachęca do popełnienia zbrodni.

Według telegramu *N. fr. Pr.* cały gabinet rumuński podał się do demisyi.

Trzecim delegatem francuskim do komisyi mającej czuwać nad oddaniem Grecyi nowych prowincyj i wytknięciem granicy, mianowany został kapitan Bonnaud du Martray.

Telegramy z Londynu donoszą, że w Arta miano wykryć sprzysiężenie mające na celu wysadzenie miasta w powietrze przed wkroczeniem Greków. Pięciu oficerów tureckich zamięszanych w ten spisek miano aresztować.

W Volo, Laryssie, Domoko i Almyrze władze tureckie czynią przygotowania do ewakuacyi. Poczty tureckie zaprzestały funkcyonować, archiwa wysłano do Stambułu. Deputacya mahometan z Volo udała się do Aten.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Ebenthal, 19 czerwca. Dzisiejszy biuletyn o stanie zdrowia księcia Augusta Koburgskiego nie oznajmia żadnego polepszenia. Trudność oddechu wielka, upadek sił bardzo groźny.

Petersburg, 19 czerwca. Wczoraj pod kamiennym mostem na Ekateryńskim kanale znaleziono dwie poduszki kauczukowe starannie wypełnione 150 funtami czarnego dynamitu, mające po $^3/_4$ arszyna (przeszło pół metra) średnicy, które według zdania znawców świeżo były zrobione. Poduszki były zaopatrzone przewodami do zapalania.

Wiedeń, 20 czerwca. (*Tel. pr.*) Deputowany Czelakowsky złożył mandat do Rady państwa.

Wiedeń, 20 czerwca. (*Tel. pryw.*) *Intransigeant* zapewnia, że wiadomość *Daily News* o aresztowaniu Hartmanna i wydaniu go Rossyi, jest fałszywą, gdyż Hartmann nie opuszczał Londynu. Tymczasem *Presse* otrzymała z Petersburga telegram, że Hartmann został aresztowany na granicy rossyjskiej, którą chciał przejść z puszką do zbierania roślin jako botanik. Miał on na oczach niebieskie okulary.

Berlin, 20 czerwca. (*Tel. pryw.*) Wiceprezes ministerstwa państwa hr. Stollberg podał się do demisyi.

Petersburg, 20 czerwca. (*Tel. pr.*) W Petershofie zrewidowano starannie ogród zamkowy i statek strażniczy. U oficerów i żołnierzy znaleziono proklamacye rewolucyjne.

Człowiek utopiony, którego znaleziono pod mostem Czernyszewa, był ajentem policyjnym czynnym przy aresztowaniu konspiratorów na Zabałkańskim Prospekcie. Pomiędzy ajentami policyi panuje wielkie wzburzenie, ponieważ i drugi ajent policyjny znikł od dni kilku.

Sofia, 20 czerwca. (*Tel. pryw.*) Hr. Ignatiew odpowiedział na telegram Zankowa, że Rossya w kwestyi bułgarskiej zachowa się neutralnie, jednakże gorąco pragnie postępu i spokoju w Bułgaryi. Hr. Ignatiew zaprzecza stanowczo wieści, że Rossya popiera księcia Aleksandra.

Paryż, 20 czerwca. Prezes gabinetu Ferry miał w Epinal mowę, w której powiedział, że zbliżające się wybory będą wolne od wmieszania się rządu, wypadną w duchu umiarkowanego republikanizmu i nie doprowadzą ani do rewizyi konstytucyi ani do rozdwojenia. Ferry dowodził, że radykalne reformy ubezwładniłyby umiarkowaną republikę i dodał, że zadaniem wyborców jest ograniczenie liczby monarchistów, w taki sposób, ażeby koalicya ich z radykałami nie mogła obalić ministerstwa. Kraj będzie zadowolony gdy ujrzy postępowe reformy i zabezpieczony pokój. W dalszym ciągu mowy Ferry chwalił stałość i mądrość Grévego, których to przymiotów w prezydencie bardzo potrzebuje republika.

Na bankiecie wydanym przez jedno ze zgromadzeń rękodzielniczych Gambetta powiedział, że jeżeli praca którego dnia nie powiedzie się, to ją się nazajutrz z nową gorliwością rozpoczyna, i dodał, że przy nadchodzących wyborach liczy tylko na jeden okrąg wyborczy.

Rzym, 20 czerwca. (*Teleg. pryw.*) Allokucya, którą papież mieć będzie podczas uroczystości św. Cyryla i Metodego, zostanie przetłómaczoną na wszystkie języki słowiańskie i rozpowszechnioną w krajach słowiańskich.

Papież miał polecić biskupowi Strossmayerowi dopełnienie konsekracyi i instalacyi biskupów bośniackich.

Marsylia, 20 czerwca. Wczoraj o godzinie 8 wieczorem wszczęły się tu krwawe bójki między Francuzami a Włochami. Mówią, że 8 jest zabitych a 23 rannych; w szpitalu jednak dotąd tylko dwóch było zabitych a 12 rannych, z których trzech dogorywa. Aresztowano 65 osób. Rada municypalna w permanencyi. Władze pozamykały wiele kawiarń. Śledztwo rozpoczęto.

Nantes, 20 czerwca. Niezliczone tłumy ludności, zanosząc protest przeciw zakazowi odbywania publicznych processyj, przeciągały wczoraj ulice, któremi zazwyczaj poruszały się processye, i zatrzymywały się przed kościołami, spiewając nabożne pieśni. Republikanie urządzili kontr-demonstracyę i spiewali Marsyliankę. Przyszło do zaburzeń; aresztowano kilka osób.

Rzym, 20 czerwca. *Diritto* donosi, że minister spraw zewnętrznych udzielił konsulowi Maccio żądanego urlopu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 18 czerwca 1881, godzina 2 m. 30. Losy kredytowe 179·50, Węg. akcye kredyt. 355·50, Akcye anglo-austr. 148·—, Akcye banku Union 139·80, Akcye kolei Karola Ludwika 314·80, Akcye kolei północnej 243·25, Akcye kolei południowej 130·—, Akcye kolei Alföld. 173·—, Akcye kolei Elżbiety 204·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 177·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 163·50, Wiedeńskie losy 131·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 96·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100·75, Losy regulacyi Cissy 113·50, Losy tureckie 28·50, Węgierska renta 117·25, Akcye banku związkowego 136·—,. Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·18½, Węgierskie losy 124·—, Mark. niemiecki —·—. Usposobienie silne.

Wiedeń, 18 czerwca 1881, godzina 4 min. 50. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —.—. Usposobienie. —

Wiedeń, 20 czerwca 1881, godzina 10 min. 50. Akcye kredytowe 353·40, Anglo-Austr. 147·25, Akcye banku Union 139·—, Kolej Karola Lud. 314·75. Południ. 127·50, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9.30½, Rubel papierowy —·—, Usposobienie chwiejne.

Telegramy zbożowe z d. 18 czerwca. Wiedeń: Pszenica 12·25 do 12·50 zł., żyto 10·50 do 11.— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·—, do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 35·— do 35·25 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 100 klgr. (na jesień) 11.32 do 11.35 zł., rzepak (sierpień — wrzesień) —·— zł., Berlin: Pszenica żółta (na jesień) 212·50, żyto —·— spiritus loco 58.80, olej rzepakowy 54.—. Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 63·50, olej rzepakowy 77·—, spirytus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —,— spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 20 czerwca 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 734.97mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 16.0°C. Psychrometr wilgotny + 13.4°C. Prężność pary 9.9mm. Wilgoć 73%. Zachmurzenie 5. Wiatr SW1. Ozon 8.

Temperatura powietrza + 12.8°R

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 759.57mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 20 czerwca 1881.

Hotel George'a.

Pp. A. hr. Cetner z Podkamienia. E. hr. Stadnicki z Nawojowy. J. hr. Koziebrodzki z Podhajczyk. E. Münther z Waniowa.

Hotel Angielski.

Pp. E. hr. Starzeński z Mogielnicy. L. Rogojski z Kąt. L. Leszczyński z Zabłociec. K. Wiśniewski z Dobrzan. K. Boniecki z Kornia. H. Janko z Hoszan. S Łokuciejowski z Łukawicy. J. Krajewski z Czech. A. Biesiadzki z Niska.

Hotel Warszawski.

Pp E. Pawlikowski z Siedlisk. W. Gniewosz ź Kąt W. Buchowiecki z Płocz. Dr. S. Kudelka z Rossyi.

Hotel Europejski.

Pp. W. Mariański ze Słomki. J. hr. Stadnicki z Rossyi.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. E. Suchecki do Królestwa. L. Modzelewski na Podole rossyjskie. A. Łucki do Sarny. W. Fedorowicz do Okna. S. Lukowiecki do Królestwa.

Pociągi kolejowe.
Odchodzą ze Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny): o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany) o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg m;

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 29 w nocy pociąg mieszany); o godz 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min 10 w południe (pociąg mięszany;) o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Dr. Zygmunt Lindner,

Okulista

i prymaryusz oddziału chorób ocznych

mieszka obecnie przy ulicy Karola Ludwika licz. 19 obok handlu p. Steifa. 3673

Ordynuje od godz. 9 do 12 przed południem od godz. 4 do 6 po południu.

Dla ubogich bezpłatnie od 6 do 7 wieczór.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 18 czerwca 1881.

	płacą (waluta austr.) zł.	ct.	żądają (waluta austr.) zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	314	50	318	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	175	75	178	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	309	—	313	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	258	—	262	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	70	102	70
„ „ „ 4 pr. w. a.	95	75	96	75
„ „ „ 5 pr. okresowe	101	70	102	70
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	103	60	104	60
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	102	25	103	25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	103	—	105	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	[illegible]	—	94	—
4. Obligi za 100 złr.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100	50	101	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	102	50	103	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	103	—	104	25
5. Losy miasta Krakowa	20	75	22	25
„ „ Stanisławowa	24	—	26	
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	43	5	52
Dukat cesarski	5	44	5	53
Napoleondor	9	27	9	37
Półimperyał	9	52	9	62
Rubel rossyjski srebrny	1	50	1	65
„ „ papierowy	1	17¼	1	19¼
100 marek niemieckich	56	85	57	60
Srebro	99	50	100	50
[illegible] w srebrze	99	95	100	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 15 czerwca 1881.

1. Dług państwa:	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	77.05	77.20
luty-sierpień	77.05	77.20
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	77.65	77.80
kwiecień-październik	77.65	77 80
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	123.—	123.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	132.25	132.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	134.75	135.25
„ „ 1864 po 100 zł.	174.50	175.
„ „ 1864 po 50 zł.	173.50	174.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	27.—	28.—
Listy zastaw. lomen państw. po 120 złr. 5 prc.	144.—	144.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	101.75	102.—
Renta papierowa 5% z. r. 1881	95.10	95.25
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	93.55	93.70
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	105.50	106.50
Bukowiny	99.50	100.—
Galicyi	100.60	101.—
Niższej Austryi	105.50	—.—
Siedmiogrodu	97.50	98.50
Węgier	98.75	99.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	145.80	146 20
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	355 25	355.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	830.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	825.—	827.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	619.—	621 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	204.25	204.75
Kol. Preszow-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. [illegible]	2442 —	2447 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. [illegible]	316.25	316 75
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	176.75	177.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	364.50	365.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	121.50	122.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	165.25	166.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	102.25	102.50
„ „ „ „ premiowe po 3%	—.—	—.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	103 —	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	106.—	107.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	98.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proc.	96.50	97.50
„ „ „ „ „ po 5 proc.	102.25	102.75
„ „ „ „ „ po 5 proc. w 37 latach zwrotne	102.25	102.75
Gal. banku hip. po 6 proc.	103 90	104.30
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	104.—	104.50
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	102.35	102.55
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	100.50
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ proc.	102.75	104.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.90	95.30
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	92.50	93.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.50	106.50
„ „ po 100 zł. w. a.	102.—	102.50
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	109.25	110.—
„ „ „ „ II emisyi	109.25	110 —
„ „ „ „ III. „	109 25	110.—
„ „ „ „ IV. „	109.25	110.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	95.—	95.50
z r. 1867	100.—	100.50
z r. 1868	99.50	99.75
z r. 1872	—.—	96.75
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr.	92.75	93.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	178.—	178.50
Clarego po 40 zł. m. k.	41.50	42.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	111 50	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.—	17.—
Losy miasta Krakowa	21.75	22 25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	42 25	42 75
Palfiego po 40 zł. m. k.	40 50	40 75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19.50	20 —
Salma po 40 zł. m. k.	52.—	53 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.—	47 50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	25.—	26.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.50	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.50	—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	31.50	32 —
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	42.25	42 75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117 —	117 20
Paryż za 100 fr.	46 35	46.40

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.50.—	5.52.—
„ pełnej wagi	5.52.—	5.54 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.31 —	9.31.50
Rossyjski imperyał	9.54.—	9.56 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 18 czerwca 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	77	10
„ „ „ w srebrze	77	80
Renta w złocie	94	05
Losy pożyczki z roku 1860	132	30
Akcye banku austro-węgierskiego	825	—
„ „ kredytowego	354	75
Londyn	117	10
Srebro	—	—
Napoleondor	9	30½
Dukat cesarski men.	5	49
100 marek niemieckich	57	10

Dziennik Urzędowy.

(4497 1—3) **Edykt.**

L. 216. Dnia 30 czerwca 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie na jednym terminie przymusowa publiczna sprzedaż realności wraz z budynkiem pod l. k. 32 w Krywce położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Hawryła Pawłyszyn własnej, na zaspokojenie wywalczonej pretensyi w kwocie 68 zł. a. w. z pn. na rzecz Abrahama Liebera prawonabywcy Dawida Gutwilliga a względnie Szmula Wolfa Singera.

O czem się chęć kupienia mających z tem powiadamia że realność ta na tym terminie nawet niżej ceny szacunkowej 230 zł za gotówkę sprzedane zostaną.

Poręczne 23 zł. a. w.

Bliższe warunki i akt oszacowania przejrzeć można w t. s. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Lutowiska dnia 8 maja 1881.

(4560 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 27179. W celu zabezpieczenia dostawy konserwy dla gościńców państwowych w tarnowskim okręgu budowniczym w latach 1882, 1883 i 1884 odbędzie się w c. k. Starostwie w Tarnowie na dniu 20 lipca 1881 licytacya przez złożenie pisemnych ofert.

Rzeczona dostawa wynosi na rok 1882:

1) dla gościńca krakowskiego od 198 do 247 kilometra włącznie, 3990 metrów sześciennych w kwocie fiskalnej 8601 złr. 95 ct.

2) dla gościńca dukielskiego od 1 do 19 kilom. włącznie 1850 metr. sześć. w kwocie fiskalnej 1901 zł. 25 ct.

Bliższe warunki licytacyi i wykaz szutrowisk i kamieniołomów, z których materyał ten dostarczyć należy, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także i oferty opiewające na przestrzenie gościńca, zaopatrywane z jednego miejsca poboru materyału, zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w 5 prc. wadyum, z wyrażeniem cen nietylko cyframi, ale także i literami w oznaczonym terminie do godziny 12tej w południe podane być mogą.

Oferty nieułożone według przepisów lub niepodane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 9 czerwca 1881.

(4438 1—3) **Edykt.**

L. 70. C. k. Sąd powiatowy w Mielcu rozpisuje w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Walentemu Kraliszowi o 76 zł. 4 ct. w. a. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 5 w Wojsławiu na dzień 20 lipca, 25 sierpnia i 26 września 1881. każdym razem o godzinie 10tej rano.

Cena wywołania 600 zł. a. w.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków i protokół opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze

Mielec dnia 22 marca 1881,

(4439 1—3) **Edykt.**

L. 69. C. k. sąd powiatowy w Mielcu rozpisuje w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Józefowi Rogalskiemu o 113 zł. 98 ct. w. a. egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 34 w Wojsławiu na dzień 19 lipca, 18 sierpnia, i 19 września 1881, każdym razem o godzinie 10tej rano.

Cena wywołania 600 zł. w. a.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków i protokół opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Mielec dnia 12 marca 1881.

(4467 1—3) **Edykt.**

L. 21700. C k. sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza wekslu dnia 23 maja 1876 przez Władysława Tergondę na zlecenie własne w Przemyślu wystawiondgo na 3000 zł. w. a. opiewającego, przez Juliana Duczyńskiego akceptowanego, a dnia 23 grudnia 1880 we Lwowie płatnego, aby takowy w przeciągu czterdziestu pięciu dni od trzeciorazowego ogłoszenia niniejszego edyktu licząc tem pewniej przedłożył, ileże takowy w przeciwnym razie za umożony uznanym zostanie.

O tem uwiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu akceptanta wyż wspomnionego wekslu Juliana Duczyńskiego do rąk kuratora w osobie adwokata Dra Krówczyńskiego ustanowionego.

Lwów 21 maja 1881.

(4370 1—3) **Edykt.**

L. 2486. C. Sąd powiatowy w Kolbuszowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Herscha Wolfa w kwocie 100 zł. z pn. z procentem po 6 prc. od 13go kwietnia 1875 realność w Majdanie pod l 141 położona Krzysztofa Schessera własna, ciała tabularnego niestanowiąca w dniach 21 lipca 1881, 24 sierpnia 1881 i 22 września każdym razem o 10 godzinie rano w drodze egzekucyi w tutejszym sądzie sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 305 zł. a. w.

Bliższe warunki w registraturze tut. sądu przejrzeć można.

Kolbuszowa dnia 17 maja 1881.

(4461 2—3) **Edykt.**

L. 1614. Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie na zaspokojenie należytości Mojżesza Hagen w kwocie 130 zł. z pn. przymusową przetargową sprzedaż gospodarstwa pod l. 91 w Piskorowicach w powiecie sądowym Sieniawskim w starostwie Jarosławskiem, ciała tabularnego niestanowiącego Wawrzeńca i Magdaleny Szlachetków własnego, na dniu 23 czerwca i 14 lipca 1881 o 10 godzinie rano, tylko za cenę szacunkową 250 zł. lub wyżej, zaś na dniu 4 sierpnia 1881 i niżej ceny szacunkowej.

Zakład wynosi 25 zł.

Bliższe warunki można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 30 marca 1881.

(4480 2—3) **Edykt.**

L. 3051. W sprawie Jonasza Beruh przeciw Chaimowi Präger o 162 zł. a. w. z pn. odbędzie się w t. sąd. gmachu w dniach 21 czerwca, 20 lipca i 10 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna egzekucyjna sprzedaż realności 6 w Gołogórach położonej.

Cena wywołania 1000 złr. a. w.

Poręczne 100 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Złoczów 13 maja 1881.

(4422 2—3) **Edykt.**

L. 6114. C. k. sąd obwodowy Tarnowski zawiadamia niniejszem, że na zaspokojenie wierzytelności galicyjskiej kasy oszczędności w sumie 9028 zł. 64 ct. w. a. z pn. dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę dóbr Ruszkowa do p. Kamila Rydla należących w powiecie Dąbrowskim położonych.

Sprzedaż ta odbędzie się w sądzie tutejszym w ostatnim terminie na dniu 8go sierpnia 1881 o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi suma 30.000 przyjęta przy udzieleniu pożyczki jako wartość tych dóbr, poniżej której dobra te najwięcej ofiarującemu sprzedane będą.

Wadyum licytacyjne wynosi sumę 1500 złr. w. a.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądu tutejszego.

W Tarnowie dnia 19 maja 1881.

(4423 2—3) **Edykt.**

L. 2053. C. k. sąd powiatowy w Radziechowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnięcia reszty sumy 50 złr. w. a. z pn. przez Abrahama Kranza przeciw Piotrowi Hassowi wywalczonej, odbędzie się dnia 7 lipca, 9 sierpnia i 7 września 1881 zawsze o godzinie 10tej z rana sprzedaż przez publiczny przetarg realności w Chołojowie pod l. 363 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika Piotra Hassa własnej.

Cena wywołania 320 złr.

Zakład 32 złr.

Warunki licytacyjne opisanie i oszacowanie realności mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Radziechów 14 maja 1881.

(4430 2—3) **Edykt.**

L. 4117. Dnia 7 lipca, 10 sierpnia i 14 września 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 49 w Brześcianach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie Josla Ballenzweig przeciw Maksymowi Buczak czyli Kusen pto. 110 złr. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 317 złr.

Wadyum 31 złr. 70 ct.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy miej. deleg.

Sambor dnia 26 marca 1881.

(4444 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 4465. C. k. sąd powiatowy uwiadamia, iż w sprawie Wojciecha Topczewskiego przeciw Tomaszowi, Wandzie Nadachowskim o zapłacenie 260 złr. odbędzie się w sądzie licytacya realności l. 60 w Oleszy położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, obejmującej ogrod, 67 morgów gruntu, budynki mieszkalne i gospodarcze w dniach 4 lipca, 4 sierpnia i 6 września 1881 o godzinie 10 przed południem.

Realność ta w dwóch pierwszych terminach tylko wyżej ceny szacunkowej 11235 złr. sprzedaną zostanie, na trzecim terminie poniżej.

Wadyum 10 prc., akt opisania, oszacowania i warnnki licytacyi przejrzeć można w registraturze.

Tłumacz dnia 30 grudnia 1880.

(4458 2—3) **Sprostowanie.**

L. 2895. Pomyłkę w obwieszczeniu o rozpisaniu przymusowej sprzedaży realności pod l. k. 59 w Sierakościach położonej, w sprawie egzekucyjnej Jakóba Spinnera przeciw Janowi Kupczakowi pto. 83 zł. 84 ct. zaszłą prostuje się odnośnie do Nr. 67, 68 i 69 „Gazety lwowskiej" z roku bieżącego w ten sposób, że ceną wywołania tej realności jest kwota 1035 złr.

Z c. k. sądu powiatowego.

Niżankowice 3 czerwca 1881.

(4473 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 23860. W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla rządowego gościńca żółkiewskiego w okręgu budowniczym żółkiewskim na lata 1882, 1883 i 1884 odbędzie się na dniu 19 lipca 1881 w c. k. starostwie w Żółkwi licytacya za pomocą pisemnych ofert.

Rzeczona dostawa szutru wynosi na rok 1882 w ogóle 6918 metrów sześciennych w cenie fiskalnej 30264 zł. 9 ct. w. a.

Bliższe warunki licytacyi i wykaz kamieniołomów, z których materyał ten dostarczyć należy, przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. starostwie, gdzie także i oferty opiewające na przestrzenie gościńca zaopatrywane z jednego miejsca poboru materyału, zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i wadyum 5 prc. ceny fiskalnej wynoszące, z wyrażeniem cen nietylko cyframi ale też i literami, w oznaczonym terminie do godziny 12tej w południe wniesione być mają.

Oferty nieułożone według przepisu lub nie podane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 7 czerwca 1881.

(4472 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 27631. W celu zabezpieczenia dostawy konserwy na gościńce rządowe w bialskim okręgu budowniczym na lata 1882, 1883 i 1884 odbędzie w c. k. starostwie w Białej na dniu 18 lipca 1881 licytacya przez składanie pisemnych ofert.

Ilość potrzebnego szutru na rok 1882 wynosi 10365 metrów sześciennych, zaś cena fiskalna 28937 zł. 07 $^1/_2$ ct.

Bliższe warunki licytacyi, jak niemniej wykaz przestrzeni, na które i zkąd materyał dostarczać należy, przejrzane być mogą w wymienionem starostwie, gdzie także oferty opiewające na pojedyncze miejsca materyałowe, zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w 5 prc. wadyum z wyrażeniem cen nietylko cyframi ale i literami w oznaczonym terminie do godziny 12 w południe wnoszone być mają.

Oferty nieułożone według przepisów lub niepodane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 5 czerwca 1881.

(4408 2—3) **Edykt.**

L. 3148. C. k. Sąd powiatowy w Janowie przedsięweźmie celem wydobycia dla Chany Neuwelt sumy wekslowej 26 zł. w. a z pn. przymusową i publiczną sprzedaż sum 100 zł. m. k. z pn. i 150 zł. m. k. wedle Dom Tom. I pag. 46 n. 8 on. i Dom. Tom. IV p. 101 n. 10 on. w stanie bierným sumy 250 zł. m. k. z pn. na realności pod l. k. 11 w Janowie położonej ciążącej na rzecz dłużnika Samuela Schmera intabulowanych, a wedle Dom. Tom. IV pag. 105 n. 14 hipotekę sumy wekslowej 26 zł. z pn. stanowiących na dniu 14 lipca 1881 za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na dniu 17 sierpnia 1881 także poniżej takowej.

Cena wywołania jest 275 zł.

Wadyum 27 zł. 50 ct.

Resztę warunków można w sądzie przejrzeć.

Wierzycieli, którzyby z prawami do sprzedać się mających sum po dniu 24 listopada 1878 do tabuli weszli, uwiadamia się o tej uchwale przez kuratora w osobie Markusa Richtera w Janowie równocześnie ustanowionego.

Janów dnia 4 lipca 1879.

(4299 2—3) **Edykt.**

L. 2301. C. k. Sąd powiatowy w Przeworsku podaje do publicznej wiadomości, że w celu wydobycia kwoty 150 zł. na rzecz Kisyela Zweigla przeciw Antoniemu i Maryannie Niemcom rozpis[illegible]ucyjną publiczną sprzedaż w tutejszym sądzie na dniu 27 lipca 1881 i na dniu 29 sierpnia 1881 zawsze o godz. 10 rano na grunt pod l. 221 w Gaiewczynie przeszło 1 $^1/_2$ morga ciała tabularnego niestanowiący, na 160 zł. w. a. oszacowany.

Reszta warunków licytacyjnych w sądzie przejrzaną być może.

Przeworsk dnia 31 marca 1881.

(4426 2—3) **Edykt.**

L. 4242. C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że dla niewiadomej z miejsca pobytu Heleny Agopsowicz ustanowiono w sporze Dawida Melzera przeciw Antoniemu Grzegorzowi Agopsowiczowi, Kazimierzowi Agopsowiczowi i Helenie Agopsowiczowej o 190 zł. w. a. z pn. kuratora w osobie adwokata dr. Freudenberga z substytucyą adwokata dr. Rascha.

Wzywa się zatem zapozwaną, aby w należytym czasie osobiście stanęła, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzieliła, lub innego zastępcę wybrała i sądowi oznajmiła, słowem stósownych do obrony środków użyła, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Kołomyja dnia 5 maja 1881.

(4427 2—3) **Edykt.**

L. 8326. C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi powiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Freidę Büschel, że przeciw niej w sądzie tutejszym Jakób Büschel spór o unieważnienie kontraktu małżeńskiego z dnia 3 września 1878 wytoczył i że dla niej w myśl § 512 p. s. kuratorem adwokata dr. Trachtenberga a tegoż zastępcą dr. Freudenberga ustanowiono i pierwszemu z nich pozew do wniesienia obrony w przeciągu dni 90 doręczono.

Rzeczą tedy pozwanej będzie, w czasie tym sąd tutejszy o miejscu swego pobytu powiadomić, lub też ustanowionemu kuratorowi środki do obrony podać, albo też innego obrońcę sobie obrać, gdyż inaczej skutki szkodliwe z tego zaniedbania wyniknąć mogące sama sobie przypisać będzie musiała.

Kołomyja dnia 12 sierpnia 1880.

(4366 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 1991. W sprawie masy rozbiorowej M. G. Gellmana odbędzie się dnia 22 czerwca. i dnia 11 lipca 1881, zawsze o godzinie 10 przed południem publiczna sprzedaż wierzytelności tej masy, w kwocie 2172 zł. 1 ct. w. a.

Na pierwszym terminie wierzytelności tylko za kwotę nominalną, na drugim nie niżej 60 pr. sprzedane będą.

Wadyum 10 pr. kwoty nominalnej.

Bliższe warunki tudzież spis dłużników przejrzeć można w ts. registraturze.

Budzanów dnia 31 maja 1881.

C. k. komisarz konkursowy.

Czajkowski.

(4309 2—3) **Edykt.**

L. 11475. W celu wydobycia pretensyi Ignacego Zatchija w kwocie 50 zł. w. a. z pn. wyznacza się do wykonania przymusowej publicznej licytacyi realności pod l. k. 61 now./81 daw. Zaw./zagr. w Drohobyczu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużników Antoniego i Maryi Molterów własnej na rzecz Ignacego Zatchija terminy na 19 lipca 1881, 19 sierpnia 1881 i 19 września 1881 każdym razem o godzinie 9 rano w B. Nr. 2.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tejże t. j. 520 złr.

Wadyum zaś 10 prc. tejże.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt opisania można przejrzeć w tusąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz 26 maja 1881.

(4429 2—3) **Edykt.**

L. 3470. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Reginy Batist przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Toni Schreierowej o 400 złr. w. a. z pn. uchwała z dnia 10 lutego 1881 l. 1475 przyjmująca do wiadomości sądowej protokół egzekucyjnego zajęcia i oszacowania ruchomości egzekutki kuratorowi dla tej pozwanej w osobie p. adwokata Dr. Ringelheima z substytucyą adwokata Dr. Busia zamianowanego doręczoną została i temuż dalsze uchwały w pomienionej sprawie doręczane będą.

W Tarnowie dnia 26 marca 1881.

(4436 2—3) **Edykt.**

L. 428. C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 14 lipca 1881, 19 sierpnia 1881 i na dniu 22 września 1881 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. 197 w Kobakach położonej, niestanowiącej tabularnego ciała, należącej do Petra Kłym i na 120 zł. w. a. sądownie oszacowanej, w celu zaspokojenia pretensyi 11 złr. w. a. z pn.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kuty dnia 23 marca 1881.

(4285 2—3) **Edykt.**

L. 1792. Fedko Kociurko z Mikuliniec na podstawie uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z 9 maja 1881 l. 5840 uznanym zostaje za marnotrawcę, a kuratorem jego ustanawia się Ignacego Krzyszowskiego z Mikuliniec.

Co się publicznie ogłasza.

Mikulińce dnia 4 czerwca 1881.

(4288 1—3) **Edykt.**

L. 3134. C. k. sąd powiatowy w Zborowie wzywa niniejszem nieznanego z życia i miejsca pobytu p. Karola Skorupka Padlewskiego, syna ś. p. Tadeusza Skorupka Padlewskiego z Pleśnian, ażeby się w przeciągu jednego roku, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w sądzie tutejszym zgłosił, lub w inny sposób sądowi tutejszemu o swem życiu wiadomość udzielił, ileże w przeciwnym razie sąd do uznania go za zmarłego przystąpi.

C. k. sąd powiatowy.

Zborów dnia 4 maja 1881.

(4371 1—3) **Edykt.**

L. 2544. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że w sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Janowi i Maryannie Decom pto. 100 zł. w. a. z pn. dnia 9 sierpnia, 9 września, i 18 października 1881, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 338 i 339/subr 116 i 521 w Lezajsku położonej, na 600 zł. oszacowanej.

Zakład wynosi 60 zł.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk 30 kwietnia 1881.

(4407 1—3) **Edykt.**

L. 3045. W dniach 20 lipca, 22 sierpnia, i 22 września 1881, odbędzie się w tusądowym gmachu publiczna licytacyjna sprzedaż realności tabularnej pod l. 41 w Janowie Racheli Tuch własnej na zaspokojenie wierzytelności banku hipotecznego 1704 zł. 48 ct.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny wywołania 4000 zł.

Szczegółowe warunki sprzedaży i wykaz hipoteczny są do przejrzenia w tutejszej registrkturze.

Ces. kr. sąd powiatowy.

Janów dnia 27 maja 1881.

(4424 1—3) **Edykt.**

L. 5298. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma „Jacob Adlers Sohn" dla handlu towarami galanteryjnemi w Kołomyi wciągniętą została.

Kołomyja dnia 2 czerwca 1881.

(4465 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 736. C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie ogłasza, iż na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz Zakładu kredytowego włościańskiego 95 zł 12 ct. w. a., odbędzie się w dniach 22 lipca, 26 sierpnia i 23 września 1881 każdym razem o 10 godzinie rano, w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności pod l. 53 w Swiątkowy wielkiej leżącej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Fedora Hołdy własnej, a na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej, lub za cenę szacunkową, na trzecim terminie zaś także niżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 300 zł.

Wadyum 30 zł. w. a

Resztę warunków można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Żmigród 17 maja 1881.

(4434 1—3) **Edykt.**

L. 4348. C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia Wilhelma Palę z miejsca pobytu niewiadomego, że c. k. Prokuratorya Skarbu we Lwowie, imieniem kościoła w Okulicach działająca, wniosła w dniu 8 maja 1881 do l. 4348 pozew przeciw niemu i innym spadkobiercom Jędrzeja Pali o zapłacenie kwoty 300 zł. z pn. i że w skutek tego pozwu termin do sumarycznej rozprawy na dzień 11 lipca 1881 o godzinie 10 rano w tymże sądzie wyznaczono i do zastępowania jego kuratora w osobie adw. Dra Trybulca w Bochni ustanowiona.

Bochnia dnia 11 maja 1881.

(4440 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6472. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 20 lipca, 24 sierpnia, i 28 września 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 12 w Siohiwnicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej niebjętej masy spadkowej śp. Iwana Kramarskiego własnej, celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 122 zł. 36 ct.

Cena wywołania 1000 zł. zakład 100 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 31 grudnia 1880.

(4437 1—3) **Edykt.**

L. 1241. C. k. Sąd powiatowy w Mielcu celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego 239 zł. 89 ct. rozpisuje egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 12 w Schönangrze Jędrzeja Kapela własnej, ciało tabularne stanowiącej na dzień 20go lipca, 22 sierpnia i 22 września 1881 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

Mielec dnia 4 kwietnia 1881.

(4412 1—3) **Edykt.**

L. 107. C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie zawiadamia nieobecnych i z życia i miejsca pobytu niewiadomych Ilka Sitara i Fenię Chodań z Dobry, że przeciw nim wydano na prośbę c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pod dniem 12 kwietnia 1881 do l. 107 nakaz zapłaty sumy 100 zł. a względnie 86 zł 76 ct. a zarazem ustanowiono dla nich kuratora w osobie Łuki Keguta wójta z Dobry, któremu powyższy nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się zatem nieobecnych, aby ustanowionemu dla nich kuratorowi z swej strony dowodów udzielili, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawili, gdyż inaczej ta sprawa z zamianowanym kuratorem przeprowadzoną zostanie.

Sieniawa 12 kwietnia 1881.

(4218 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1090. C. k. sąd powiatowy w Staremmieście ogłasza, że celem wydobycia dłużnej pretensyi w kwocie 168 złr. 40 ct. w. a. z procentem po 12 pr. od dnia 18 października 1873 bieżącym i 3 pr. odsetkami od rat w należytym czasie nieuiszczonych, oraz przyznanych już kosztów sądowych i egzekucyjnych w kwocie 6 zł. 3 ct. i 4 zł. 32 ct. a. w. w d. 15 lipca, 18 sierpnia i 23 września 1881 o godz. 11 przed poł. odbędzie się na rzecz zakładu kred. włościańskiego przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 59|118 w Strzelbicach położonej, pozwanych Hrycia i Nastki Stepan własnej, ciała hipotecznego niestanowiącej, protokołem de pres. 16 marca 1871 l. 1411 zastawnie spisanej.

Warunki licytacyjne, tudzież akt opisania i oszacowania w tusządowej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Staremiasto 15 maja 1879.

(4302 3—3) **Edykt.**

L. 2621. C. k. Sąd obwodowy w Now. Sączu podaje do wiadomości, że w tutejszym sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż w drodze licytacyi realności l. 270 w Nowym Sączu położonej, Marcelego i Matyldy Marciewiczów własnej, celem ściągnięcia pretensyi kasy oszczędności miasta Nowego Sącza w sumach 3000 zł. w. a. z pn. 120 zł., 120 zł., 120 zł., 120 zł. 60 zł. w. a. z pn. w jednym terminie dnia 23 sierpnia 1881 o godzinie 10 z rana, pod warunkami tutejszosądową uchwałą z dnia 8 stycznia 1881 l. 5, oznaczonemi, a w Gazecie Lwowskiej nr. 53, 54, 55 ex 1881 ogłoszonemi z tą tylko zmianą, że ta realność niżej ceny szacunkowej, jednakowoż nie za niższą kwotę jak za 6700 zł. w. a. sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 6700 zł. w. a.

Wadyum 519 zł. w. a.

Resztę warunków i akt oszacowania można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

C. k. Sąd obwodowy

Nowy Sącz d. 14 maja 1881.

(4350 3—3) **Edykt.**

L. 2569. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia Józefa Felsztyńskiego, Rozalię 1 Żurkiewicz 2 Felsztyńską, Nepomucenę z Wielogłowskich Żuk Skarzewską, Jana Kantego, Żuk Skarzewskiego, Rubina Hebla, Felicyana Służewskiego, Majera Bardacha i Beilę Berger, jako z życia i pobytu niewiadomych, a w razie ich śmierci tychże z imion, życia i miejsca pobytu nieznanych sukcesorów i prawonabywców, że wniesiony przeciw nim pozew Ferdynanda Hoscha de praes. 25 maja 1880 l. 3137 o orzeczenie, że wszelkie prawa do sumy 17800 zł. Mk. na ⅞ częściach dóbr Wojnarowy, pierwotnie dla Jana Kantego Żuka Skarzewskiego zaintabulowanej, następnie w drodze zabezpieczenia tejże na indemnizacyę z tychże dóbr przynależną, przekazanej, do depozytu sądowego złożonej, i do nadciężarów tejże, zgasły i z rzeczonej indemnizacyi mają być wykreślone, zaś przekazana na zabezpieczenie tej sumy 17800 zł. Mk. indemnizacya dóbr Wojnarowy powodowi ma być wydaną do postępowania pisemnego, za dekretowany ustanowionemu kuratorowi dr. Bersonowi doręczony został.

Sąd wzywa przeto niewiadomych z życia i miejsca pobytu pozwanych, a w razie ich śmierci tychże z imion, życia i miejsca pobytu nieznanych sukcesorów i prawonabywców, azeby ustanowionemu kuratorowi środki obrony w czas dostarczyli, lub innego pełnomocnika sądowi wskazali, szkodliwe bowiem następstwa z zaniechania tego dla nich wyniknąć mogące sobie samym przypisać będą musieli.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz dnia 14 maja 1881.

(4257 3—3) **Edykt.**

L. 2493. Sąd obwodowy odbędzie uchwałą sądu krajowego we Lwowie z 23 kwietnia 1881 l. 14491 dozwoloną egzekucyjną sprzedaż Kasina wielka i Przymiarki w sprawie galic. akcyjnego Banku hipotecznego przeciwko Majerowi Stoegerowi o 543 zł. 75 ct. w. a. etc. dnia 10 sierpnia, i 14 września 1881, o godzinie 10 rano nie poniżej ceny wywołania 32195 zł. w. a.

Wadyum stanowi kwota 3220 zł. w. a.

Dla ułożenia ułatwiających warunków w przypadku nieprzeprowadzenia licytacyi wyznacza termin na dzień 14 września 1881 o godzinie 4 po połudn.

O czem się zawiadamia Antoniego Zubrzyckiego, przebywającego w Bośni w miejscu niewiadomem, tudzież wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 19 grudnia 1880 prawo zastawu na dobrach Kasina wielka i Przymiarki nabyli, jako też i tych wierzycieli, którymby uchwała niniejsza albo która z następnych uchwał sądowych w tej sprawie wydanych z jakiegobądź powodu wcześnie przed terminem, lub wcale doręczoną nie była, przez kuratora adw. Dra Schorosteina z substytucyą adw. Dra Żelechowskiego w Nowym Sączu.

Nowy Sącz 7 maja 1881.

(4297 3—3) **Edykt.**

L. 2242. C. k. sąd powiatowy w Krynicy podaje do wiadomości, iż dnia 1 lipca 1874 zmarła Aniela Frenzel w Krynicy nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ spadkobiercy tejże nie są sądowi znani, przeto ustanawiając dla tychże kuratora w osobie adwokata Dra Bernarda Ichheisera w Białej wzywa się tychże by w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc zgłosili się do tutejszego sądu i po należytem wylegitymowaniu się wnieśli oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek przeprowadzony będzie z tymi, i tym przyznany, którzy oświadczą przyjęcie onegoż i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nieprzyjęta, lub jeżeliby się nikt nie oświadczył do niego, cały spadek zostanie przez Rząd jako bezdziedziczny ściągniętym.

C. k. sąd powiatowy.

Krynica dnia 6 czerwca 1881.

(4333 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 2511. C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach ogłasza, iż dla nieznanego za [illegible]trawcę Jana Łozy z Łyśca ustanowiono kuratorem Fedora Rysniuka gospodarza z Łyśca.

Bohorodczany dnia 30 kwietnia 1881.

(4418 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 25944. W celu rozdania robót murarskich, kamieniarskich, ciesielskich i kowalskich przy budowie IIgiej części gmachu dla c. k. Namiestnictwa we Lwowie, ogłasza się niniejszem rozprawę ofertową, która się odbędzie dnia 27 czerwca 1881 o godzinie 12tej w południe w biurze Departamentu technicznego c. k. Namiestnictwa.

Warunki jak niemniej plany, spis cen jednostkowych i kosztorys sumaryczny, przejrzane być mogą w biurze Departamentu technicznego w godzinach urzędowych.

Oferty na pomienione roboty sporządzone być mają według wzoru podanego w warunkach szczegółowych i wniesione być winny przy rozprawie pod adresem c. k. Namiestnictwa w terminie powyżej oznaczonym.

Oferty, któreby nie były wniesione w terminie lub nieułożone podług wzoru podanego niż będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

We Lwowie dnia 11 czerwca 1881.

(4419 3—3) **Edykt.**

L. 11125. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że c. k. notaryusz Erazm Janicki w Kamionce strumiłowej, który dotychczas w urzędowaniu swem był zawieszony, urzędowanie to z powodu zniesienia suspenzyi dnia 20 marca 1881 napowrót objął.

Lwów 12 marca 1881.

(4403 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 810. C. k. sąd powiatowy w Staremmieście ogłasza, że w celu wydobycia sumy 49 zł. 50 ct. z procentem po 6 prc. od 30 grudnia 1874 bieżącym, kosztami w ilości 1 zł. 86 ct., 3 złr. 86 ct.; 1 złr. 94 ct. i 1 złr. 62 ct. w. a. już poprzednio, a obecnie w kwocie 2 złr. 82 ct. przyznanemi w dniach 13 sierpnia 1881, 13 września 1881 i 14 października 1881 o godzinie 11 przed południem odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 24 rep. 24 p. 1031 w Smolnicy położonej, nieobjętej spadkowej masy ś. p. Eliasza Wołosiańskiego własnej, protokołem z dnia 14 lutego 1877 l. 599 zastawnie opisanej, a protokołem z dnia 19 lipca 1878 l. 3591 przymusowo ocenionej na rzecz Fischla Aberdama.

Warunki licytacyjne można w tusądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Staremiasto dnia 15 lutego 1879.

(4354 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 2952. C. k. sąd powiatowy w Bobrce w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Jageta przeciw Jackowi i Justynie Zakalskim o zapłacenie 130 złr. w. a. z pn. rozpisuje przymusową publiczną sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 47 w Dźwinogrodzie położonego wykazem hipotecznym l. 290 objętego Justyny Zakalsk własnego dla powyższej sumy za hipotekę służącego w trzech na dzień 14 lipca 1881, 25 sierpnia 1881 i 28 września 1881, każdym razem o godzinie 10tej rano w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 920 złr. poręczne 92 złr. w. a. że w pierwszych dwóch terminach powyższe gospodarstwo tylko wyżej lub za cenę wywołania na trzecim terminie zaś tylko za taką cenę sprzedane zostanie którąby na zaspokojenie należytości rządowych i wszystkich ubezpieczonych wierzytelności wystarczała, a na wypadek gdyby cena taka uzyskaną być nie mogła termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 30 września 1881 wyznaczonym został, że dla wierzycieli, którymby uchwała wcale albo w należytym czasie doręczoną być nie mogła lub którzy by po dniu 24 kwietnia 1881 jako dniu wygotowania wyciągu hipotecznego prawa zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli, kurator w osobie c. k. Notaryusza p. Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec wyciąg hipoteczny akt oszacowania gospodarstwa i inne warunki sprzedaży w registraturze tegoż sądu wglądnąć zaś o zaległych należytościach rządowych w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka 30 kwietnia 1881.

(4406 3—3) **Edykt.**

L. 2958. Dnia 20 lipca 1881 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w zabudowaniu sądowem licytacya ½ realności w Janowie pod l. 364 położonej, ciało tabularne stanowiącej niżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Janów dnia 11 czerwca 1881.

(4392 3—3) **Edykt.**

L. 935. Dnia 14 lipca, 19 sierpnia i 15 września 1881 o godzinie 11tej przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa licytacya realności tabularnej Chaima Ampera w Białymkamieniu pod Nr. 197 położonej, celem zaspokojenia pretensyi spadkobierców Joanny Wojciechowskiej w ilości 600 złr. z pn. z tem, że na trzecim terminie realność ta nawet niżej ceny szacunkowej 850 zł. w. a. sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 43 złr.

Resztę warunków i akt oszacowania można w tusądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Olesko dnia 20 kwietnia 1881.

(4394 3—3) **Edykt.**

L. 25854. Lwowski c. k. sąd krajowy jako handlowy z powodu wniesionej dnia 9 b. m. do l. 25854 prośby Ozyaszaa Blatta przeciw Józefie Kopystyńskiej, Janowi Strzeleckiemu i Maryi z Kopystyńskich Strzeleckiej o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 1000 zł. w. a z pn. ustanawia pozwanym z miejsca pobytu nieznanym, a wrazie ich śmierci, ich z imienia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom kuratora ad actum w osobie p. adwokata Dr. Romanowskiego z substytucyą p. adw. Dr. Horwatha a doręczając wydany jednocześnie nakaz zapłaty ustanowionemu p kuratorowi, o tem nieobecnych pozwanych przez niniejszy edykt do właściwego zastosowania się zawiadamia.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego.

Lwów 11 czerwca 1881.

(4278 3—3) **Edykt.**

L. 13642. C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia Franciszka Bozowskiego, że przeciw niemu wniósł Georg Vorzimmer skargę de praes. 30 maja b. r. l. 13642, wskutek której wydanym został nakaz zapłaty zaskarżonej kwoty wekslowej 52 zł. 37 ct. w. a. z pn. w dniach trzech pod rygorem egzekucyi, lub wniesienia w tym samym terminie zarzutów, a zarazem kuratorem pozwanego ustanowionym został adwokat dr. Hajdukiewicz ze substytucyą adw. dra Pieniążka.

Poleca się zatem pozwanemu, ażeby w trzech dniach ustanowionemu kuratorowi potrzebnej do obrony informacyi udzielił, lub innego zastępcę sobie wybrał i sądowi oznajmił.

Kraków 31 maja 1881.

(4263 3—3) **Edykt.**

L. 1528. C. k. Sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w dniach 12 lipca, 10 sierpnia i 13 września 1881 zawsze o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności pod l. k. 18/104 w Nienowicach położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego Jurka Herculy własnej na rzecz Borucha Reisberga w celu zaspokojenia sumy 83 zł. z przyn.

Cena wywołania 172 zł.

Wadyum 17 zł

Resztę warunków wolno przejrzeć w sądzie. Radymno 21 kwietnia 1881.

(4187 3—3) **Edikt.**

Zl. 1228. Vom k. k. Bezirksgerichte in Dembica werden die dem Wohnorte nach unbekannten Erben des Anton Edlen von Schmidt als Frau Elisabeth Edle von Schmidt, Anna Edle von Schmidt, Marie von Trast geb. Schmidt Thekla Steinbock geb Schmidt Aloisia von Deligskron geb. Schmidt, und H. Josef Edlen von Schmid verständigt, daß gegen sie Mariem Zitter als Rechtsnehmerin des Lieber Zitter wegen Übergabe der erforderlichen Behelfte und Documente behufs Bewirkung der Einverleibung eines ¼ Theiles der im Lastenstande der Realität sub Nr. 93/170 in Dembica hypothezirten Forderung pr. 2500 fl. C. M. S. N. G. zu ihrem Gunsten, eventuell Zuerkennung dieses ¼ Theiles der Forderung pr. 2500 fl. CM. S. N. G. als das klägerische Eigenthum etc. S. N. G. eine Klage am 18 März 1881 Zl. 1228 überreicht hat, worüber zur mündlichen Verhandlung die Tagfahrt auf den 19 August 1881 um 9 Uhr Vormittags anberaumt wurde.

Die Belangten werden demnach aufgefordert entweder persönlich zu erscheinen, oder einen anderen Bevollmächtigten zu bestellen, widrigens der Streit mit dem bestellten Curator Pinkas Ullmann aus Dembica der Gerichtsordnung gemäß durchgeführt werden und die Belangten die Folgen der versäumten Vertheidigung sich selbst zuschreiben werden müssen.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Dembica, am 2 April 1881.

(4390 3—3) **Edykt.**

L. 11891. C. k. Brodzki Sąd powiatowy oznajmia z miejsca pobytu niewiadomemu Melchiorowi Baltazarowi Skotnickiemu, że dla niego ustanowiono kuratorem adwokata dr. Ornsteina i temuż doręczono tusądowe uchwały z dnia 14 października 1870 l. 9655 i z dnia 30 grudnia 1879 l. 9016 w sprawie intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu zaległości funduszu indemnizacyjnego w stanie biernym realności pod l. k. 1301 tab. 935 w Brodach

Brody dnia 10 grudnia 1880.

(4420 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 10427. W celu zabezpieczenia potrzeb drzewa opałowego dla c. k. Dyrekcyi poczt i tutejszego głównego urzędu pocztowego na czas zimy w r. 1881|82 wynoszących mniej więcej 410 metrów kubicznych twardego niespławianego drzewa rozpisuje się konkurencya przez oferty.

Te oferty należy ostemplować marką na 50 ct., zaopatrzyć w wadyum w kwocie stu złr. w gotówce lub w papierach państwowych i wnieść najpóźniej dnia 4 lipca 1881 do 12 godziny w południu do c. k. Dyrekcyi poczt. gdzie bliższych warunków w czasie od 10 do 12 godziny przed południem codziennie dowiedzieć się można, w ofercie należy wyraźnie przytoczyć, że się oferent tym warunkom bezwzględnie poddaje.

Z c. k. kraj. Dyrekcyi poczt.

Lwów dnia 13 czerwca 1881.

Kundmachung.

Zl. 10427. Behufs Sicherstellung des Brennholzbedarfes für die gefertigte k. k. Post-Direction und das hierortige Hauptpostamt in der Winterperiode 1881/82 bestehend aus circa 410 Cubik Meter harten, ungeschwemten Holzes, wird die Offert-Verhandlung ausgeschrieben.

Die mit 50 Kreuzer Stempelmarke zu versehenden und mit einem Vadium von Einhundert Gulden im Baaren oder Staatspapieren zu belegenden Offerten sind spätestens 4 Juli 1881 zwölf Uhr Mittags bei der gefertigen k. k. Post-Direktion einzureichen, allwo auch die näheren Bedingungen täglich von 10 bis 12 Uhr Mittags eingesehen werden können und ist in der Offerte ausdrücklich zu bemerken, daß Offerent sich denselben unbedingt unterwirft.

Von der k. k. Post-Direktion

Lemberg am 13 Juni 1881.

(4357 3—3) **Edykt.**

L. 541. C. k. Sąd powiatowy Mielnica w sprawie egzekucyjnej Racheli Sternbergowej i Abrahama Aschendorfa przeciw Antoniemu i Antoninie małżonkom Skowrońskim pto. 300 zł. w. a. z pn. chęć kupienia mającym niniejszym edyktem wiadomo czyni że dnia 19 lipca 1881, dnia 16 sierpnia 1881 i dnia 13 września 1881 każdym razem o godzinie 11 rano w budynku sądowym realność dłużników pod l. k. 41 w Zalesiu położona, ciała tabularnego nie stanowiąca, z domu mieszkalnego, budynków gospodarczych, około 2½ morga ogrodu i z 14½ morgów pola ornego składająca się, na ostatnim terminie nawet niżej ceny szacunkowej i wywołania w kwocie 2490 zł. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie. Wadyum wynosi 249 złr. w. a. Akt zastawniczego opisania i oszacowania, tudzież warunki licytacyjne, leżą w registraturze. Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych i dla tych, którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiekbądź powodu doręczona nie została, ustanowiono uchwałą do l. 5267|1879 kuratorem Emila Rada z Mielnicy

Mielnica 5 lutego 1881.

(4357 3—3) **Edikt.**

Zl. 541. Vom k. k. Bezirksgerichte Mielnica wird in der Exekutionsangelegenheit der Rachel Sternberg und Abraham Aschendorf wider Anton und Antonina Eheleute Skowroński pto 300 fl. ö. W. sMG. den Kauflustigen bekannt gegeben, daß am 19 Juli 1881, 16 August 1881 und am 13 September 1881, jedesmal um 11 Uhr Vormittags im Gerichtsgebäude, die den Schuldnern eigenthümlich gehörige, in Zalesie sub CNr. 41 gelegene, keinen Grundbuchskörper bildende, aus einem Wohnhause, Wirtschaftsgebäuden, circa 2½ Joch Garten und aus 14½ Joch Ackerfeld bestehende Realität, beim letzten Termine auch unter dem als Ausrufspreis dienenden Schätzungswerthe derselben pr. 2490 fl. dem Meistbietenden hintangegeben werden wird. Das Vadium beträgt 249 fl. ö. W. Der Pfändungs- und Schätzungsakt wie auch die Lizitationsbedingnisse können in der h. g. Registratur eingesehen werden. Für die unbekannten und diejenigen Hypothekargläubiger, denen der Lizitationsbescheid aus welch immer für einem Grunde nicht zugestellt werden konnte, wurde bereits mit Bescheid 5267/879 ein curator ad actum in der Person des Emil Rad aus Mielnica bestellt.

Mielnica 5 Februar 1881.

(3971 3—3) **Edikt.** Zl. 10886.

Das k. k. Landesgericht als Handelsgericht in Krakau gibt kund, daß der Firma Moritz Fritsche et Sohn in Biala bei Bielitz ein in Biala am 21 März 1881 vom Rudel Klausner ausgestellter, auf 109 fl. ö. W. lautender, von Itel Braunfeld in Krynica akzeptirter, vier Monate à dato in Biala bei Bielitz, bei dem Herrn Moritz Fritsche et Sohn zahlbahrer, mit Giro in bianco des Rudel Klausner versehener Wechsel abhanden gekommen ist.

Somit wird mittelst des gegenwärtigen Ediktes der gegenwärtige Inhaber des oben beschriebenen abhanden gekommenen Wechsels aufgefordert, daß derselbe binnen 45 Tagen von dem ersten Tage nach der Verfallzeit des obigen Wechsels, das ist von 22 Juli 1881 an gerechnet, den fraglichen Wechsel diesem k. k. Landesgerichte vorzulegen, und sein Eigenthumsrecht zu diesem Wechsel zu beweisen habe, widrigens nach Ablauf dieser Frist der obige Wechsel über Anlangen der Firma Moritz Fritsche et Sohn für amortisirt und ungültig erklärt werden wird.

Krakau am 6 Mai 1881.

(4199 3—3) **Edikt.**

Zl. 3457. Vom k. k. Kreisgerichte in Tarnopol wird den, dem Wohnorte, dem Leben und der Erben nach unbekannten Erben der Nechame Perl als Rifke, Therese Eidel, Samuel und Michael Perl dann Isser, Sara und Isaak Hersch 2 N. Perl bekannt gegeben, daß die gegen sie von den minderjährigen Keile, Slave und Benjamin Haliczer durch ihren Vater Sender Haliczer am 9 März 1881 Zl. 3457 angetragene Klage wegen Erlöschung der zu Gunsten der Nechame Perl in der Depositenmasse des Feilbiethungserlöses der Realität sub Nr. 238 haftenden, mit dem illiquiden Betrage per 603 fl. 63 kr. kollozirten Hälfte des 3 jährigen Rechtes zum Bezuge der Einkünfte dieser Realität dem ihnen in der Erben des Adv. Sigmunt Swiejkowski mit der Substitution des Advokaten Dr. Schmidt bestellten Curator um die binnen 90 Tagen zu erstattende schriftliche Einrede zugestellt wurde. Die unbekannten Belangten werden demnach aufgefordert, sich entweder einen anderen Sachwalter zu bestellen oder dem für sie ernannten Curator die zu ihrer Vertheidigung nöthigen Mittel und Behelfe an die Hand zu geben, widrigens sie sich selbst die daraus entstandene nachtheiligen Folgen werden zuschreiben müssen.

Tarnopol am 21 März 1881.

(4152 3—3) **Edikt.**

Zl 9127. Vom k. k. Landesgerichte in Krakau wird im Grunde des Notariatsaktes dtto. 11 November 1876 Z. 10727 zur Hereinbringung der Forderung des grichisch katholischen Domkapitels in Przemyśl, und zwar der Beträge: per 336 fl. 50 kr. ö. W. sammt 6% Verzugszinsen vom 1 Februar 1877; per 548 fl 60 kr. ö. W sammt 6% Verzugszinsen vom 1 August 1877; per 565 fl. 8 kr. ö. W. sammt 6% Verzugszinsen vom 1 Februar 1878; per 582 fl 3 kr. ö. W. sammt 6% Verzugszinsen vom 1 August 1878; so wie der Beträge per 99 fl. 55 kr. ö. W.; 87 fl. 40 kr. ö. W., 70 fl. ö. W.; 92 fl.; 53 fl. 97 kr.; 50 fl.; 450 fl; 599 fl. 46 kr.; 36 fl. 54 kr.; 618 fl. 13 kr; 17 fl 67 kr.; so wie der Exekutionskosten per 26 fl. 76 kr; 15 fl.; 15 fl; 33 fl. 13 kr; 40 fl.; 40 fl.; 35 fl. ö. W. und der gegenwärtigen Exekutionskosten per 20 fl. 30 kr. ö. W. die exekutive zwangsweise Feilbietung, der dem Dr. Johann Harajewicz laut Hauptbuch Gemeinde V. Vol. nov. 5 pag. 308 n. 7 haer. gehörigen Hipotekar- (Pfand) Realität Nr 445 Stadttheil I. früher Nr. 637 Gemeinde V) in Krakau bewilligt, welche in zwei Feilbietungsterminen nemlich am 1 August 1881 und 5 September 1881, jedesmal um 9 Uhr Vormittag im Landesgerichtsgebäude zu St. Peter unter nachstehenden Bedingungen vorgenommen werden wird.

Den Ausrufspreis bildet der im Exekutionswege erhobene Schätzungswerth im Betrage per 25481 fl. 72 kr. ö. W., und wird diese Realität an diesen beiden Terminen nur um oder über den Schätzungswerth veräußert werden

Das Vadium beträgt 10% im runden Betrage per 2550 fl. ö W.

Sollte die obige Realität bei den obigen beiden Terminen um den Ausrufungspreis oder über denselben nicht an Mann gebracht werden können, so wird zum Behufe der Feststellung der erleichternden Bedingungen die Tagfahrt auf den 5 September 1881 um 4 Uhr Nachmittags bestimmt, bei welcher die Hipotekargläubiger so gewisser hiergerichts zu erscheinen haben, indem die nicht erscheinenden Hipotekargläubiger als dem Antrage der Mehrheit der erscheinenden Gläubiger beigetreten werden angesehen werden.

Der Hipotekenauszug, so wie die Feilbiethungsbedingungen können beim Landesgerichte, der Ausweis der Steuern hingegen beim k. k. Hauptsteuer- und Sammelamte in Krakau eingesehen werden.

Hievon werden jene Hipotekargläubiger, welche erst nach dem 21 Jänner 1881 an die Gewähr der obigen Realität gelangen sollten, oder denen der gegenwärtige Feilbiethungsbescheid und die weiteren Bescheide entweder gar nicht, oder nicht rechtzeitig zugestellt werden könnten, dann die dem Namen nach unbekannten Hipotekargläubiger in Betreff des sub Post 28 on. sichergestellten Kaufpreises, zu Händen des für dieselben in der Person des Advokaten Dr. Mochnacki in Krakau mit Substituirung des Adv. Dr. Rosenblatt bestellten Kurators und mittelst dieses Ediktes verständigt.

Krakau, am 6 Mai 1881.

(4323 3—3) **Edikt.**

Z. 11507. Von Seiten des k. k. Bezirksgerichtes in Drohobycz wird hiemit bekannt gemacht, daß Israel Kreppel wider den dem Wohorte unbekanten Moses Hammer unter 20 Mai 1881 zur Zl. 11057 eine Bagatelklage überreicht hat, über welche der Termin zur Verhandlung auf den 14 Juli 1881 und zu seiner Vertretung der Adw. Dr. Gelehrter als Curator bestimt worden ist Es wird somit der Belangte aufgefordert, bei diesem Termine entweder persönlich, oder durch einen Bevollmächtigten zu erscheinen.

(3879 3—3) **Edykt.**

L. 20392. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Jan Jarosiewicz przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu spadkobiercom ś. p. Filipa Gąsiorowskiego, a mianowicie: Zuzannie Gąsiorowskiej, Tekli Truszkiewicz (także Ciurkot) zamężnej Dubiel, Janowi Stowińskiemu, Maryannie Stowińskiej (Zahara), Juliannie Stowińskiej, Józefowi Stowińskiemu, Magdalenie Stowińskiej, Wincentemu Stowińskiemu, Johannie z Gąsiorowskich Gurskiej, Maryannie z Gąsiorow Bursztyńskiej, Wincentemu Stowińskiemu, Magdalenie ze Stowińskich Madej, Wiktoryi z Gąsiorów Mierzwy i Zofii z Gąsiorów Sredniowej, pod dniem 6 maja 1881 l. 20392 pozew o wykreślenie sumy 100 złr. m. k z pn. ze stanu biernego realności pod l. 432 ¼ we Lwowie położonej wniósł i o pomoc sądową prosił, w skutek czego ponieważ miejsce pobytu tychże spadkobierców ś. p. Filipa Gąsiorowskiego nie jest wiadomem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na tychże koszt i szkodę tutejszego adwokata Dr. Ernesta Tilla z zastępstwem adwokata Dr. Marcelego Tarnawieckiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki, sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów 7 maja 1881.

(4386 3—3) **Konkurs.**

L. 3010. Przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie jest do obsadzenia posada woźnego Rady z roczną płacą 450 złr. dodatkiem aktywalnym 25 prc. ewentualnie posada woźnego kancelaryjnego przy tymże sądzie z roczną płacą 300 złr. dodatkiem aktywalnym 25 prc., umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o te posady w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od dnia 18 czerwca 1881 do Prezydyum sądu wyższego w Krakowie.

Prezydyum sądu wyższego.
Kraków 9 czerwca 1881.

(4399 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 23991. C. k. Sąd krajowy we Lwowie oznajmia, że na podstawie dokonanego dnia 27 maja 1881 wyboru adwokat dr. Teobald Semilski w dotychczasowym urzędzie zarządcy masy rozbiorowej Karola Wilda zatwierdzony, adwokat zaś dr. Jan Kuczkiewicz tegoż zastępcą zmianowany został.

Lwów dnia 4 czerwca 1881.

(4400 3—3) **Konkurs.**

L 6616 Celem udzielenia koncesyi na założenie publicznej apteki w Radomyślu nad Sanem rozpisuje się konkurs do dnia 15 lipca 1881. Ubiegający się winni w powyższym terminie w swych podaniach, wystosowanych do c. k. Starostwa w Tarnobrzegu wykazać: wiek, stan, teraźniejsze zamieszkanie i zatrudnienie, świadectwo moralności, stan majątkowy, stopień magistra farmacyi uzyskany na jednej z wszechnic państwa austryackiego i znajomość języków krajowych.

C. k. Starostwo powiatowe
Tarnobrzeg dnia 7 czerwca 1881.

(4291 3—3) **Edykt.**

L. 21027. Lwowski c. k. Sąd krajowy rozpisuje niniejszem ponownie na prośbę c. k. uprzyw. galic. banku hipotecznego we Lwowie celem ściągnięcia pożyczkowej pretensyi 1572 zł w. a z pn. egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. 670 ¼ we Lwowie położonej, wedle Dom. 148 pag. 364 n. 7 on obecnie Maryana Baranieckiego własnej, a jak Dom. 148 p. 369 n. 12 on. i Dom. 148 p. 371 n. 14 on. powyższej pretensyi za hipotekę służącej na rzecz c. k. uprzyw. galic. banku hipotecznego we Lwowie, która to sprzedaż odbędzie się ryczałtowo w sądzie tutejszym w dwóch terminach tj. dnia 18 lipca 1881 i dnia 17 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem. Cenę wywołania stanowi kwota przy udzieleniu pożyczki jako wartość hipoteki przyjęta tj. 3419 zł. w. a i na obydwóch terminach powyższych sprzedaż niżej tej ceny miejsca mieć nie może.

Wadyum ustanowione na 341 zł. 9 ct. w. a., a do ewentualnego ułożenia przystępniejszych warunków wyznaczony termin na dzień 17 sierpnia 1881 o godzinie 4 po południu. Dalsze warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze a na terminie licytacyi wobec delegowanej ku temu komisyi sądowej.

Odsyłając wreszcie chęć kupienia mających co do ciężarów hipotecznych do tabuli miejskiej, zaś co do zaległych podatków do c. k. urzędu podatkowego, zawiadamia się o rozpisaniu niniejszej licytacyi wszystkich wierzycieli hipotecznych a mianowicie Jana Postę z miejsca pobytu niewiadomego, tudzież tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 28 kwietnia 1881 jako dniu wydania ekstraktu tabularnego przy rozpisaniu tej licytacyi za podstawę służącego do tabuli weszli, jakoteż tych którymby bądź niniejsza, bądź też którakolwiek z późniejszych uchwał albo wcale nie, albo nie w należytym czasie doręczoną została do rąk ustanowionego dla nich kuratora w osobie p. adwokata dr. Tilla z substytucyą p. adwokata dr. Rogalskiego i przez edykt niniejszy.

Lwów dnia 28 maja 1881.

(4346 3—3) **Edykt.**

L. 6527. C. k. Sąd powiatowy niniejszem wiadomo czyni, iż dnia 28 listopada 1869 w Truskawcu Anna 1 śl. Hryckòw 2 śl. Steciów z pozostawieniem kodycylarnego ostatniej woli rozporządzenia zmarła.

Gdy sądowi miejsce pobytu jej syna Iwana Hryckowego nie jest wiadomem, wzywa go się, ażeby w przeciągu jednego roku od dnia poniżej oznaczonego w sądzie się zgłosił i do spadku się oświadczył, inaczej pertraktacya spadkowa z zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem dla niego w osobie Petra Matyjciowego ustanowionym przeprowadzoną zostanie.

Drohobycz dnia 16 listopada 1878.

(4389 3—3) **Edykt.**

L. 9951. C. k. Sąd powiatowy w Bochni podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 600 zł. odbędzie się na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w terminie dnia 25 lipca 1881 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności dłużnika Marcina Wygasia własnej, pod l. k. 9 w Woli drwińskiej położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego, za cenę przynajmniej 800 zł.

Cena wywołania wynosi 2000 zł.

Wadyum 200 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

Bochnia dnia 21 kwietnia 1881.

(4388 3—3) **Edykt.**

L. 9950. C. k. Sąd powiatowy w Bochni podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 405 zł. 56 ct. w. a. z pn. odbędzie się na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie przy jednym terminie w dniu 25 lipca 1881 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności włościańskiej, pod l. k. 51 rep. 13 w Woli drwińskiej położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, do Stanisława i Ewy Kajmów należącej, przy której powyższa realność także poniżej ceny wywołania kwotę 1700 zł. wynoszącej, jednak nie niżej 700 zł. będzie mogła być sprzedaną.

Wadyum wynosi 170 zł.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

Bochnia dnia 13 kwietnia 1881.

(4391 3—3) **Edykt.**

L. 507. C. k. Sąd powiatowy w Brodach oznajmia z miejsca pobytu i życia wiewiadomym Esterze Gewer, Mojżeszowi Guwir i Scheindli Guwir że dla nich adwokata krajowego p. dr. Weissteina kuratorem ustanowiono i doręczono temuż t. s. uchwałę z dnia 2 sierpnia 1879 l. 5935 dozwalającą egzekucyjną intabulacyę pretensyi funduszu indemnizacyjnego w stanie biernym realności pod l. tab. 1118 kons. 136 w Brodach.

Brody dnia 21 lutego 1881.

(4294) **Erkenntnisse.**

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k k Kreisgericht Wr.-Neustadt als Preßgericht hat nach Anhörung der k k Staatsanwaltschaft zu Recht erkannt: Der Inhalt des in Nr. 20 der periodischen Druckschrift „Freiheit“ vom 14 Mai 1881 enthaltenen Artikel mit der Ueberschrift „Philadelphia“, dann „des Kronprinzen Hochzeit“ begründen den Thatbestand des Verbrechens des Hochverrathes nach § 58 b St G. B., jener des Artikels mit der Aufschrift: „Fort mit der Autorität“ den Thatbestand des Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe und Ordnung nach § 65 b St G. B. sowie jener des mit „Oesterreich-Ungarn“ überschriebenen Artikels, den Thatbestand des Verbrechens der Beleidigung der Mitglieder des kaiserlichen Hauses nach § 64 St. G B, weiters jener des Artikels: „Gleiche Rechte — Gleiche Pflichten“ den Thatbestand des Vergehens nach § 302 St. G. B, endlich jener des Artikels mit der Aufschrift „Ist der Tyrannenmord ein politischer Act“ den Thatbestand des Vergehens nach § 205 St. G. B. und wird das Verbot der Weiterverbreitung dieser Artikel resp. Druckschrift gemäß § 493 St. P. O ausgesprochen.

Wr.-Neustadt, am 4 Juni 1881.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24 Mai 1881, Z. 9152, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Gegenwart“ Nr. 7 vom 22 Mai 1881 wegen des Artikels „In diesen Tagen“ nach § 64 St G. verboten.

Das k k. Oberlandesgericht in Prag hat über die Beschwerde der k. k Staatsanwaltschaft unter Abänderung des Beschlusses des k. k. Kreisgerichtes als Preßgerichtes in Böhm.-Leipa vom 6 Mai 1881, Z. 1931, mit der Entscheidung vom 17 Mai 1881, Z 14663, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Abwehr“ Nr. 1012 vom 27 April 1881 wegen des Correspondenzartikels „Die Wahl Weitlofs“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat über die Beschwerde der k. k Staatsanwaltschaft in Reichenberg gegen das Erkenntniß des k. k. Kreisgerichtes als Preßgerichtes in Reichenberg vom 26 April 1881, Z. 1627 Stf, mit dem Erkenntnisse vom 9 Mai 1881, Z. 14269 Stf., die Weiterverbreitung der Nr. 86 der „Reichenberger Zeitung“ vom 12 April 1881 wegen des Artikels „Von Weihnachten bis Ostern“ nach § 65 a St. G, dann der Nr. 87 derselben Zeitung vom 13 April 1881 wegen des Artikels „Wien, 11 April“ nach § 305 St. G. verboten

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27 Mai 1881, Z. 14400, die Weiterverbreitung der Nummern 12, 13 und 14 der Zeitschrift „Lumir“ vom 30 April, 10 und 20 Mai 1881 wegen des Artikels „Jiri Utesenovic“ nach § 65 St G verboten.

Das k. k Kreisgericht als Preßgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 22 Mai 1881, Z. 2038 Stf., die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Gegenwart“ Nr 5 vom 8 Mai 1881 wegen des Artikels „Die herrschende Gesellschaft und die Socialdemokratie“ nach § 302 St G. verboten.

Das k k. Kreisgericht in Kuttenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 31 Mai 1881, Z 5699 Stfs., die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Koruna Ceska“ Nr. 43 vom 28 Mai 1881 wegen des Artikels „O redakcniho kose“ nach § 300 St G. verboten

Das k k. Kreisgericht als Preßgericht in Böhm.-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 1 Juni 1881, Z. 2289, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Abwehr“ Nr. 1020 vom 25 Mai 1881 wegen des Leitartikels „Fusion — Confusion“ nach den §§ 65 a und 300 St. G, dann nach Art. III des Gesetzes vom 17 December 1862 verboten

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 30 Mai 1881, Z. 7429, die Weiterverbreitung des in der Buchdruckerei von Joseph Groak & Ekler in Brünn gedruckten Aufrufes „Mitbürger und Arbeitsgenossen“ nach § 302 St G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 31 Mai 1881, Z. 7561 Stf, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Moravske listy narodni“ Nr 17 vom 29 Mai 1881 wegen der Artikel „Brno bude mit divadlo“ und „Zemska skolni rada“ nach § 300 St. G. verboten.

Der k. k Gerichtshof I Instanz in Spalato hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 29 Mai 1881, Z. 2490, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Avvenire“ Nr. 58 vom 25 Mai 1881 wegen des Artikels „Capricci autoritari“ nach § 300 St. G. verboten.

(4364 3—3) **Edykt.**

L. 5988. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Nathana Iugbera przyznanej w sumie 312 złr. w. a. z pn. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna połowy realności pod l. k. 211 w Tarnowie na Strusinie położonej do nieobjętej masy spadkowej ś. p. Adama Hajdukiewicza należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w trzech terminach 20 lipca, 22 sierpnia i 26 września 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 1325 złr. 80 ½ ct. w. a. poniżej której w terminach powyższych połowa realności powyższej sprzedaną nie będzie.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 133 złr. w. a.

Resztę warunków i protokoły egzekucyjnego zajęcia i oszacowania przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. prokuratorya skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele, a wierzyciele, którzyby nabyli prawo zastawu po dniu dzisiejszym, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk kuratora, którzy niniejszem w osobie adwokata Dr. Gałeckiego z substytucyą adwokata Dr. Pietrzyckiego ustanowionym zostaje, tudzież przez edykta.

W Tarnowie dnia 19 maja 1881.

(4355 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 3205. C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce ogłasza; że na zaspokojenie wierzytelności w kwocie 126 zł. 31 ct. w. a. z przynależytościami odbędzie się w sądzie w dniu 12 lipca 1881, 16 sierpnia 1881 i 12 września 1881 o godzinie 10 rano licytacya realności pod l. k. 55 w Bakowcach położonej, nietabularnej, dłużnika spadkobierców Mykiety Poruczyńskiego własnej z tem, że na pierwszych dwóch terminach sprzedaną będzie ta realność za lub wyżej ceny szacunkowej, która się w kwocie 600 zł. w. a., stanowi, zaś na trzecim terminie i poniżej tej ceny.

Wadyum wynosi 10 prc.

Reszta warunków w tusądowej registraturze przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka dnia 14 maja 1881.

(4375 3—3) **Edykt.**

L. 7445. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia Magdalenę Dobrzyńską, że pod dniem 25 maja 1881 do l. 7445 przeciwniej Rywa Rappaport wniosła pozew o wykreślenie prenotacyi prawa zastawu dla sumy 200 zł. pol. ze stanu biernego realności pod l. 187 w Tarnopolu, i że z powodu niewiadomego jej życia i miejsca pobytu ustanowiono dla niej na jej koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie p. adw. dr. Delinowskiego z zastępstwem p. adw. dr. Mantla, któremu też wydany pozew doręczono. Wzywa się przeto Magdalenę Dobrzyńską, by ustanowionego kuratora należycie poinformowała, lub innego zastępcę mianowała, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sama sobie przypisze.

Tarnopol 30 maja 1881.

(4356 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2879. C. k. Sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, iż celem ściągnięcia sumy wekslowej 1400 zł. w. a. z pn. na rzecz Fischla Iresa jako prawonabywcy Salomona Rappaporta odbędzie się w sądzie w Lisku dnia 20 lipca 1881 i 22 sierpnia 1881 zawsze o 10 godzinie rano przymusowa sprzedaż należącego do dłużnika Stanisława Swiejkowskiego ciała hip. l. wykazu hip. 321 księgi gruntowej gminy Uherce jednej piątej części ciała hip. l. wykazu hip. 320 księgi gruntowej gminy Uherce.

Na obydwu terminach te ciała hipoteczne tylko za cenę szacunkową, lub nad tę cenę sprzedane będą.

Cenę wywołania, stanowią ceny szacunkowe 180 zł. i 182 zł. 40 ct

Zakład 18 zł. i 18 zł. 24 ct.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

W razie niesprzedania przy obydwu terminach wyznacza się termin do ułożenia ułatwiających warunków na dzień 21 września 1881 o 10 godzinie rano.

C. k. Sąd powiatowy.

Lisko dnia 29 maja 1881.

(4361 3—3) **Edykt.**

L. 2630. C. k. Sąd obwodowy ustanawia dla Wincentego Dzikiewicza, Józefa, Feliksa i Antoniego Muchowiczów i Juliana Bobulskiego z życia i pobytu niewiadomych, dalej niewiadomego z życia i pobytu Macieja Muchowicza a względnie niewiadomych spadkobierców tegoż celem doręczenia im uchwały tabularnej z dnia dzisiejszego do l. 2630 kuratora do aktu w osobie adw. dr. Żelechowskiego.

Nowy Sącz dnia 14 maja 1881.

(4363 3—3) **Edykt.**

L. 4192. C. k. Sąd obwodowy w Samborze uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Filipa Ewy, że zapadła na prośbę Michała Ewy uchwała tabularna z 3 maja 1881 l. 4192 względem zaintabulowania prawa własności ½ części dóbr Horożanna wielka „Ewyjówka" zwanych, dotąd Filipa Ewy własnej, na rzecz proszącego z kontraktu kupna i sprzedaży z daty Komarno 29 grudnia 1880 ustanowionemu dlań kuratorowi Henrykowi Ewy doręczoną zostaje i że rzeczą jego będzie temuż kuratorowi potrzebnych informacyj udzielić lub innego zastępcę sądowi wskazać, inaczej złe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Sambor 3 maja 1881

(4298 3—3) **Edykt.**

L. 2185. C. k. Sąd powiatowy w Przeworsku ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia pretensyi Jędrzeja Jurysika w ilości 67 zł. 20 ct. odbędzie się w dniu 25 lipca 1881, 25 sierpnia 1881 i 26 września 1881 każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie sprzedaż domu drewnianego i stodoły bez placu pod l. 339 w Przeworsku niestanowiących ciała tabularnego, Jana Kapusty własnych.

Cenę wywołania stanowi kwota 190 zł.

Wadyum 19 zł.

Resztę warunków w sądzie przejrzeć można.

O czem się strony interesowane do własnych rąk, niewiadomych wierzycieli przez adwokata dra Gaberlego w Jarosławiu zawiadamia.

Przeworsk dnia 30 marca 1881.

(4325 3—3) **Edykt.**

L. 2082. C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach niniejszem ogłasza, iż przeprowadzi egzekucyjną publiczną sprzedaż dwóch realności włościańskich pod l. k. 164 i 152 w Woli Batorskiej położonych ciała tabularnego nieposiadających a pierwszej Józefa Autończyka zaś drugiej Józefa Porębskiego własność stanowiących na zaspokojenie należącej się Towarzystwu Zaliczkowemu w Krakowie sumy dłużnej 206 zł. z pn. w trzech terminach licytacyjnych mianowicie dnia 1 sierpnia, dnia 5 września i dnia 10 października 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realności powyższe zostaną pojedynczo sprzedane; najprzód sprzedaną będzie realność pod l. k. 164 a gdyby cena kupna za takową uzyskana na pokrycie powyższej wierzytelności nie wystarczyła, następnie dopiero do sprzedaży drugiej realności l. k. 152 sąd zaraz przystąpi.

Cena szacunkowa i wywoławcza pierwszej realności pod l. k. 164 w Woli Batorskiej położonej wynosi 1410 zł. a. w., wadyum zaś 141 zł. a. w.

Cena szacunkowa i wywoławcza drugiej realności pod l. k. 152 w Woli Batorskiej położonej wynosi 2230 zł. a. w. Wadyum zaś 232 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych i akta zastawniczego opisania i oszacowania tych realności przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice 20 maja 1881.

(4365 3—3) **Edykt.**

L. 3475. Na zaspokojenie wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego 350 zł. odbędzie się w dniach 18 lipca 18 sierpnia i 19 września 1881 o 10 przed południem publiczna egzekucyjna sprzedaż realności wykazem hipotecznym l 131 w Wierzchosławicach objęta, Wawrzyńca Molczyka własna.

Cena wywołania 1200 zł.

Wadyum 120 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność sprzedaną będzie wyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim terminie także niżej ceny.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem adw. dr. Brzeski.

C. k. Sąd pow. m. delegowany

Tarnów d 18 maja 1881.

(4372 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6172 C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce niniejszem podaje do wiadomości, że na prośbę Dyrekcyi c. k. uprzyw. galic. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie na zaspokojenie sumy 196 zł. w. a. od będzie się w tutejszym sądzie dnia 11 lipca 1881, dnia 9 sierpnia 1881 i dnia 6 września 1881 każdym razem o 10 rano egzekucyjna licytacya realności włościańskiej pod l. 10 w Bierzanowie, własnością Maryi Slusarek będącej.

Cena wywołania 1000 zł. a. w.

Wadyum 100 zł. a. w. wynosi.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne w sądzie przejrzeć wolno.

C. k. Sąd powiatowy

Wieliczka dnia 26 kwietnia 1881.

(4405 3—3) **Edykt.**

L. 5065 W dniu 19go lipca 1881 o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze 2 przymusowa licytacya realności l. k. 806 tab. 621 w Brodach położonej Herscha Kruh własnej, za jakbądź cenę, celem ściągnięcia reszty 3182 zł. 13 ct. w. a. z pn. na rzecz galic. akc. banku hipotecznego we Lwowie.

Cena wywołania 8000 zł.

Wadyum 800 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny można w sądzie przejrzeć.

Dla wierzycieli po dniu 14 lipca 1878 do tabuli weszłych, lub którymby uchwała licytacyjna i późniejsze nie mogły być doręczone, ustanowiono kuratorem adwokata dra Ornsteina.

Brody 15 maja 1881.

(4377 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 2488. C. k. sąd powiatowy w Obertynie podaje do publicznej wiadomości, że celem wydobycia sumy 84 zł. 24 ct. w. a. z pn. publiczna sprzedaż zastawniczo opisanej ciała tabularnego niestanowiącej w Netrebówce pod l. k. 410 położonej Michała Tymoczka własnej gruntowej realności na 200 zł. w. a. oszacowanej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego się zezwala i termina licytacyjne na dzień 2 sierpnia, 2 września, i dzień 4 października 1881, każdym razem o godzinie 9 rano w budynku sądowym z tem się wyznacza, że ta realność przy pierwszym i drugim terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Bliższe szczegóły warunków licytacyjnych mogą chęć kupienia mający w tusądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Obertyn 19 maja 1881.

(4368 3—3) **Edykt.**

L. 2251. C k. sąd powiatowy w Kolbuszowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Verständiga w kwocie 219 zł. w. a. z pn. połowa fizycznie niewydzielona realności w Kolbuszowy pod l. 28 położonej ut. Tom. I pag. 191 ut. 2 haer. Symchy Mantla własnej. w dniach; 20go lipca, 18go sierpnia, i 21 września 1881, każdym razem o godzinie 10 rano w drodze egzekucyi w tutejszym sądzie sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 4.000 zł. w. a.

Wadyum 400 zł

Bliższe warunki w registraturze tutejszego sądu przejrzeć można.

C, k. sąd powiatowy.

Kolbuszowa dnia 10 maja 1881.

(4221 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2088. C. k. sąd powiatowy w Staremmieście ogłasza, że w celu wydobycia należnej pretensyi w kwocie 150 zł. w. a. z procentem po 12 prc. od dnia 19 czerwca 1873 bieżącym, tudzież 3 prc. prowizyą zwłoki od rat w należytym czasie nieuiszczonych oraz przyznanych już kosztów sądowych i egzekucyjnych w kwocie 4 zł. 52 ct. i 3 zł. 96 ct. a. w. w dniach 15 lipca, 18 sierpnia i 23 września 1881 o godzinie 11 przed południem odbędzie się na rzecz zakładu kredyt włościańskiego przymusowa sprzedaż realności pod l k. 54/82 w Leninie wielkiej położonej, pozwanego Mikołaja Najda własnej, ciała hipotecznego niestanowiącej, protokołem de pres. 28 listopada 1871 l. 582 zastawnie opisanej.

Warunki licytacyjne, tudzież akt opisania i oszacowania w tusądowej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Staremiasto 15 czerwca 1879.

(4290 3—3) **Edykt.**

L. 23403. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia dla niewiadomej z miejsca pobytu Antoniny Neronowiczowej kuratora w osobie adw. Dr. Sokala ze substytucyą adw. Dr. Goldberga z powodu wniesionej przez Hersza Hollandra do l. 1235/81 prośby o wydanie kwoty 197 złr. złr. 49 ct. w. a. uzyskanej z przymusowej sprzedaży ruchomości Hersza Rubinsteina protokołem c. k. sądu krajowego w Krakowie z 7 czerwca 1872 zajętych na częściowe zaspokojenie tegoż wierzytelności wekslowej wedle nakazu zapłaty tam. sądu z 2 kwietnia 1872 l. 6452 od Hersza Rubinsteina mu się należącej, zawiadamia o tem rzeczoną Antoninę Neronowiczową przez edykta.

Lwów dnia 28 maja 1881.

(4320 3—3) **Edykt.**

L. 24870. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Maksymilian i Józefa Matkowscy przeciw niewiadomej z życia i miejsca pobytu Teresie Wuffkowej i tejże niewiadomym spadkobiercom pod dniem 1 czerwca 1881 l. 24870 o ekstabulacyę sumy 417 zł. m. k. z pn. ze stanu biernego realności l 319 ¼ wedle Dom. 91 pag. 122 n. 18 on. intabulowanej pozew wnieśli, wskutek czego ponieważ miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadome c. k. sąd krajowy do zastępowania i na tychże koszt i szkodę, tutejszego adwokata Dr. Standa ze substytucyą adwokata Dr. Dzidowskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosowych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 4 czerwca 1881.

(4353 3—3) **Edykt.**

L. 4533. W dniach 18 lipca, 25 sierpnia, i 28 września 1881, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 86/58 r. 65 w Mistkowicach położonej ciało tabularne stanowiącej, w sprawie c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Tomkowi i Katarzynie Hnatów pto. 300 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 550 zł.

Wadyum 55 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim nawet i poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany.

Sambor dnia 31 marca 1881.

(4286 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2856. C. k. sąd powiatowy w Staremmieście ogłasza, że w celu wydobycia ugodzonej pretensyi w kwocie 50 zł. w. a. z procentem po 25% od dnia 20 grudnia 1868 bieżącym, oraz przyznanych już kosztów sądowych i egzekucyjnych w kwocie 1 zł. 50 ct., 74 ct. i 2 zł. 12 ct. jako też kosztów tego pozdania, które w ilości 2 zł. 64 ct. w. a. przyznaje się w dniach 14 lipca, 11 sierpnia i 15 sierpnia 1881, o godzinie 11 przed południem odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod L. k. 533 w Staremmieście położonej, pozwanego Aleksandra Szemerdiaz własnej, ciała hipotecznego niestanowiącej, protokołem de pres. 22 września 1876 l. 4727 zastawnie opisanej a protokołem de pres. 15 maja 1877 l. 1847 na 240 zł. ocenionej.

Warunki licytacyjne w tusądowej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Staremiasto 21 lipca 1877.

L. 7097. (4401)

Protokołowanie firmy.

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firmę: „Schmil Grünfeld" dla wykonywania dzierżawy gorzelni, młynów i dóbr w Siekierzyńcach w powiecie husiatyńskim, której prokurantem jest Majer Leib Epstein.

Tarnopol 25 maja 1881.

(4402) L. 7198.

Protokołowanie firmy.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firmę: „Chaim Holzmann dla wykonywania prawa propinacyi w Muszkatówce w powiecie borszczowskim.

Tarnopol 25 maja 1881.

(4425) **Obwieszczenie.**

L. 3806 C k. sąd obwodowy w Kołomyi jako sąd handlowy ogłasza, iż do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych firma: „Markus Herman, ajencya handlowa w Kołomyi" wciągnięta została.

Kołomyja dnia 28 kwietnia 1881.

(4338) **Ogłoszenie.**

L. 7107. Uwiadamiam wierzycieli upadłości Leiby Zwerdlinga kramarza ze Stryja, że zawiadowca tej upadłości przedłożył projekt rozdziału majątku między wierzycieli, że projekt ten bądź u mnie bądź u zawiadowcy upadłości przejrzeć lub odpisać, zarzuty swe przeciw temu projektowi po dniu 25 czerwca 1881 u mnie wnieść mogą bądź ustnie bądź pisemnie; niemniej, że do rozprawy nad wniesionemi zarzutami i uchwalenia rozdziału wyznaczam termin na dzień 6 lipca 1881 godzina 10 rano.

Stryj dnia 31 maja 1881.

C. k. Sędzia powiatowy jako komisarz konkursowy.

(4431 1—3) **Edykt.**

L. 7181. C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Stanisławowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Harasyma Skalskiego przeciw Stefanowi Wowkowi o 53 zł. odbędzie się dnia 20 lipca, dnia 12 sierpnia i dnia 30 sierpnia 1881 o godz. 10 z rana przymusowa sprzedaż realności l. 47 w Dobrowlanach dłużnika własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania 44 zł.

Zakład 10 prc.

Warunki i akt detaksacyjny do przejrzenia w sądzie.

Stanisławów 5 maja 1881.

(4335 1—3) **Edykt.**

L. 12390. C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia, że celem wydobycia sumy 270 zł. w. a. z pn. na rzecz Mendla Schaubera odbędzie się przymusowa sprzedaż realności l. k. 69 w Kossowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej do Schaje Sendera Chai Ruchli Sender leżącej masy po Rifce Warter należącej na 600 zł. w. a. oszacowanej, w trzech terminach dnia 7 lipca 1881, dnia 5 września i dnia 9go września 1881, na którym także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 60 zł. w. a. w gotówce lub w papierach podług kursu.

Bliższe warunki wskażą akta do przejrzenia w registraturze przechowane.

Kossów 11 grudnia 1880.

(4504 1—3) **Ogłoszenie.** L. 9511.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Przemyślu rozpisuje niniejszem w celu obsadzenia opróżnionej hurtownej sprzedaży tytoniu i sprzedaży znaczków stemplowych i blankietów wekslowych od 5 złr. na dół w Sądowej Wiszni licytacyę za pomocą ofert pisemnych na dzień 11 (jedenastego) lipca 1881. Materyał tytoniowy pobiera ten trafikat u hurtownego sprzedawcy w Jaworowie o 2 ½ mili oddalonego a znaczki stemplowe i blankiety wekslowe w c. k. urzędzie podatkowym w Mościskach.

Temu głównemu trafikantowi jest przydzielonych 40 drobnych sprzedawców tytoniu w 37 miejscowościach. Obrót wynosił w roku 1880 w tytoniu 13507 kilogramów

w wartości	20.896 złr. 17 ct.
a w znaczkach stemplowych	3.159 złr. 62 ct.
razem . .	24.055 złr. 79 ct.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum w kwocie 133 złr. dowód osiągniętej pełnoletności i świadectwo moralności pod napisem „Oferta dla hurtownej sprzedaży tytoniu w Sądowej Wiszni“ należy podać najpóźniej do dnia 11 lipca 1881 do 12tej godziny w południe do Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Przemyślu.

Przemyśl dnia 10 czerwca 1881.

(4493 1—3) **Edykt.**

L. 890. W dniach 24 czerwca, 2 sierpnia i 1 września 1881, każdym razem o godzinie 11 przed południem przedsięweźmie sąd podpisany przymusową sprzedaż realności pod l. k. 21 w Rosochaczu Wasyla Trepaka własnej, na zaspokojenie pretensyi Herscha Königa 59 zł. 50 ct. w. a.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i oszacowania tej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Borynia dnia 20 kwietnia 1881.

(4491 1—3) **Edykt.**

L. 3873. W dniach 22 czerwca 1881, 3 sierpnia 1881 i 7 września 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 333 b. 354 w Kulczycach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Janowi Kulczyckiemu Daszynicz Gut Grzegorzów pto 24 złr. 14 ct. a. w. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 1000 zł

Wadyum 100 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.

Sambor dnia 31 marca 1881.

(4441 1—3) **Obwieszczenie**

L 223 C. k. Sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 20 lipca 24 sierpnia 28 września 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod l k. 4 w Byble położonej ciała tabularnego niestanowiącej Dańka Gorala własnej celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 163 zł. 14 ct.

Cena wywołania 500 zł. zakład 50 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 15 stycznia 1881.

(4536 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1104. C. k. Sąd powiatowy w Staremmieście ogłasza, że celem wydobycia dłużnej pretensyi w kwocie 209 zł 83 ct. z procentem po 12 prc. od dnia 8 czerwca 1875 bieżącym i 3 prc. odsetkami od rat w należytym czasie nieuiszczonych, oraz przyznanych już kosztów sądowych i egzekucyjnych w kwocie 8 zł. 53 ct. i 4 zł. 32 ct. w. a. w dniach 13 sierpnia 1881, 13 września 1881 i 12 października 1881 o godz. 11 pp. odbędzie się na rzecz Zakładu kr. włościańskiego przymusowa sprzedaż realności pod. l. k. 2 w Smolnicy położonej, pozwanych Franciszka i Maryi Tadla własnej, ciała hypotecznego niestanowiącej, protokołem de pres. 12 lipca 1871 l. 2568 zastawnie opisanej.

Warunki licytacyjne, tudzież akt opisania i oszacowania w tusądowej registraturze przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Staremiasto 23 maja 1879.

(4537 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1105. C. k. sąd powiatowy w Staremmieście ogłasza, że celem wydobycia dłużnej pretensyi w kwocie 113 zł. 98 ct. w. a. z procentem po 12 prc. od dnia 8 października 1874 bieżącym i 3 prc. odsetkami od rat w należytym czasie nieuiszczonych oraz przyznanych już kosztów sądowych i egzekucyjnych w kwocie 4 złr. 52 ct. i 3 złr. 96 ct. a. w. w dniach 13 sierpnia 1881, 13 września 1881 i 12 października 1881 o godz. 11tej przed południem odbędzie się na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 12/6 w Smolnicy położonej, pozwanego Jana Korna kiego własnej, ciała hipotecznego niestanowiącej, protokołem de praes. 12 lipca 1871 l. 2566 zastawnie opisanej.

Warunki licytacyjne, tudzież akt opisania i oszacowania w tusądowej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Staremiasto dnia 23 maja 1879.

(4464 1—3) **Edykt.**

L 2403. C. k. sąd powiatowy w Turce ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi Benia Feilera 50 złr. z pn. odbędzie się w tym sądzie w dniach 26 lipca 1881, 26 sierpnia 1881 i 27 września 1881, każdym razem o 10 godzinie rano przymusowa sprzedaż realności Maksyma Hubycza własnej pod l. 65 w Jabłonce niżnej położonej ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania 150 złr.

Wadyum 15 złr. na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej na trzecim także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Resztę warunków tudzież odnośne akta przejrzeć można w t. s. registraturze.

Turka dnia 12 maja 1881.

(4485) **Ogłoszenie.**

L. 94. C. k. Komisya hipoteczna zawiadamia, iż złożone zostały do powszechnego przejrzenia w sądzie powiatowym w Tuchowie arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Garbek.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w sądzie powiatowym w Tuchowie lub przed komisarzem hipotecznym do dnia 23 czerwca 1881, na którym dalsze dochodzenia miejscowe prowadzone będą.

Tuchów dnia 17 czerwca 1881.

(4490) **Ogłoszenie.**

L. 159. Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu składa arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gmin katastralnych Ostrowczyk, Słobódka strussowska i Olendry, Strussów i Warwaryńce do powszechnego wglądnienia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wniesione być mogą w sądzie powiatowym w Trembowli do dnia 30 czerwca 1881 w którym to dniu dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Tarnopol dnia 16 czerwca 1881.

(4489) **Ogłoszenie.**

L. 158. Komisya hipoteczna przy prezydyum c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu składa arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Czernichów do powszechnego wglądnienia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wniesione być mogą w sądzie powiatowym miejsko delegowanym w Tarnopolu do dnia 27 czerwca 1881 w którym to dniu dalsze dochodzenia przeprowadzone będą.

Tarnopol dnia 16 czerwca 1881

(4532) **Ogłoszenie.**

L. 80. C k. komisya hipoteczna w Drohobyczach zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe mające na celu założenie księgi gruntowej dla gminy „Węglówka“ z dniem 27 czerwca 1881 rozpoczyna.

Drohobycz dnia 17 czerwca 1881.

(4501) **Obwieszczenie.**

L. 728/729. Komisya hipoteczna dla powiatu sądowego Bełzkiego urzędująca zawiadamia, że od dnia 18go czerwca 1881 aż do dnia 24 czerwca 1881 w godzinach urzędowych złożone będą w biurze hipotecznem przy Prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania wraz z sprostowanemi spisami, kopiami map katastralnych i protokołami parcelowemi tudzież protokoły dochodzeń dotyczących posiadłości w obrębie gminy Waniów i Waręż miasto leżących.

Równocześnie wyznacza się termin na dzień 25go czerwca 1881 o godzinie 10tej przed południem do zgłoszenia zarzutów mniemanych przeciw prawdziwości arkuszów posiadania.

O tem zawiadamia się strony interesowane z tem, że każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Lwów dnia 17 czerwca 1881.

(4534) **Ogłoszenie.**

L. 10. Komisya hipoteczna przy c. k. sądzie powiatowym w Kolbuszowy urzędująca zawiadamia, iż arkusze posiadania dla gminy katastralnej Kopcie wraz z sprostowanemi spisami posiadłości i posiadaczy, kopiami map katastralnych i protokołami dochodzeń w § 21 ust. z dnia 20 marca 1874 l 29 dz. u. k. określonych, złożone zostały w c. k. sądzie powiatowym w Kolbuszowy do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być winny ustnie lub pisemnie w c. k. sądzie powiatowym a do przeprowadzenia dalszych dochodzeń któreby w skutek podniesionych zarzutów niezbędnemi się okazały wyznacza się dzień 26 czerwca do 10 lipca 1881, na którym zarzuty i przed komisyą hipoteczną wnoszone być mogą.

Z c. k. komisyi hipotecznej.

Kolbuszowa dnia 15 czerwca 1881.

(4533) **Ogłoszenie.**

L. 79. C. k. komisya hipoteczna w Dobczycach zawiadamia, iż wyłożyła do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy Poznachowice dolne Zasów.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą do dnia 25 czerwca 1881 w którym dalsze dochodzenia niezbędne przeprowadzone zostaną.

Drohobycz 17 czerwca 1881.

Doniesienia prywatne.

Kundmachung.

Das Comité der Verein. **Marcus Bernstein**'schen **Stiftungen** zur Unterstützung und zum Unterrichte isr. Handwerker bringt hiermit zur öffentlichen Kentniss, dass für israelitische, körperlich kräftige Knaben, welche sich dem Handwerkerstande widmen, und zu diesem Buhufe auf Kosten der Stiftung, bei einem Handwerker, untergebracht werden wollen, 6 Stiftungsplätze erledigt sind. Jeder Bewerber hat sein Gesuch an das Comité dieser Stiftung, zu Händen des Vorsitzenden Herrn Rabb. und Predigers B. Löwenstein bis 20 Juli 1881 einzusenden und nachzuweisen:

I. Durch einen Geburts- oder Heimatsschein, dass er der Lemberger israelitischen Gemeinde angehört, oder mindestens ein geborener Galizianer ist, und das 14 Lebensjahr erreicht hat.

II. Durch ein beglaubigtes Armutszeugniss, dass weder er noch die Eltern, das Lehrgeld für ihn bezahlen können.

III. Ist dem Gesuche ein Revers des Vaters oder der Vormundschaft beizulegen, dass die Vertretung des Knaben in Betreff dessen Verhältnisses zum Meister mit Vermeidung jedes eigenmächtigen Einschreitens dem Comité überlassen wird.

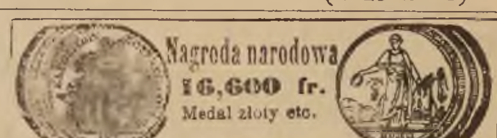
IV. Bewerber aus der Provinz haben ausserdem ein ärztliches Zeugniss ihrer Eignung zum Handwerke beizubringen.

Lemberg 20 mai 1881.

Das Comité der Verein.

Marcus Bernstein Stiftungen.

(4345 2—3)



QUINA LAROCHE

Z ŻELAZEM

W połączeniu ze SOLĄ ŻELAZISTĄ **łatwą do** uswojenia przez każdy organizm, jest **najpotężniejszym** środkiem **wzmacniającym.**

Przywraca krwi czerwone kuleczki **stanowiące** jej piękność i siłę, pomaga ***trudnemu rozwojowi organizmu, ulecza bezsilności wątłość,*** zaleca się przez lekarzy **dla *kobiet po połogach i dla ozdrowieńców*** etc.

W PARYŻU, 22 i 19, ULICA DROUOT

We Lwowie dostać można w aptekach Pp. Mikolascha, Krzyżanowskiego, Piepesa, Sklepińskiego, Ruckera i Nahlika, **w Czerniowcach** w aptece P. Golichowskiego. (6483 15—?)

Fabryka

narzędzi rolniczych i gospodarczych

Franciszka Ksawerego Podlaszeckiego w Sokalu.

Niniejszem podaję do powszechnej wiadomości P. T. gospodarzy większych i mniejszych posiadłości, tudzież przemysłowców, iż z początkiem czerwca b. r. założyłem w Sokalu na przedmieściu „Kolonia“ pod powyższą firmą fabrykę i warsztat reparacyjny wszelkich narzędzi i maszyn rolniczych i gospodarczych, gdzie przyjmuję zamówienia na wszelkie roboty w zakres mechaniki wchodzące i wykonuję takowe w oznaczonym czasie i po nader przystępnych cenach, ręcząc przytem za prawidłowe i sumienne wykonanie powierzonych mnie robót, tudzież za dobroć i trwałość nabytych u mnie narzędzi i maszyn.

Urządzam nowe młyny, gorzelnie, browary, tartaki i t. p., wedle najlepszych i wypróbowanych systemów i przyjmuję reparacyę takowych, jakoteż zamowienia na nowe młocarnie i reparacye starych młocarń i żniwiarek, które uskuteczniam tak we fabryce jako też na miejscu, a przytem zwracam uwagę P. T. interesantów, iż obecnie z powodu zbliżających się żniw, jest ostatni czas do uskutecznienia reparacyj żniwiarek.

Przyjmuję także wedle umowy stare maszyny w zamian za nowe.

Niemniej też przyjmuję pośrednictwo w sprowadzaniu narzędzi i maszyn rolniczych i gospodarczych z innych fabryk, przez co usunąłbym nieprzyjemności przez obcych pośredników niejednokrotnie spowodowane.

Tusząc sobie, iż na podstawie fochowego wykształcenia i długoletniej praktyki będę w stanie wszelkim wymaganiom w zupełności zadosyć uczynić, polecam się łaskawym względom P. T. interesantów, i kreślę się z głębokiem szacunkiem powolnym sługą.

Franciszek Ksawery Podlaszecki.

(4447 3—3)

MORSZYN

zdrojowisko bromowo-solankowe, oraz borowinowo-żelaziste.

Zakład leży na podnóżu Karpat 1200 stóp nad poziom morza w okolicy, która aż do granicy węgierskiej pokrytą jest lasami wysokopiennemi szpilkowemi i posiada największe tartaki parowe.

Morszyn jest stacyą kolei Arcyksięcia Albrechta, która go łączy z miastem powiatowem Stryjem, o $1^1/_4$ mili oddległem i również tyle odległem Bolechowem siedzibą c. k. władzy zarządu dóbr kameralnych Galicyi oraz stawnych salin. W samym zakładzie jest zatem stacya kolei żelaznej, pocztowa i telegraficzna, a przyjazd nie może być więcej ułatwiony, gdyż kolej Arcyksięcia Albrechta łączy obie główne arteryie kolejowe Galicyę przerzynające t. j. kolej Karola Ludwika i Czerniowiecko-Jaską.

Zakład urządzony został wedle wszelkich wskazówek naukowych podanych przez znakomitości lekarskie w Galicyi, posiada wodę gorzką z solą glauberską w zdroju Bonifacego, szczawę sodową alkaliczną w zdroju Matki Boskiej, oraz szczawy żelaziste w zdrojach Alfreda i Franciszka, zawierające w jednym litrze wody 0·03 węglanu żelazowego. Prócz tego posiada zakład cztery zdroje solankowo-bromowe, z których najsilniejszy „Magdaleny“ zasila zakład łaziebny, niemniej własną żętyczarnię i mleczarnię.

W łazienkach urządzone zostały prócz kąpieli solankowych, także borowinowe z borowiny, której rozbior chemiczny wykazał bardzo wiele żelaza i kwasu mrówczanego oprócz innych składników pierwszorzędnych borowin zagranicznych, dalej przyrządy natryskowe najrozmaitsze, oraz wszelkie inne do hydroterapeutycznych kuracyj używane, niemniej łaźnia parowa solanką przesycana, oraz wziewalnia solankowo-bromowa i gliniowa. Także urządzono w roku bieżącym leczenie elektrycznością i zaopatrzono zakład we wszelkie przyrządy gimnastaki nowoczesnej. Nareszcie posiada zakład kąpiele rzeczne i stawowe w miejscu, oraz za pomocą własnego omnibusu kursującego w zakładzie dowozi gości kąpielowych do o milę odległej górskiej dużej rzeki Stryj, lub ¼ mili odległej mniejszej ale za to bystrzejszej górzystej rzeki Sukiel, gdzie postarano się o wszelkie wygody przy kąpielach.

Ponieważ zakład jest urządzony świeże i to wedle wskazówek ludzi fachowych, przeto posiada wzorowe budynki murowane i drewniane na podmurowaniach z wysokiemi pokojami, urządzonemi w sposób zupełnie zagraniczny z pościelą i wszelką u nas nieznaną wygodą.

Restauracye prowadzi zakład we własnej administracyi i urządzone są objady wspólne table d' hote i wedle karty, których dobroć i doskonałość przyrządzenia zyskały już w tym krótkim czasie wszelkie uznanie. Restauracya posiada składy wina, piwa i likierów krajowych i zagranicznych.

Dla wygody gości i rozrywki służy muzyka kąpielowa stała, śliczny park z drzew świerkowych wysokopiennych, najrozmaitsze przyrządy do gimnastyki i zabawy, dwie sale, czytelnia, fortepian, oraz sama natura i jej urocze miejscowości, cały obwód Stryjski zdobiące, w które nasze Karpaty tak bardzo obfitują; łatwość robienia wycieczek nie może być większą, w miejscu bowiem służy do użycia kolej żelazna, bite gościńce, poczta, telegraf i dowolna ilość zaprzęgów do dyspozycyi.

Stale ordynującym lekarzem w zakładzie jest Dr. **Ap. Tarnawski** ze Lwowa.

Do kuracyi w Morszynie kwalifikują się w pierwszym rzędzie: wszelkie cierpienia na podstawie zołzowej (scrophulosis) oraz następstwa kiły, dalej wszystkie reumatyzmowe cierpienia wraz z ich następstwami, wszelkie stwardnienia zapalne i przewłoczne, czy to części miękkich, czy trzewiów, sustawów ścięgien ilości, porażenia, cierpienia przewodu pokarmowego z zastojnami żylnemi połączone (haemorrhoidy), wszelkie cierpienia sfery płciowej kobiecej, połączone z obrzmieniami z uporczywem zatkaniem i niedokrewnością, oraz cierpienia dróg oddechowych i moczowych, wymagające balsamicznego powietrza żętycy i mleka, niemniej usunięcia zastoin nerkowych.

Bliższych wyjaśnień udziela zarząd zdrojowy w Morszynie, który zarazem o wczesne zamówienie mieszkań uprasza. **Sezon kąpielowy rozpoczyna się 15 maja.**

(3447 10—7)

Z Żydaczowa.

Pomieszkanie letnie na wsi nad rzeką Stryj mila od stacyi kolejowej *Chodorów*. Porozumienie listownie pod adresem **B. K.** poste restan. Żydaczów. (45?3)

Mleczarnia lecznicza

urządzona wedle wskazówek podanych przez Sekcyę Lwowską Towarzystwa lekarskiego na wzór mleczarni zagranicznych, pozostająca pod kierownictwem PP. Dra Pawlikowskiego i weterynarza Litticha, jako członków przez Towarzystwo Lekarskie w celu kontrolowania mleczarni wybranych, otwartą została dnia **15 czerwca**

w SNOPKOWIE.

Zamawiać można: w sklepie korzennym p. Karola Klimowicza ulica Wałowa l. 11, w cukierni p. Kosteckiego, w pawilonie wód mineralnych w ogrodzie jezuickim, i w sklepie p. Ihnatowicza ulica Kopernika l. 3.

Mleko rozwożone będzie na miejsce wskazane o 7mej rano i 7mej wieczór we flaszkach zaopatrzonych stampilią mleczarni. Cena litra mleka 25 ct. (4417 3—3)

Licytacya na konie.

W Bouszowie, powiecie **Rohatyńskim,** pół mili od stacyj Halickiej i Bursztyńskiej, będzie się wyprzedawać stadnina około 40 sztuk wynosząca, przez licytacyę **dnia 27 b. m.** z klaczami rozpłodowemi i ogierem rasy arabskiej. Fury do wspomnionych stacyj będą wysłane. (4539 1—3)

SASSÓW.

Pomieszkania w zakładzie do wynajęcia, pokoje umeblowane od **3** do **10 zł.** tygodniowo.

Restauracya nie pozostawia nic do życzenia.

1go lipca będą otwarte łazienki kompletnie urządzone do kuracyi hydryotycznej, obfite w doskonałą sprowadzaną wodę.

Doktór, apteka, poczta w miejscu. Bliższych informacyj udzieli zarząd, poczta Sassów. (4448 2—3)

Nauczyciel filolog, mający długoletnią praktykę, muzykalny, **szuka posady nauczyciela domowego.** — Bliższa wiadomość pod adresem: **S. G. Lwów,** poste restante. (4450 1—3)

Kaz. Lewicki i Syn

Główny skład dla Galicyi
Porcelany i Szkła
założony w roku 1845
we LWOWIE polecają

Zwierciadlane kule szklanne w różnych błyszczących kolorach, srebrne, żółte, zielone, szafirowe i różowe i w różnych wielkościach, używane dla upiększenia ogrodów, róż, sztachetów, doniczek z kwiatami, altan, werand i t. d.

Łapki szklanne na **MUCHY** 1 sztuka po 30 ct., 40 ct. i 50 ct.

Zagraniczne **SZYBY** do okien, — oraz przedsiębiorstwo oszklenia.

Dyamenty do przecinania szyb, 1 sztuka po 1 zł. 50 ct., 2 zł., 3 zł., 5 zł. i 10 zł.

Laski z naturalnego drzewa „Jambie“, 1 sztuka 1 zł., obecnie bardzo używane modne.

Laski z prawdziwego drzewa „Bambus“, 1 sztuka 2 zł., używane na konie zamiast szpicrutów.

Pantofle z sitowia, 1 para 25 ct., używane do rzecznych kąpiel.

Taczki drewniane i **narzędzia ogrodnicze** do użytku dla dzieci.

Lichtarze ogrodowe z szklannemi baniami do świec lub nafty. (3987 7—4)

Na sprzedaż

dwa wierzchowe



wałachy

5 letnie ze stadniny poturzyckiej wysokiej krwi arabskiej, po folblucie Sheytanie i klaczach jarczowieckich — jeden ciemno-szpakowaty, drugi biały z ciemną grzywą i takimże ogonem, obydwa miary 1'53. Oglądać można w domu Wgo *Riegera*, dyrektora banku hipotecznego, Kraszewskiego l. 842. (4505 1—3)

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność, że **na czas restaurowania gmachu Banku Hipotecznego** przenieśliśmy nasz

Magazyn Nowości

pod firmą

L. M. Feintuch & E. Machayski

na ulicę Jagiellońską Nr. 3

do gmachu GALICYJSKIEGO BANKU KREDYTOWEGO **i że w czasie tym** sprzedawać będziemy wszystkie towary **po cenach znacznie zniżonych,** a artykuły w sortowane nawet **niżej cen fabrycznych.** (4500 1—3)

Bryndzę świeżą

wysyłam codziennie

Brutto 5 klo. majowej świeżej franko . złr. 2.90
Brutto 5 klo. „ najlepszej franko . złr. 3.10
Czereszni dużych od zł. 1.80 do 2 zł. 1 klo.
jako też i inne towary podług ży... ia.

Tomasz Gurowicz

Königsgasse Nr. 11 Budapest. (4271 3—5)

NOWY WYNALAZEK

PARFUM IXORA BREONI
PARFUMERIA IXORA BREONI
ED. PINAUD

Mydło .... à l'IXORA
Essencya dla chustek ...... à l'IXORA
Woda tualetowa .... à l'IXORA
Pomada .... à l'IXORA
Olejek .... à l'IXORA
Puder ryżowy .... à l'IXORA
Kosmetyk .... à l'IXORA
37, *Boulevard de Strasbourg*, 37.

(29 11 18)

☛ **Ostatni tydzień!** ☚

Cyrk Augusta Krembsera

przy ulicy Majerowskiej, naprzeciw galicyjskiej kasy oszczędności.

W poniedziałek dnia 20 czerwca 1881 o godz. pół do 8 wieczór

Wielkie

PRZEDSTAWIENIE KOMIKÓW

Kto chce się uśmiać, powinien przyjść dzisiaj!

Występ wszystkich klownów, którzy Szan. P. T. Publiczność w ten wieczór niezawodnie jak najprzyjemniej ubawią.

Występ wszystkich pierwszych i nowo zaangażowanych artystów i artystek, w ich podziw wzbudzających produkcyach, jazdy konno i przedstawienia najlepiej tresowanych koni tak w ujeżdżalni jako i na wolności.

☛ **Pierwszy występ sławnej damskiej kapeli wiedeńskiej** (w przejeździe, pod kierownictwem swego impresario p. Uhlmanna. (Parodia).

Pierwsze skrzypce: panna **Eugenia** z konserwatoryum w Medyolanie. Drugie skrzypce: panna **Amanda** z konserwatoryum w Paryżu. — Altówka: panna **Aurora** z konserwatoryum w Dreźnie. — Kontrabas: panna **Izabela** z konserwatoryum w Pradze.

Ceny miejsc zwykłe. Bliższe szczegóły donoszą afisze. (3446)

Jutro we wtorek dnia 21 czerwca o godzinie 8 wieczorem

☛ **wspaniałe przedstawienie** ☚

Wyszczególniona trzema medalami i listem pochwalnym.

Plomba balzamiczna do zębów. Ze wszystkich plomb dotychczas używanych, plomba balzamiczna okazała się najpraktyczniejszą, 1) jest ona bardzo łatwą w zastosowaniu; 2) jest nieszkodliwą; 3) dokładnie wypełnia otwór w zębie; 4) natychmiast twardnieje; 5) nie podlega rozkładowi; 6) miazdry zębowej ani też zęba nie niszczy; 7) wstrzymuje pruchnienie i psucie się zęba i nerwu zębowego, w skutek czego nie odnawia się b l zęba.

Esencya aromatyczna do płukania ust. Kilka kropel dodanych do wody, daje bardzo przyjemne, orzeźwiające i wzmacniające dziąsła płukanie, usuwa kamień i nieprzyjemny zapach w ustach, zębom przywraca białość i chroni od psucia się; jest jako środek toaletowy bardzo poszukiwaną . . . . —80

Esencya miętowa. Kilka kropel dodanych do wody daje bardzo przyjemne, orzeźwiające do ust płukanie. — Częste płukanie ust zapobiega psuciu się zębów i osadzaniu kamienia. —50

Pasta miętowa do czyszczenia zębów. Oprócz przyjemnego smaku nadaje zębom białość, usuwa kamień i kwas. . . . . —30

Pasta na zęby roślinno-alkaliczna. — Pasta odznacza się przyjemnym zapachem i smakiem, wybornie oczyszcza zęby i nadaje im perłową białość, zobojętnia kwasy i wzmacnia dziąsła i jako środek toaletowy jest niezbędną. . . . . 1—

Pastylki aromatyczne do ust dla nadania przyjemnego oddechu przy mówieniu. Szczególnie zaleca się osobom palącym tytoń i cierpiącym na cuchnięcie z ust, pigułka jedna —5
„ „ „ pudełko . . . . —50

J. Ihnatowicz mag. farmac. i chemik sądowy.

Fabryka we Lwowie, Filia w Krakowie Sukiennice l. 20. (1527 18—?)

Z Krakowa koleją do **Tarnowa** lub **Rzeszowa**, dalej powozem zakładowym na zamówienie do **Iwonicza**; z **Rzeszowa** codziennie wóz pocztowy osobowy odchodzi o 8tej godzinie rano do **Iwonicza**.

Iwonicz

Zakład zdrojowo-kąpielowy w uroczej górskiej okolicy 410 metr. nad p. m., otoczony szpilkowemi lasami, w których przeszło dwie mil spacerów.

Szczawy słono-alkaliczne jodowo bromowe

zalecane przez najznakomitszych lekarzy w kraju i za granicą, w cierpieniach skrofulicznych, gośćcowych i dnawych, w rozmaitego rodzaju chorobach kobiecych, skórnych, syfilitycznych i nerwowych.

Zakład zawiera przeszło 500 pokojów gościnnych od 20 cnt. do 3 złr. za dobę, kilkadziesiąt pokoj w familijnych ogrzewalnych z kuchniami, hotel murowany (dom zajezdny), wspaniałe murowane łazienki o miedzianych wannach, kąpiele ciepłe jodowe, zimne, natryskowe, parowe, zakład gimnastyczny (w nowo wybudowanej sali) połączony z nauką tańców, nową strzelnicą, wszystko pod kierunkiem P. Budkowskiego z Warszawy — dalej aptekę, skład wód mineralnych krajowych i zagranicznych, żętycę, aparat Waldenburga do leczenia wziewnego, wziewalnią gazu bagiennego.

Podczas sezonu udzielają pomocy lekarskiej **Dr. Klemens Dębicki** ze Lwowa i **Dr. Adam Świrski** z Jasła.

Dla przyjemności i wygody publiczności służą: kaplica, czytelnia książek i gazet, urządzona przez p. Bełzę, doborowa orkiestra, wspaniała sala balowa, dwa fortepiany, nowo zbudowany zakład fotograficzny, pięć różnorodnych sklepów, nowa piekarnia, jatki, trzy restauracye katolickie, cukiernia, kawiarnia, bilard, dwie restauracye izraelickie, fryzyer i cyrulik.

Urząd pocztowy i telegraficzny.

W zeszłym roku przybyły: dwupiątrowy gmach, zwany Bazar o 150 pokojach z wieżą, zegarem bijącym transparentowym, nowe meble, 200 łóżek ze sprężynowemi materacami i nową pościelą.

Wodociągi za pomocą wodotrysku, skrapiania ulic i gazonów, ochładzają powietrze podczas upałów i zabezpieczają Zakład od pożarów.

Zamówienia na mieszkania i powozy przyjmuje, broszury, cenniki i przewodniki rozsyła franco

Dyrekcya Zakładu zdrojowo-kąpielowego w Iwoniczu.

Pora kąpielowa trwa od 1 czerwca do końca września. (3836 5—5)

Ze Lwowa przez **Przemyśl** do **Zagórza**, z **Węgier** koleją Łupkowską do **Zagórza**; z **Zagórza** codziennie powozem zakładowym na zamówienie do **Iwonicza**; z Zagórza wóz pocztowy osobowy odchodzi o 6 godz. rano.

HERBATĘ karawanową

POLECA SKŁAD

J. PADEWSKIEGO, Lwów, Rynek 13.

Za ½ klo.		W oryginalnych chińskich funtowych skrzynkach szczelnie w ołów opakowana	Za ½ klo.	
CZARNA Congo . . .	zł. 1.80	SOUCHONG FERONIA I. zł. 3	KWIATOWA MELANGE .	„ 3.—
„ FAMILIJNA . .	„ 2.—	„ II. zł. 4	„ AROMATYCZNA	„ 4.
„ SANSINSKA . .	„ 3.—		„ CESARSKA	„ 5.—
„ ASSAM . .	„ 4.—		WYSIEWKI Nr. II. . . .	„ 1.20
„ NINGCHOW . .	„ 5.—		„ Nr. I. . . .	„ 1.50

Opakowania nie liczy. Przy wysyłce **2 klo.** Herbaty na prowincyę opłaca pocztę. (2987 9—?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom W... Papier z ... upr. fabryki pa... chlaglo...